

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

Kuba Jałoszyński

# Zagrożenie terroryzmem

w wybranych krajach  
Europy Zachodniej oraz  
w Stanach Zjednoczonych



53960

Biblioteka Główna  
Akademii Sztuki Wojennej

53960



09-053960-000-0

Warszawa 2001

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

Kuba Jałoszyński



**Zagrożenie terroryzmem**  
**w wybranych krajach**  
**Europy Zachodniej oraz**  
**w Stanach Zjednoczonych**

WARSZAWA 2001

Recenzent  
płk prof. dr hab. Leopold Ciborowski

Redaktor  
Teresa Piątek

Projekt okładki  
Dariusz Łysio

Redaktor techniczny  
Beata Klarowska

Korekta  
Jolanta Puchalska

ISBN 83-88062-22-0

Sygn. AON 5318/2001

Skład, druk i oprawa: Akademia Obrony Narodowej – Wydział Wydawniczy  
00-910 Warszawa, al. gen. A. Chruściela 103, tel./faks 681-37-52  
Zam. nr 513/2001

# *Spis treści*

Wstęp .....	5
1. Terroryzm drugiej połowy XX wieku .....	8
1.1. Pojęcie terroryzmu .....	8
1.2. Terroryzm europejski .....	15
1.2.1. Wielka Brytania .....	16
1.2.2. Niemcy .....	19
1.2.3. Francja .....	23
1.2.4. Włochy .....	25
1.2.5. Hiszpania .....	27
1.3. Stany Zjednoczone a terroryzm .....	28
2. Walka z terroryzmem .....	38
2.1. Działania antyterrorystyczne .....	38
2.2. Działania kontrterrorystyczne .....	49
2.3. Działania legislacyjne w walce z terroryzmem .....	49
3. Wojskowe i policyjne jednostki kontrterrorystyczne .....	55
3.1. Charakterystyka sił kontrterrorystycznych .....	55
3.2. Wielka Brytania .....	57
3.3. Niemcy .....	62
3.4. Francja .....	63
3.5. Włochy .....	67
3.6. Hiszpania .....	73
3.7. Stany Zjednoczone .....	74
4. Operacje europejskich i amerykańskich jednostek kontrterrorystycznych .....	78
4.1. Wprowadzenie .....	78
4.2. Dżibuti – GIGN .....	78
4.3. Mogadiszu – GSG-9 .....	79
4.4. Teheran – Delta Force .....	82
4.5. Londyn – SAS .....	86
4.6. Neuilly – RAID .....	88

4.7. Vitry-aux-Loges – RAID .....	91
4.8. Waco – SWAT .....	92
4.9. Marsylia – GIGN .....	96
Zakończenie .....	100
Literatura .....	103

## Wstęp

Niniejsza publikacja odnosi się do zagrożenia terroryzmem w wybranych państwach Europy Zachodniej oraz w Stanach Zjednoczonych. Nie jest dziełem przypadku, iż są to takie państwa zachodnioeuropejskie, jak: Wielka Brytania, Niemcy, Francja, Włochy i Hiszpania, oraz Stany Zjednoczone.

Po pierwsze są to, podobnie jak obecnie Polska, członkowie Paktu Północnoatlantyckiego, co niesie ze sobą oprócz oczywistych, wymiernych, korzyści dla bezpieczeństwa państwa, również zjawiska niekorzystne. Wypełniając bowiem swoje zobowiązania jako pełnoprawny członek NATO, musimy mieć świadomość, iż narażamy się na możliwość agresji ze strony ugrupowań ekstremistycznych (takich jak chociażby fundamentaliści islamscy), które żądzą zemsty skierowaną przeciwko jednemu państwu rozciągają na wszystkie kraje popierające je, lub też prezentujące taki sam pogląd na określoną polityczną czy też militarną sytuację regionalną lub międzynarodową. Pośrednie poparcie bombardowania przez lotnictwo NATO celów w Bagdadzie (luty 2001 roku), wyrażone publicznie przez politycznego doradcę premiera rządu RP, spowodowało zerwanie kontaktów handlowych przez Irak z Polską. Nie jest przy tym dla nikogo tajemnicą, iż kraj ten uznawany jest za głównego „eksportera” międzynarodowego terroryzmu. Dlatego też nie możemy w naszym kraju lekceważyć terroryzmu i bagatelizować możliwości ataku terrorystycznego na terytorium naszego państwa lub poza jego granicami na naszych obywateli, np. jako odwetu za udział lub choćby wspieranie działań militarnych, a także politycznych, Sojuszu Północnoatlantyckiego. Historia zapisała na swych kartach już taką sytuację. Poparcie w 1990 roku rządu Tadeusza Mazowieckiego dla tranzytu przez port lotniczy Warszawa-Okęcie, rosyjskich emigrantów pochodzenia żydowskiego

do Izraela, spowodowało atak arabskich terrorystów na polskie przedstawicielstwo handlowe oraz linii lotniczych LOT, w Bejrucie. W wyniku zamachu jeden z naszych obywateli poniósł śmierć.

Po drugie terroryzm w tych krajach stanowi bardzo poważny problem, podejmuje się w nich przedsięwzięcia zmierzające do przeciwdziałania temu zjawisku i zwalczania go, terroryzm wywiera wpływ na politykę zarówno wewnętrzną, jak i zewnętrzną tych państw. Z ich doświadczeń można czerpać wzorce do własnych, polskich rozwiązań w tym zakresie.

Podane przykłady działalności terrorystycznej w poszczególnych państwach z całą pewnością nie stanowią pełnego obrazu występującego w nich zjawiska terroryzmu. Ograniczyłem się wyłącznie do tych najważniejszych, które wywierały lub nadal wywierają wpływ na zagrożenie bezpieczeństwa państwa. Dość znamiennej cechą działalności terrorystycznej w tych wybranych krajach jest to, że większość nurtów wyrosła na gruncie skrajnie lewicowym, związanym z ekstremistycznym postrzeganiem funkcjonowania współczesnego świata, negowaniem zasad wolnego rynku i demokracji.

Przedsięwzięcia w zakresie walki z terroryzmem nie mogą ograniczyć się wyłącznie do przygotowywania wyspecjalizowanych sił do prowadzenia działań siłowych. Praktyka w stanowieniu antyterrorystycznego prawa jest w państwach demokratycznych – państwach prawa, bardzo istotnym elementem. Dlatego też jeden z podrozdziałów odnosi się do rozwiązań legislacyjnych dotyczących ścigania i karania terrorystów w tych wybranych krajach.

Aby jednak współczesne państwo skutecznie mogło zadbać o bezpieczeństwo swoich obywateli w antyterrorystycznej krucjacie, posiada jednostki kontrterrorystyczne. Przykłady opisanych na końcowych stronach opracowania operacji przeciwko terrorystom, jakich dokonały tego typu pododdziały, stanowią dowód na to, jak skuteczne może być państwo dysponujące odpowiednio przygotowaną siłą wobec zaistniałych aktów terroryzmu, kiedy rozwiązanie siłowe stanowi jedyny wariant mogący uratować przetrzymywanym zakładnikom życie. Należą one do swoistej klasyki tego typu taktycznych działań bojowych, określanych w działaniach specjalnych wojsk lądowych

mianem *czarnej taktyki*, stanowią podstawę dla wariantów taktycznych przygotowywanych pod kątem potencjalnych przyszłych działań. Są one w zasadzie stałym obiektem analizy w pododdziałach kontrterrorystycznych na świecie. Mimo iż od przeprowadzenia niektórych z nich upłynęło sporo czasu, nadal można na ich podstawie wyciągnąć nowe wnioski.

# *1. Terroryzm drugiej połowy XX wieku*

## *1.1. Pojęcie terroryzmu*

Terroryzm odcisnął swoje negatywne piętno na życiu obywateli większości państw na świecie. Realność możliwości stania się ofiarą zamachu terrorystycznego sprawia, że ludzie godzą się na ograniczenia swobód obywatelskich, na wprowadzanie obustronnych i ograniczeń, byleby tylko czuć się bezpiecznie.

Terroryzm w obecnym kształcie ma swoje korzenie zarówno w wewnętrznych uwarunkowaniach danego kraju, zmianach zachodzących w mentalności społeczeństw, jak i irracjonalnym postrzeganiu przez człowieka otaczającej rzeczywistości.

Współczesny świat targany jest wieloma konfliktami, które mimo swojego regionalnego zasięgu mają wpływ na polityczną i militarną sytuację na kuli ziemskiej. Niosą ze sobą wiele zagrożeń, natury militarnej i pozamilitarnej, którym muszą stawić czoło władze państw, aby zapewnić bezpieczeństwo swoim obywatelom. W wielu wypadkach bowiem konflikty regionalne są przenoszone na terytoria innych państw w postaci zamachów terrorystycznych. Tak jest na przykład z islamskim fundamentalizmem, który w ramach ogłoszonej świętej wojny – dżihadu, prowadzi niewypowiedzianą wojnę z Izraelem, Stanami Zjednoczonymi oraz wszystkimi państwami utożsamiającymi się z polityką tych krajów.

Jednoznaczne określenie terroryzmu nie jest rzeczą tak oczywistą, jakby się to mogło wydawać. Osoby zajmujące się tą problematyką oceniają, iż aktualnie na świecie funkcjonuje ponad 200 definicji pojęcia terroryzm. *Słownik wyrazów obcych PWN* definiuje go jako: *stosowanie terroru, zwłaszcza działalność niektórych ugrupowań ekstremistycznych usiłujących za pomocą zabójstw politycznych, porwań*

zakładników, uprowadzeń samolotów i podobnych środków zwrócić uwagę opinii publicznej na wysuwane przez siebie hasła lub wymusić na rządach państw określone ustępstwa czy świadczenia<sup>1</sup>. Przytoczona definicja zawiera dość niefortunne sformułowanie *porwanie zakładników*, autor jej najwyraźniej nie wyodrębnił różnicy pomiędzy *wzięciem zakładników* a *porwaniem osoby* (osób). W pierwszym wypadku znane jest miejsce przetrzymywania osób, w drugim miejsce to nie jest wiadome. Ten niuans nie ma oczywiście wpływu na całość definiowanego pojęcia.

*Encyklopedia ONZ* określa terroryzm jako: *stosowanie gwałtu dla osiągnięcia celów politycznych lub ekonomicznych w stosunkach międzynarodowych (...)*<sup>2</sup>. W tym ujęciu wyraźnie jest eksponowane wykorzystywanie terroryzmu jako środka do rozwiązywania konfliktów międzynarodowych, narzędzia do narzucania swojej woli jednemu państwu przez drugie. Tak pojmowane pojęcie terroryzmu odnosi się do jednego z jego rodzajów – terroryzmu państwowego. Amerykański Departament Obrony określa opisywane zjawisko jako: *przemysłane użycie przemocy lub zagrożenia w celu wywołania strachu; przemysłane wymuszenie lub zastraszenie rządów i społeczeństw w celu nacisku politycznego, religijnego lub ideologicznego*<sup>3</sup>.

Większość funkcjonujących na świecie definicji terroryzmu podkreśla w nich dwie podstawowe zmienne:

1. użycie (stosowanie) siły jako elementu wywierania nacisku (presji);

2. polityczny charakter podłoża (motywu) działania sprawców.

Próby ujęcia definicji terroryzmu były liczne i pojawiły się w latach trzydziestych XX wieku. Na uwagę zasługują prace prowadzone wówczas przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Prawa Karnego. Chociaż wyniki tych prac, w postaci przyjętych tekstów projektu konwencji o terroryzmie i rezolucji, mogą już obecnie być rozpatrywane jedynie z historycznego punktu widzenia, to warto zwrócić na

---

<sup>1</sup> *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1997, s. 1108.

<sup>2</sup> *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1986, s. 513.

<sup>3</sup> K. Jałoszyński, *Terroryzm a wojsko*, „Zeszyty Naukowe AON” 2000, nr 2(39), s. 188.

nie uwagę. Choćby z tego względu, że pomimo upływu ponad pół wieku od tamtych lat wypracowanie trafnej definicji terroryzmu w międzynarodowych aktach prawnych jeszcze ciągle nastęrcza trudności nie do przewyciężenia na obecnym etapie prac w tej dziedzinie. Międzynarodowe Stowarzyszenie Prawa Karnego w latach 1927 – 1935 zorganizowało serię międzynarodowych konferencji, których głównym celem była unifikacja prawa karnego, ale pracowano również nad zagadnieniem zagrożenia terroryzmem i próbą zdefiniowania tego pojęcia w kontekście prawa międzynarodowego<sup>4</sup>.

Zagadnieniem terroryzmu międzynarodowego zajęła się też, w okresie międzywojennym, Liga Narodów. Bezpośrednią przyczyną był zamach na króla Jugosławii – Aleksandra i ministra ówczesnego rządu francuskiego – Barthou. Zamachu dokonano w Marsylii 9 kwietnia 1934 roku. Sprawcami byli członkowie separatystycznej organizacji macedońskiej i ustasze. Organizatorzy zamachu zbiegli do Włoch. Rząd francuski zażądał wydania zamachowców. Żądanie to zostało odrzucone, albowiem uznano, że traktat ekstradycyjny nie obejmuje swoim zakresem zbrodni i przestępstw politycznych. Podjęte w następstwie tego prace, z inicjatywy Jugosławii i Francji w ramach Ligi Narodów, doprowadziły do uchwalenia 16 listopada 1937 roku międzynarodowej konwencji w sprawie zapobiegania i karania terroryzmu, nie uzyskała ona jednak mocy obowiązującej<sup>5</sup>.

Od zakończenia drugiej wojny światowej nie ustają prace międzynarodowej społeczności nad stworzeniem jednej, uniwersalnej definicji terroryzmu. Napotykają one na liczne przeciwności. Niemożność uzgodnienia wspólnej definicji wynika m.in. z niechęci państw afrykańskich i arabskich, które nie chcą dopuścić do ścisłego określania terroryzmu, twierdząc, że godziłoby to w ruchy narodowowyzwoleńcze<sup>6</sup>.

W ciągu ostatnich lat wygenerowano wiele definicji odmian terroryzmu. Włoski specjalista w zakresie obrony cywilnej, profesor Fer-

---

<sup>4</sup> Kuba Paweł, *Terroryzm i jednostki terrorystyczne na świecie*, Warszawa 1992, s. 8.

<sup>5</sup> Tamże, s. 9.

<sup>6</sup> Tamże, s. 10.

rante Pierantoni, uwzględniając destrukcyjny wpływ tego zjawiska na bezpieczeństwo państwa, dokonał następującego podziału nowego obrazu terroryzmu na świecie<sup>7</sup>:

- **Ekoterroryzm** – działa w imię populistycznych haseł ratowania ziemi przed obecnością na jej powierzchni obiektów i urządzeń, które mogą zagrozić ekologii. Należą do nich elektrownie nuklearne, platformy wydobywcze ropy naftowej, magazyny paliw płynnych, zakłady chemiczne itp. Organizacje terrorystyczne tego nurtu działają pod hasłami ochrony środowiska. Przykładem działań o znamionach ekoterroryzmu było wykolejenie w styczniu 1995 roku, w Niemczech, pociągu wiozącego paliwo jądrowe na trasie Hanower – Hamburg. Na szczęście katastrofa nie spowodowała wycieku przewożonego paliwa.

- **Piractwo informatyczne (terroryzm informatyczny)** – jest to forma terroryzmu związana z ogromną rolą, jaką ma obecnie w naszym świecie informatyka. Polega głównie na włamywaniu się do komputerowych baz danych, wprowadzaniu do programów komputerowych zakłóceń i wirusów w celu wywołania chaosu i dezinformacji. Ta forma działalności może sparaliżować systemy łączności, sieci bankowe, systemy obronne (w tym sterujące bronią masowego rażenia), może stać się przyczyną katastrof lotniczych i kolejowych znaczących rozmiarów.

- **Zdegenerowana partyzantka (pseudopartyzantka)** – występuje w krajach Trzeciego Świata, gdzie hasła wyzwolenia społecznego i narodowego są szczególnie nośne. Pod płaszczkiem działalności narodowowyzwoleńczej organizacje te współdziałają z grupami przestępczymi bądź stanowią ich ramię zbrojne, zajmując się handlem narkotykami, żywym towarem, prostytutką, ochroną bosów przestępczych organizacji.

- **Partyzantka miejska (gangi miejskie)** – działa w dużych ośrodkach miejskich, tzw. betonowych dżunglach, jakimi są miasta powyżej jednego miliona mieszkańców. Obecnie jest na świecie 414 takich miast, z czego 264 w krajach Trzeciego Świata, zwłaszcza afrykańskich, azjatyckich oraz latynoamerykańskich. Gangi działają

---

<sup>7</sup> K. Jałoszyński, *Terroryzm a...*, wyd. cyt., s. 189.

na obszarach miejskich, nad którymi władza utraciła już praktycznie kontrolę i jest wobec nich bezradna. Taka sytuacja ma miejsce na przykład w Karaczi czy Rio de Janeiro. Grupy te zagrażają lotniskom międzynarodowym, centrom finansowym, handlowym i przemysłowym.

- **Terroryzm mgławicowy** – stanowi zupełnie nową postać zjawiska terroryzmu. Nie ma żadnych form organizacyjnych czy też hierarchii. Organizacje terrorystyczne tworzą niewielkie bardzo aktywne grupy, o fanatycznym nastawieniu, formowane doraźnie w celu wykonania określonego zadania. Przykładem działania organizacji terrorystycznej o charakterze mgławicowym była grupa, która dokonała zamachu bombowego w nowojorskim World Trade Center w lutym 1993 roku.

- **Mafie** – zhierarchizowane i doskonale zorganizowane grupy przestępcze, dysponujące potężnymi środkami finansowymi oraz licznymi uzbrojonymi grupami wykonawczymi. Najczęściej wymienia się jako najgroźniejsze mafie: włoskie, tureckie, meksykańskie, rosyjskie, kolumbijskie, japońskie czy też chińskie. Zajmują się handlem bronią, narkotykami, organów ludzkich, prostytutką. Najbardziej rozwinięte są w krajach o niestabilnym układzie społeczno-politycznym (Afryka, Ameryka Południowa, Bliski Wschód). Mają liczne powiązania z metropoliami europejskimi, w których zakładają swoje bazy wypadowe i werbunkowe.

- **Terroryzm chaotyczny** – jest to działalność grup, których członków łączy wspólna religia lub narodowość, lub oba czynniki jednocześnie. Takie formy terroryzmu występują ze szczególną ostrością w byłej Jugosławii, na Kaukazie oraz krajach azjatyckiej części byłego ZSRR. W rejonach tych znajdują się potężne arsenały broni konwencjonalnej oraz taktycznej broni jądrowej pozbawione w zasadzie kontroli. Grupy te czerpią zyski z handlu bronią i narkotykami. Na obszarach ich działalności odnotowano pojawienie się mafii włoskiej i tureckiej.

- **Zorganizowana przestępczość** – występuje w tzw. szarych rejonach (Meksyk, Peru, Turcja, Birma, Kolumbia, Chiny). Na części

terytoriów tych krajów całkowicie włada ta forma terroryzmu, wprowadzając nawet swoją administrację.

• **Terroryzm religijny** – stanowi ostatnio bardzo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa i obywateli. Wzrost aktywności organizacji terrorystycznych działających z pobudek religijnych był związany ze zbliżającym się końcem tysiąclecia. Ich przywódcy określają się jako wysłannicy Boga przemawiający w jego imieniu. Organizacje terrorystyczne tego typu są wyjątkowo niebezpieczne, ponieważ działają w sposób fanatyczny, z determinacją większą niż przestępcy. Ich działania obliczone są na zagładę tysięcy ludzi. W 1994 roku sekta o nazwie *Przetrwanie świata* usiłowała zatruć wodociąg zaopatrujący w wodę Waszyngton i Chicago. Policja odnalazła przygotowane do tego celu 120 litrów cyjanku.

Polityczny charakter działalności terrorystycznej może mieć podłoże:

• **separatystyczne** – wyrażone w dążeniu do oddzielenia się, wyodrębnienia z jakiejś całości, np. dążenie grupy narodowościowej do utworzenia własnego państwa<sup>8</sup>;

• **nacjonalistyczne** – uzewnętrznione w postawie społeczno-politycznej i ideologicznej postulującej nadrzędność interesów własnego narodu, wyrażanej w egoizmie narodowym, dyskryminowaniu innych narodów, nietolerancji i wrogości w stosunku do innych<sup>9</sup>;

• **religijne** – wyrażone w dążeniu fanatycznych wyznawców danej religii do ustanowienia jej jako obowiązującej w swoim lub innym kraju, a także pragnieniu zniszczenia wszystkiego, co jest niezgodne z nakazami głoszonymi przez wyznawców tej religii, jak też fizycznym unicestwieniu krytycznie do niej nastawionego społeczeństwa w swoim lub obcym państwie, religia ma być prawem stanowionym i obowiązującym każdego do stosowania w życiu codziennym;

• **ideologiczne** – wyrażone w dążeniu do zmiany istniejącego porządku, systemu ekonomicznego i prawnego w państwie – przede wszystkim kapitalistycznym – przez ugrupowania terrorystyczne

---

<sup>8</sup> *Słownik języka polskiego*, pod. red. M. Szymczaka, Warszawa 1989, tom III, s. 198.

<sup>9</sup> Tamże, tom II, s. 243.

o zabarwieniu lewackim lub marksistowskim, które postrzegają go jako skrajnie zły i antyproletariacki. Ideologia stanowi system poglądów, idei, pojęć politycznych, socjologicznych, prawnych, etycznych, religijnych lub filozoficznych jednostki albo grupy osób<sup>10</sup>. W praktyce grupy terrorystyczne, działające z pobudek ideologicznych, dążą do zastąpienia jednej ideologii przez drugą, uznawaną przez nich za jedynie słuszną;

- **rasistowskie** – objawiające się pogardą dla ludzi o odmiennym kolorze skóry lub pochodzeniu (mniejszości narodowe), dążeniem do ich izolowania, a nawet fizycznej likwidacji. Jest to pseudonaukowy system poglądów mówiący o wyższości jednej rasy ludzkiej nad drugą<sup>11</sup>.

Wymienione wyżej dążenia mogą stanowić samoistne źródło aktywności dla ugrupowań terrorystycznych bądź też być połączeniem różnych motywacji przestępczej działalności, np. *nacjonalistyczno-religijnych* bądź *nacjonalistyczno-rasistowskich*.

Ambicje terrorystów mogą być ograniczone do zasięgu lokalnego, na przykład do obalenia lokalnej władzy, lub mogą mieć zasięg światowy, jak na przykład światowa rewolucja islamska. Mogą dokonać bezlitosnego, krwawego aktu przemocy lub ograniczyć się do psychologicznego zastraszania możliwością użycia przemocy. Mogą wreszcie działać w kraju lub poza jego granicami. Ze względu na zasięg oddziaływania terroryzm można podzielić na lokalny i międzynarodowy. Biorąc z kolei pod uwagę strukturę organizacyjną, można mówić o terroryzmie indywidualnym lub zorganizowanym. Spośród różnych rodzajów terroryzmu w niniejszej pracy chodzi przede wszystkim o terroryzm polityczny i religijny. Pierwsi postrzegają świat w kategoriach systemów politycznych stworzonych przez ludzi. Ich celem jest zwalczanie istniejącego status quo i wprowadzanie pożądaných przez nich zmian systemowych lub całkiem nowego systemu społeczno-politycznego. Terroryzm religijny widzi świat jako stworzony i rządzony przez siły nadprzyrodzone, których człowiek

---

<sup>10</sup> Tamże, tom I, s. 767.

<sup>11</sup> W. Kopaliński, *Słownik wydarzeń, pojęć i legend XX wieku*, Warszawa 1999, s. 349.

nigdy nie jest w stanie w pełni zrozumieć. Obowiązkiem człowieka, jako sprzymierzeńca Boga, jest walka wszystkimi możliwymi środkami dla zapewnienia zwycięstwa dobra na ziemi. Terrorysty religijni wierzą ponadto, że ich działalność ma poparcie Boga i jest przez niego kierowana<sup>12</sup>. Jest to w tej chwili najbardziej niebezpieczny rodzaj terroryzmu, budzący niepokój i respekt społeczności międzynarodowej.

Mimo tak nieprzejrzystego definiowania terroryzmu, był on, jest i będzie jeszcze długo postrzegany jako jedno z najpoważniejszych źródeł zagrożenia na naszym globie. Cechą charakterystyczną terroryzmu występującego w Europie jest jego skrajnie lewicowe, lewackie podłoże. Terroryzm antyamerykański to terroryzm religijny, oparty na fundamentalizmie islamskim i obok wyżej wymienionego, lewackiego, stanowi obecnie równie poważne zagrożenie dla Europy.

## ***1.2. Terroryzm europejski***

W różnych częściach świata terroryzm ma swoją odrębną charakterystykę, swoje własne korzenie. Na Bliskim Wschodzie terroryzm dąży do unicestwienia państwa Izrael, ustanowienia na terytorium Palestyny państwa Palestyńczyków. Ma podłoże nacjonalistyczne, jak też, zwłaszcza w ostatnim okresie, religijne.

Terroryzm europejski wyrósł na gruncie lewicowego ekstremizmu zorientowanego na zburzenie burżuazyjnego systemu społecznego, panującego w państwach zachodu. Prof. Tadeusz Hanausek uważa, że można wręcz mówić o *terroryzmie europejskim*, który odnosi się w sensie temporalnym do wszystkich przypadków terroryzmu na świecie, natomiast w sensie przestrzennym do terroryzmu, jaki ma miejsce w Europie<sup>13</sup>.

---

<sup>12</sup> J. Kaczmarek, *Terroryzm i konflikty zbrojne a fundamentalizm islamski*, Wrocław 1999, s. 77 – 78.

<sup>13</sup> T. Hanausek, *W sprawie pojęcia współczesnego terroryzmu*, „Problemy Kryminalistyki” 1980, nr 143, s. 31.

### 1.2.1. Wielka Brytania

Wielka Brytania boryka się rodzimym terroryzmem, którego podłoże stanowi konflikt wokół statusu Irlandii Północnej. Obecnie istnieją dwa państwa irlandzkie: całkowicie niepodległa Irlandia oraz Irlandia Północna, nazywana przez protestantów Ulsterem – wchodząca w skład Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, jak brzmi oficjalna nazwa tej unii. Irlandia Północna posiada ten sam status co Szkocja i Walia. Ze względu na panujący na tym obszarze terroryzm ta część Zjednoczonego Królestwa podlega od 1974 roku administracji rządu brytyjskiego, w imieniu którego władzę sprawuje minister do spraw Irlandii Północnej w Londynie<sup>14</sup>.

Działalność terrorystyczna w tej części Wielkiej Brytanii związana jest z dążeniem katolickiej części północnoirlandzkiego społeczeństwa do włączenia tegoż terytorium do Irlandii. Głównym podmiotem prowadzącym tę działalność jest IRA (*Irish Republican Army – Irlandzka Armia Republikańska*) – nazwę tę nadano organizacji na początku 1919 roku. Była ona wówczas ugrupowaniem ochotników podległych Ministerstwu Obrony Narodowej niepodległej Irlandii<sup>15</sup>. Od chwili powstania do dnia dzisiejszego związana jest z partią polityczną *Sinn Fein* (*My sami*), uważaną za polityczne skrzydło IRA. Po zawarciu 6 grudnia 1921 roku układu irlandzko-brytyjskiego (na mocy którego podzielono Irlandię na dwie części) i ustaleniu w 1925 roku przebiegu granicy między Ulsterem a południem wyspy, IRA zaprzestała aktywnej działalności, aż do połowy lat pięćdziesiątych. W grudniu 1956 roku wznowiła kampanię nieposłuszeństwa przeciwko obecności brytyjskiej w Ulsterze. Trwała ona do 26 lutego 1962 roku i zakończyła się niepowodzeniem. Od 1965 roku IRA zaczęła się koncentrować bardziej na działalności politycznej, wyrazem czego było opracowanie w 1968 roku jej programu politycznego. Na tym tle doszło do konfliktu wewnątrz organizacji i podziału w 1969 roku na mniej rady-

---

<sup>14</sup> V. Grotowicz, *Terroryzm w Europie Zachodniej*, Warszawa – Wrocław 2000, s. 315.

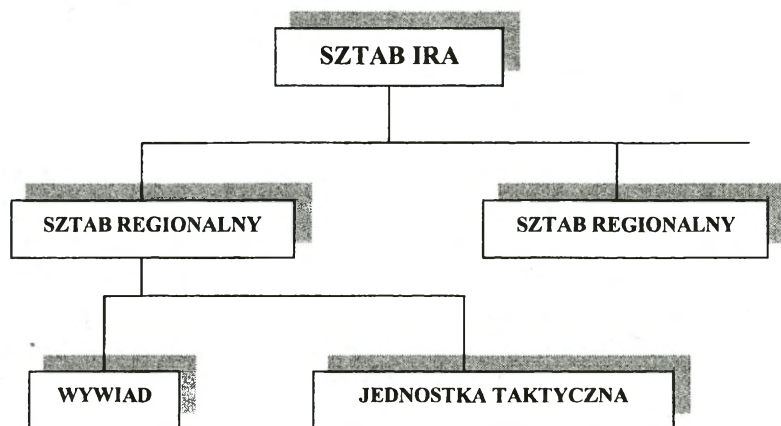
<sup>15</sup> K. Karolczak, *Encyklopedia terroryzmu*, Warszawa 1995, s. 52.

kalną *Official IRA* oraz *Provisional IRA*, stawiającą sobie za cel utworzenie jednego państwa irlandzkiego. Do najbardziej znanych zamachów tej organizacji należą: atak bombowy na klub w Birmingham – październik 1979 roku (27 ofiar śmiertelnych), zabójstwo lorda Mountbatteena – sierpień 1979 roku, zamach bombowy na hotel w Brighton, w którym odbywała się konwencja Partii Konserwatywnej – październik 1984 roku (4 zabitych, 30 rannych) – ofiarą miała być ówczesna premier Wielkiej Brytanii, pani M. Thatcher.

Strukturę organizacyjną IRA<sup>16</sup>, opartą na głęboko zakonspirowanym modelu wojskowym, przedstawia schemat 1.

Schemat 1

### STRUKTURA ORGANIZACYJNA IRA



- **Wywiad** – w jego skład wchodzi kilka czteroosobowych komórek wywiadowczych. Jedna o drugiej nic nie wie. Tylko jeden terrorysta (najbardziej zaufany) z danej komórki przekazuje dowódcy raporty. Dzięki temu jest możliwe weryfikowanie informacji przekazywanych z różnych komórek.

<sup>16</sup> K. Jałoszyński, *O współczesnym terroryzmie i roli państwa w walce z nim*, „Policjny Biuletyn Szkoleniowy” 1988, nr 1 – 2/98, s. 80.

- **Jednostka taktyczna** – składa się z kilku czteroosobowych grup bojowych. Tak jak w przypadku komórek wywiadu nic o sobie nie wiedzą. Gdy planuje się atak terrorystyczny, z każdej jednostki typowany jest jeden terrorysta z określonym zadaniem do wykonania. Wszyscy biorący udział w zamachu spotykają się tuż przed samą akcją. Zamiast nazwisk używają pseudonimów lub fałszywych nazwisk.

Główna siła uderzeniowa na poziomie Sztabu Głównego to 50 – 100 ludzi, na poziomie regionalnym od 1500 – 2000<sup>17</sup>.

Środki finansowe na działalność terrorystyczną IRA czerpie z różnych źródeł:

- od nacjonalistycznie nastawionej katolickiej części ludności Irlandii Północnej;

- z napadów na banki i urzędy pocztowe;

- z przemytu oraz od emigracyjnych organizacji irlandzkich, które pokrywają około jednej trzeciej wydatków IRA.

Do największych skupisk emigrantów irlandzkich należą Stany Zjednoczone. Najbardziej znaną ich organizacją jest *Irish Northern Aid Committee* – Komitet Pomocy Irlandii Północnej, zbierający wśród emigrantów pieniądze na działalność Irlandzkiej Armii Republikańskiej<sup>18</sup>.

Mimo kilku deklarowanych zawiesznień broni, a także podjęcia rozmów o pokojowym rozwiązaniu problemu irlandzkiego, nadal członkowie tego ugrupowania terrorystycznego dokonują zamachów bombowych. Proces pokojowy, podobnie jak w przypadku rozmów pokojowych na Bliskim Wschodzie pomiędzy Izraelczykami a Palestyńczykami, ma swoich zwolenników i przeciwników. Ci drudzy powołali nowe ugrupowanie terrorystyczne, stanowiące odłam IRA, pod nazwą *Prawdziwa IRA*, które dokonuje kolejnych ataków terrorystycznych w Zjednoczonym Królestwie, mimo zawieszenia broni trzy lata temu przez IRA. 4 marca 2001 roku właśnie ta frakcja podłożyła ładunek wybuchowy w samochodzie zaparkowanym przed londyńską

---

<sup>17</sup> G. Flanagan, *Terroryzm w Wielkiej Brytanii*, Departament Stanu USA, Kurs instruktorów taktyki antyterrorystycznej, Baton Rouge 1990 (wykład) – materiały własne autora.

<sup>18</sup> V. Grotowicz, wyd. cyt., s. 327.

siedzibą stacji telewizyjnej BBC. Ładunek eksplodował, w chwili gdy policyjni pirotechnicy usiłowali sprawdzić podejrzany samochód. Na szczęście nikt nie odniósł żadnych obrażeń, zniszczeniu uległ robot do neutralizacji ładunków wybuchowych.

Do tej ogólnej sytuacji związanej z działalnością terrorystyczną na terenie Irlandii Północnej dochodzą również liczne przypadki dokonywania zbrodni na tle politycznym przez protestanckich mieszkańców Ulsteru.

To wszystko nie sprzyja pokojowemu rozwiązaniu nabrzmiałego od lat problemu, choć wysiłki ku temu nadal się czyni.

Oprócz terroryzmu rodzimego Wielka Brytania musi brać pod uwagę, kreując swoją politykę antyterrorystyczną, możliwość ataku na swoim terytorium, jak też na swoich obywateli poza granicami swego terytorium, terrorystów – fundamentalistów islamskich. Wynika to z zaangażowania Brytyjczyków w koalicji antyrackiej i atakach na Jugosławię. Groźba odwetu ze strony świata islamu jest bardzo realna. Przywódcy islamskich organizacji terrorystycznych nie kryją, iż obiektami zemsty prowadzonej w ramach dżihadu będą nie tylko Stany Zjednoczone i Izrael, ale także sojusznicy tych krajów.

### 1.2.2. Niemcy

Na kształt terroryzmu w Niemczech miały wpływ wydarzenia na świecie w latach sześćdziesiątych, zwłaszcza amerykańska interwencja militarna w Wietnamie i wyrosłe na gruncie sprzeciwu wobec niej ruchy młodzieżowe. Drugim ważnym przyczynkiem była negacja stosunków społecznych i polityczno-gospodarczych w zachodniej części Europy. Niemieckie ugrupowania terrorystyczne, *Frakcja Czerwonej Armii* i jej siostrzana organizacja *Ruch Drugiego Czerwca*, wyrażały rewolucyjnego ducha i bunt przeciwko ustalonemu porządkowi, w owym czasie typowe dla lewicowych terrorystów także w innych krajach Zachodu. Organizacje te wyłoniły się ze studenckich komun i stowarzyszeń, które stanowiły część kontrkultury Niemiec Zachodnich w końcu lat sześćdziesiątych, toteż trudno było oddzielić ich

radykalne poglądy polityczne od alternatywnego stylu życia. Rewolucja i walka zbrojna szły w parze ze swobodą seksualną i zażywaniem narkotyków<sup>19</sup>.

Niemieccy terroryści współpracowali ściśle z Organizacją Wyzwolenia Palestyny, w ramach wspólnej walki o wyzwolenie świata z imperializmu. Niemcy korzystali z palestyńskich doświadczeń, szkolili się w obozach szkoleniowych OWP na terenie Jordanii. W zamian za to wspierali czynnie arabskich braci-terrorystów podczas prowadzonych przez nich ataków w Europie. Wystarczy wspomnieć głośno zamachy lat siedemdziesiątych, takie jak:

- atak na siedzibę OPEC w Wiedniu – 1975 rok;
- porwanie samolotu Air France z izraelskimi pasażerami do Entebbe w Ugandzie – 1976 rok;
- porwanie samolotu niemieckich linii lotniczych Lufthansa do Somalii – 1977 rok.

Najbardziej aktywnym ugrupowaniem terrorystycznym w Niemczech Zachodnich była założona w 1970 roku **RAF (Rote Armee Fraktion – Frakcja Czerwonej Armii)**, nazywana czasami *grupą Baader-Meinhof*, od nazwisk jej założycieli: Andreasa Baadera i Ulrike Meinhof<sup>20</sup>. W 1976 roku aresztowano założycieli i przywódców grupy. Popelnili oni samobójstwo w więzieniu Stammheim (1976/77 rok). Frakcja Czerwonej Armii odwoływała się ideologicznie do marksizmu i anarchizmu oraz doświadczeń rewolucji w Trzecim Świecie (szczególnie kubańskich). Do najbardziej znanych przeprowadzonych przez nią akcji należą: okupacja ambasady RFN w Szwecji (26 kwietnia 1975 roku), uprowadzenie i zamordowanie przewodniczącego Związku Przemysłowców RFN – Hansa Martina Schleyera (5 października 1977 roku), porwanie samolotu Lufthansy do Mogadysz (17 października 1977 roku). Wspierana była przez służby specjalne byłej NRD (*Stasi*). W Niemczech Wschodnich terroryści znajdowali azyl i wsparcie logistyczne. Za zgodą ówczesnych władz komunistycznych służby specjalne NRD zapewniały terrorystom z RAF, poszukiwanym międzynarodowymi listami gończymi, mieszkania

---

<sup>19</sup> B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 1999, s. 77.

<sup>20</sup> K. Karolczak, wyd. cyt., s. 72.

i źródła utrzymania. Z dnia na dzień stawali się oni zwykłymi mieszkańcami wschodnioniemieckich miast. W sytuacji gdy terrorysta został rozpoznany przez swoich sąsiadów, natychmiast przenoszono go w inne miejsce. Tak było, gdy jedna z aktywistek Frakcji Czerwonej Armii – Ingi Viett, przebywająca w NRD, została rozpoznana na drezdeńskiej ulicy, natychmiast zalegalizowano jej pobyt, pod nowym nazwiskiem, w Magdeburgu.

Tylko przesłanki wynikające z podpisanego układu zjednoczeniowego (żaden obywatel byłej Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie może być skazany przez sąd w RFN za czyny zgodne z prawem popełnione w NRD) nie pozwoliły na oskarżenie, przez prokuraturę RFN, i postawienie przed sądem: Ericha Mielke – szefa *Stasi* oraz Ericha Honeckera – przywódcy wschodnioniemieckiej partii komunistycznej i jednocześnie szefa państwa, za wspieranie RAF, a przez to współudział w dokonywanych przez tę organizację zbrodni.

Niemcy Wschodnie były jednym z kilku proradzieckich krajów udzielających pomocy terrorystom. Na przykład palestyńska terrorystka, ranna podczas odbicia samolotu Lufthansy, była leczona, a po leczeniu przebywała w sanatorium, na terytorium Czechosłowacji. Nie ma dowodów na to, aby Polska w owym czasie, oprócz przemykania oczu na obecność terrorystów w naszym kraju (np. jako miejsca tranzytowego w drodze do innego państwa), w jakikolwiek inny sposób – szkoleniowy, logistyczny itp. – wspierała ugrupowania terrorystyczne.

Po zjednoczeniu RFN i NRD władze niemieckie ogłosiły rozbitcie grupy Baader-Meinhof. W 2000 roku nastąpiła całkowita samolikwidacja tej organizacji terrorystycznej, co zostało ogłoszone w mediach przez jej ostatnich przywódców. Obecność na terytorium Niemiec Frakcji Czerwonej Armii odciska swoje polityczne piętno do dzisiaj. Wicekanclerz i minister spraw zagranicznych w rządzie Republiki Federalnej Niemiec – Joschka Fischer, został oskarżony o przynależność do tej organizacji. W latach 60. i 70. był aktywnym członkiem anarchosyndykalistycznych ugrupowań *Walka Rewolucyjna* oraz ruchu zadymowych wymiataczy *Putzgruppe*. Brał udział w antypaństwowych demonstracjach, podczas których dokonał czynnej napaści na policjanta (kwiecień 1973 roku). Fakt ten został uwieczniony przez

ówczesnego fotografa niemieckiego pisma „Stern”, a jedna z terrorystek RAF w swoich pamiętnikach opisała Fischera jako osobę wspierającą terrorystów i udzielającą im schronienia. Fischer składał także zeznania w procesie innego terrorysty Frakcji Czerwonej Armii – Kleina, którego bardzo dobrze znał. Wszystko to spowodowało istną burzę w niemieckich środkach masowego przekazu. Joscha Fischer nie wypiera się znajomości z terrorystami, stanowczo jednak zaprzecza jakoby im pomagał lub też ich ukrywał. Sprawa trafiła do prokuratury.

Likwidacja RAF nie rozwiązuje problemu terroryzmu w Niemczech. Nadal działają w tym państwie organizacje lewackie, a także neofaszystowskie sięgające, choć nie w tak spektakularny sposób jak terroryści w latach 70., po terrorystyczny arsenał środków wywołania strachu, destabilizacji i niepokoju. Współczesne Niemcy największy problem będą miały zapewne w związku z występowaniem w tym kraju terroru, który łatwo może się przeobrazić w terroryzm o zabarwieniu rasistowsko-nacjonalistycznym. Ma to związek ze wspomnianym wcześniej odradzaniem się ruchów neofaszystowskich, które jawnie deklarują niechęć do mniejszości narodowych.

W Niemczech pojawił się również nowy rodzaj terroryzmu, który tak naprawdę powinno się nazywać bandytyzmem, a mianowicie *terroryzm konsumpcyjny*. Polega on na wymuszaniu od wielkich korporacji przemysłu żywnościowego, liczonych w milionach marek, okupów, w zamian za odstąpienie od zatrucia w sklepach i supermarketach wytwarzanych przez nie produktów.

Określenie tego nowego zjawiska jako kolejnego rodzaju terroryzmu wzięło się zapewne stąd, iż dotyczy możliwości zagrożenia życia i zdrowia dużych zbiorowisk ludzkich i powoduje w nich eskalację strachu. Ponadto, aby ukryć swoją faktyczną motywację, która obliczona jest wyłącznie na uzyskanie, w sposób nielegalny, w szybkim czasie, znacznych kwot pieniężnych, często bywa, iż sprawcy wskazują na polityczny podtekst swojego czynu. Deklarują, że zatruwając żywność walczą z kapitalizmem, osłabiają bowiem potencjał finansowy danego koncernu, a przez to zyski jego burżuazyjnych właścicieli. Jest to dość wyrachowane i obłudne zachowanie.

### 1.2.3. Francja

Terroryzm lewicowy we Francji nie powstał, jak to miało na przykład miejsce w Niemczech, z protestów końca lat sześćdziesiątych, lecz był zjawiskiem nieco późniejszym. Przyczyn tego opóźnionego zapłonu było kilka. Zaważyła zarówno historia rozwoju tamtejszej lewicy, wydarzenia polityczne, sposoby reakcji na nie, jak i odmienność mentalności. W rezultacie jednak proces rozwoju radykalnej lewicy także we Francji doprowadził do skrajnego jej stadium – terroryzmu<sup>21</sup>, choć jego eskalacja nastąpiła prawie dziesięć lat później niż w Niemczech.

W przeciwieństwie do Włoch czy też Niemiec Zachodnich, terroryzm francuski rzadko znajdował się na pierwszych stronach gazet<sup>22</sup>. Co nie znaczy, iż nie miał on wpływu na życie we Francji. Jego lewicowe oblicze uwidoczniło się na przełomie lat 70. i 80., kiedy powstała i zaczęła działać, dokonując licznych zamachów, pociągających za sobą ofiary śmiertelne, lewacka organizacja *Action Directe* (*Akcja Bezpośrednia*). Ta francuska organizacja terrorystyczna powstała w 1979 roku, jako kontynuatorka działających wcześniej: Międzynarodowej Grupy Rewolucyjnej Akcji (GARI) i Zbrojnych Komórek Ludowej Autonomii (NAPAP)<sup>23</sup>. Za cel stawia sobie walkę z międzynarodowym imperializmem<sup>24</sup>. Pierwszym atakiem przeprowadzonym przez nią był zamach na paryskie biuro Narodowej Rady Francuskich Pracodawców (1979 rok), a następnie w 1980 roku: w marcu zamach bombowy na posterunek policji w Tuluzie, w maju na lotnisku Orly pod Paryżem<sup>25</sup>. Zaczęła od symbolicznych ataków, które nie powodowały ofiar w ludziach, z upływem czasu zradykalizowała się i podjęła akcję przeciwko przedstawicielom francuskiego establishmentu: w styczniu 1985 roku zabójstwo ministra obrony generała René Audrana, w listopadzie 1986 roku zabójstwo prezesa Renault –

---

<sup>21</sup> V. Grotowicz, wyd. cyt., s. 223.

<sup>22</sup> J. Tomasiewicz, *Terroryzm*, Katowice 2000, s. 126.

<sup>23</sup> K. Karolczak, wyd. cyt., s. 22.

<sup>24</sup> Kuba Paweł, wyd. cyt., s. 21.

<sup>25</sup> K. Karolczak, wyd. cyt., s. 22.

Georges'a Besse. W 1987 roku przywódcy Action Directe zostali aresztowani.

Na francuską Akcję Bezpośrednią, podobnie jak na niemiecką Frakcję Czerwonej Armii, miał wpływ terroryzm palestyński. Te dwie wymienione wcześniej zachodnioeuropejskie organizacje terrorystyczne usiłowały w połowie lat 80. połączyć siły w nadziei rozpostarcia parasola, na wzór OWP walczącej w szerokiej koalicji antyizraelskiej, nad antyimperialistycznym frontem zachodnioeuropejskich partyzantów. Pod wspólnymi skrzydłami miały się znaleźć włoskie *Czerwone Brygady* i belgijskie *Komórki Komunistycznych Partyzantów*. Wysiłki ugrupowań francuskich i niemieckich spełzły na niczym. Obiecywana w ciągu dwu lat kampania euroterroryzmu przeciwko strukturom militarno-politycznym NATO spaliła na panewce<sup>26</sup>. Globalna zmiana układu sił w Europie ostatecznie unicestwiła terroryzm europejski w kształcie wygenerowanym w latach siedemdziesiątych. Udowodniła tezę o silnej zależności tych organizacji terrorystycznych od byłych państw komunistycznych, które stanowiły dla nich silne oparcie.

Francja boryka się również z terroryzmem związanym z działalnością separatystycznych ugrupowań korsykańskich. Dążą one do odczłowieczenia i ustanowienia odrębnego państwa w tej części francuskiego terytorium. Położenie Baskonii, terytorium będącego przedmiotem walki terrorystów z hiszpańskiej organizacji ETA, na granicy francusko-hiszpańskiej sprawia, że Francja boryka się również z problemem terroryzmu hiszpańskiego<sup>27</sup>. Wprawdzie władze francuskie bardzo szybko i dość radykalnie rozprawiły się z odpowiednikiem ETA w trzech prowincjach baskijskich leżących na terytorium Francji, lecz problem nadal istnieje. Terrorysty na terytorium francuskim mają swoje kryjówki, dokonują też przestępstw w celu zdobycia środków do przeprowadzania zamachów. W marcu 2001 roku, z magazynów w pobliżu francuskiego Grenoble, terroryści z ETA dokonali kradzieży kilkudziesięciu kilogramów materiałów wybuchowych. Ośmiu

---

<sup>26</sup> B. Hoffman, wyd. cyt., s. 80.

<sup>27</sup> Zob. podrozdział 1.2.5. niniejszej publikacji.

zamaskowanych mężczyzn obezwładniło strażników i dokonało kradzieży.

Władze w Paryżu, podobnie jak wszyscy członkowie NATO, nie mogą bagatelizować fundamentalizmu islamskiego. Przekonały się o tym w połowie lat 90., kiedy islamisci dokonali szeregu zamachów bombowych, przede wszystkim w stolicy Francji. Na antyfrancuską działalność islamistów mają wpływ zaszłości historyczne, związane z dawną kolonią tego państwa – Algierią. Po odzyskaniu przez ten kraj niepodległości Francja wspiera laickie władze algierskie. Nie podoba się to silnemu lobby religijnemu w Algierii dążącemu do ustanowienia w tym państwie republiki islamskiej.

#### *1.2.4. Włochy*

Cechą charakterystyczną włoskiego terroryzmu jest to, iż może się on powoływać na bardzo długą tradycję stosowania przemocy w walce politycznej i ekonomicznej. Terroryści o orientacji prawicowej czerpią swą inspirację do działania z tradycji mafii i walk Mussoliniego o władzę, lewaccy natomiast z trzech źródeł<sup>28</sup>.

Pierwsze to historia chłopskich rebelii na południu kraju, które przybierały formy regularnych buntów, oraz powstawanie różnych band rabusiów. Bandy te w świadomości tamtejszego społeczeństwa kojarzyły się zazwyczaj z odruchem sprzeciwu wobec wyzysku z północy i awansowały do rangi symbolu walki o lepsze warunki życiowe. Mit ten utrzymał się do dziś, mimo iż w rzeczywistości bandy te niewiele miały wspólnego z Robin Hoodem. Drugie to źródło tradycji lokalnych buntów i małych powstań, organizowanych przeciwko władzom przez najbiedniejszych<sup>29</sup>. Najważniejszym, trzecim źródłem i wzorcem zbrojnej walki jest walka socjalistów i komunistów prze-

---

<sup>28</sup> V. Grotowicz, wyd. cyt., s. 173.

<sup>29</sup> Tamże.

ciwko faszyzmowi, monarchii i całej skompromitowanej kolaboracją z Mussolinim klasie rządzącej<sup>30</sup>.

Największym ugrupowaniem terrorystycznym, powołującym się na skrajnie lewicową ideologię, były *Brigate Rosso (Czerwone Brygady)* – najsłynniejsze włoskie ugrupowanie terrorystyczne utworzone 20 października 1970 roku przez Renato Curcio, Margherite Cagol, Franco Triano, Giorgio Semeria, Corado Simoni, na fali rozczarowania brakiem skuteczności działania mniej radykalnych organizacji Nowej Lewicy<sup>31</sup>. W 1975 roku z rąk Czerwonych Brygad zginął były premier Włoch – Aldo Moro. Organizacja dokonała porwania amerykańskiego generała Jamesa Doziera, który został uwolniony przez policję. Po tym fakcie aresztowano przywódców i wielu członków ugrupowania, a także sympatyków. Osłabiło to znacznie siłę organizacji.

W latach osiemdziesiątych Czerwone Brygady uległy wewnętrznemu rozpadowi, zaczęły tracić społeczne poparcie i nie potrafiły nie tylko sformułować przekonującego programu, lecz także przekonująco uzasadnić przeprowadzanych zamachów<sup>32</sup>. Obecnie nie odgrywają właściwie żadnej istotnej roli na „terrorystycznej mapie” Europy.

Włochy jednak nadal mają problemy z terroryzmem. Bardzo aktywnie działają na terytorium tego państwa ruchy neofaszystowskie, jawnie demonstrujące swoje nacjonalistyczne i rasistowskie poglądy. Włoskie władze miały już do czynienia z zamachami terrorystycznymi, których sprawcami byli prawicowi ekstremiści. Sytuacja taka związana jest z ogólnoeuropejską tendencją do odradzania się ruchów faszystowskich, a przez to ze wzrostem znaczenia nacjonalistów na scenie politycznej współczesnej Europy.

---

<sup>30</sup> Tamże, s. 174.

<sup>31</sup> K. Karolczak, wyd. cyt., s. 33.

<sup>32</sup> V. Grotowicz, wyd. cyt., s. 192.

### 1.2.5. Hiszpania

Terroryzm hiszpański ma podłoże separatystyczne. Jednakże podobnie jak organizacje lewackie, tak i etniczno-nacjonalistyczne widzą siebie jako awangardę rewolucyjną – jeżeli nawet nie w tradycyjnym, klasycznym, marksistowsko-leninowskim rozumieniu, to w każdym razie jako czołówkę, w podobny sposób posługującą się przemocą w celu *edukacji* współczłonków narodowych czy etnicznych grup na temat nierówności narzucanych przez panujący rząd, na temat konieczności oporu i rebelii<sup>33</sup>. Tak jak w przypadku konfliktu na wyspach brytyjskich przedmiotem sporu jest Irlandia Północna, tak w przypadku Hiszpanii kością niezgody jest Baskonia, jedna z prowincji tego kraju.

Główny ciężar walki i edukacji Basków w sprawie separacji od Hiszpanii wzięła na siebie *ETA (Euskadi ta Askatasuna – Kraj Basków i Wolności)* – organizacja baskijska dążąca do utworzenia na terytorium Hiszpanii niepodległego państwa Basków (Euskadi)<sup>34</sup>. Powstała w lipcu 1959 roku wskutek radykalizacji nastrojów wśród części członków *Baskijskiej Partii Narodowej (Euskadi Buru Batzarrara)*. W latach sześćdziesiątych rozpoczęła zmasowaną kampanię zamachów bombowych, porwań i zabójstw wymierzonych w reprezentantów władzy państwowej. Jej uwieńczeniem było zabójstwo hiszpańskiego premiera, admirała Luisa Carrero Blanco, 20 grudnia 1973 roku. Po śmierci generała Franco i objęciu władzy przez króla Juana Carlosa oraz zmianie polityki Madrytu wobec dążeń Basków, ETA odstąpiła od dotychczasowej polityki. Kiedy okazało się, że decyzje władz nie spełniają jej oczekiwań, organizacja podzieliła się na *ETA Politico-Milis* (polityczno-wojskowa) i *ETA Milis* (wojskowa) i wznowiła ataki terrorystyczne.

ETA demonstracyjnie stosuje symboliczne akty przemocy, by zdobyć rozgłos i poparcie, pokazuje bezsilność rządu, co ma wprowa-

---

<sup>33</sup> B. Hoffman, wyd. cyt., s. 154.

<sup>34</sup> K. Karolczak, wyd. cyt., s. 41.

dzić hiszpańskie władze w zakłopotanie i zmusić do przyjęcia stawianych przez organizację żądań<sup>35</sup>.

Jedną z form działalności ETA, obliczoną na finansowanie swojej działalności, jest pobieranie od przedsiębiorców i sklepikarzy *podatku rewolucyjnego*, który należy nazwać wprost – haraczem. Nie przysparza to separatystom zwolenników, zwłaszcza że osoby uchylające się od płacenia, po kilku ostrzeżeniach, stają się ofiarami ETA. W marcu 2001 roku hiszpańscy terroryści przyznali się do szantażowania jednego z francuskich piłkarzy – Bixenta Lizarazu, grającego w lidze niemieckiej, i zmuszania go do płacenia *podatku rewolucyjnego* od pensji i premii uzyskiwanych za grę w niemieckim klubie piłkarskim Bayern Monachium. Bixent stanowczo przeciwstawił się tym żądaniom. Sportowiec i jego rodzina otrzymali ochronę policyjną.

Działania separatystów baskijskich są i zapewne będą najważniejszym problemem współczesnej Hiszpanii w zapewnieniu spokoju i bezpieczeństwa w państwie. Podobnie jak w wielu innych częściach świata, próby rozmów pokojowych na linii władza – terroryści nie przynoszą konkretnych wyników, bomby nadal eksplodują na ulicach hiszpańskich miast.

### **1.3. Stany Zjednoczone a terroryzm**

Zagrożenie terroryzmem w USA ma dość specyficzny wymiar. Z jednej strony terroryzm wewnętrzny, stanowiący istotny, ale nie mający wymiaru ogólnonarodowego problem (zagrożenie ze strony różnego rodzaju form przestępczości uważane jest przez amerykańskich ekspertów od bezpieczeństwa za o wiele poważniejsze), z drugiej zaś niezwykle realne zagrożenie ze strony terroryzmu zewnętrznego, który może oddziaływać na bezpieczeństwo supermocarstwa, tak na jego terytorium, jak i za granicą.

Sytuacja taka jest wynikiem miejsca, jakie Stany Zjednoczone zajmują w światowym systemie polityczno-militarnym. Rola USA –

---

<sup>35</sup> B. Hoffman, wyd. cyt., s. 154.

*strażnika*, a jak niektórzy politycy, zwłaszcza rosyjscy, określają *zandarma*, demokracji na naszym globie – powoduje, że Amerykanie nie wszędzie zyskują swoich zwolenników, a wręcz takie status quo przysparza im kolejnych antagonistów. Angażowanie się militarne w operacje wojskowe obliczone na przeciwstawienie się łamaniu praw człowieka i dyktatorskich zapędów niektórych przywódców państw na świecie, wśród których na czoło wysuwają się wojna w Zatoce Perzkiej (*Pustynna Burza* i *Pustynna Tarcza*) oraz działania NATO w Jugosławii, ma swoje negatywne strony związane z groźbami terrorystycznych ataków odwetowych. Kierowane są one zarówno przez rządzących dyktatorów, jak i przez radykalne odłamy nieformalnych (w tym nielegalnych) ugrupowań paramilitarnych. Do tego dochodzi wspieranie polityczne, militarne i gospodarcze Izraela, co jest przyczynkiem do gwałtownych antyamerykańskich wystąpień państw arabskich, zwłaszcza o orientacji islamskiej, w których religia wyznacza stanowione i stosowane prawo i kierunki prowadzonej przez te państwa polityki wewnętrznej i zagranicznej. Walka z narkobiznesem na terytorium Stanów, jak też wspieranie, a nawet osobiste zaangażowanie się w operacje antynarkotykowe w krajach Ameryki Południowej są kolejnymi źródłami zagrożenia stabilizacji amerykańskiego społeczeństwa ze strony terrorystów. Kartele narkotykowe nie cofają się bowiem przed terrorem jako środkiem walki z przeciwnikiem.

Wyżej wymienione przyczyny, które mogą stanowić o zagrożeniu Stanów Zjednoczonych przez terroryzm, nie wyczerpują z całą pewnością listy wszystkich realnych czy też potencjalnych źródeł tego zagrożenia. Są natomiast z całą pewnością najważniejsze.

Najpoważniejsze zagrożenie USA zamachami terrorystycznymi pochodzi obecnie ze strony terrorystycznych ugrupowań islamskich. Jest to wynikiem między innymi, wspomianej wcześniej, proizraelskiej amerykańskiej polityki zagranicznej, jak też „eksportem” na cały świat amerykańskiego stylu życia, który stoi w jaskrawej sprzeczności z wartościami głoszonymi przez duchowych przywódców islamskich fundamentalistów.

Fanatycy religijni wyruszyli *walczyć ze złem* na całym świecie za sprawą swojego duchowego przywódcy – ajatollaha Chomeiniego.

Według jego nauk wszelkie zło jest zakorzenione w USA oraz Izraelu i w krajach tych znajduje się *siedlisko szatana*. Nakazywał więc swym wyznawcom zniszczenie wszystkiego, co ma jakikolwiek związek z tymi państwami. Obiektem ataków stali się żołnierze, politycy i obywatele amerykańscy na całej kuli ziemskiej.

Od początku lat 80. notuje się w czarnych statystykach działalności terrorystycznej na świecie ataki (zwłaszcza samobójcze) na amerykańskie bazy wojskowe rozmieszczone poza USA. Dyplomaci i wojskowi amerykańscy stali się ofiarami serii uprowadzeń w Libanie. Ta swoista antyamerykańska histeria przybiera wręcz absurdalne wymiary w swym zbrodniczym wydaniu.

W kwietniu 1983 roku eksplozja samochodu-pułapki w Bejrucie, nieopodal amerykańskiej bazy wojskowej, spowodowała śmierć 63 osób, wśród których było 17 Amerykanów. Kolejny, dokonany w identyczny sposób jak poprzedni, zamach na koszary amerykańskiej marynarki w stolicy Libanu, Bejrucie, pogrzebał 241 amerykańskich marynarzy. Lata 1985 i 1986 przyniosły dwa uprowadzenia samolotów, na pokładzie których byli Amerykanie. Jednym z nich, linii Pan Am lecącym z Bombaju do Nowego Jorku (wrzesień 1986 roku), podróżowało dwóch obywateli USA legitymujących się służbowymi paszportami. W samolocie linii TWA lecącym do Bejrutu (czerwiec 1985 roku) jeden z pasażerów – żołnierz amerykańskiej marynarki wojennej – miał przy sobie książeczkę nurka. W pierwszym przypadku terroryści fakt posiadania paszportów dyplomatycznych skojarzyli z amerykańskim wywiadem CIA (Central Intelligence Agency – Centralna Agencja Wywiadowcza), uznając, iż muszą to być jego pracownicy kadrowi. W rezultacie ludzie ci zostali zabici. Nie mieli oni jednak nic wspólnego ze służbami specjalnymi, ich jedyną „winą” było posiadanie służbowych paszportów. Książeczka nurka marynarki wojennej została przez terrorystów odebrana jako dowód służby żołnierza w amerykańskiej piechocie morskiej, co nie było zgodne z prawdą. Porywacze obawiali się, iż posiada on wiedzę i umiejętności w zakresie walki z terroryzmem, a przez to może stanowić zagrożenie dla powodzenia ataku na samolot, dlatego został zastrzelony. Podczas porwania włoskiego statku pasażerskiego *Achille Lauro* (październik

1985 roku) zginął tylko jeden pasażer, Amerykanin Otto Klinghoffer. Jego wyłączną winą było żydowskie pochodzenie. Palestyńskim terrorystom obce były jakiegokolwiek względy humanitarne, a przecież człowiek ten poruszał się jedynie na wózku inwalidzkim.

Takie samo zimne wyrachowanie towarzyszyło z całą pewnością terrorystyce, który umieścił przesyłkę z bombą w luku bagażowym samolotu linii Pan Am, numer lotu 103, lecącego 21 grudnia 1988 roku z Londynu do Nowego Jorku. Ładunek eksplodował, gdy samolot znajdował się nad szkockim miasteczkiem Lockerbie. W wyniku zamachu śmierć poniosło 270 osób – wszyscy pasażerowie i załoga samolotu oraz 11 mieszkańców miasteczka, na które spadły szczątki rozerwanego statku powietrznego. Ekspertki kryminalistyki wskazały walizkę, jej zawartość oraz rodzaj radiomagnetofonu, w którym ukryta była bomba. Na tej podstawie rozpoczęto zakrojone na szeroką skalę poszukiwania zleceniodawców i wykonawców zamachu. Przeprowadzone śledztwo doprowadziło do wskazania na dwóch libijskich agentów wywiadu jako sprawców podłożenia bomby. Pod presją światowej opinii publicznej oraz USA, władze Libii zgodziły się na postawienie swoich obywateli przed szkockim sądem. Proces odbył się na przełomie 2000 i 2001 roku w amerykańskiej bazie wojskowej Camp Zeista w Holandii. Jednego z oskarżonych Libijczyków – Abdela Basseta Ali al-Megrahi, uznano za winnego podłożenia ładunku wybuchowego i skazano na karę dożywotniego więzienia, drugi został uniewinniony od stawianych mu zarzutów. Mimo iż nie było możliwe, aby ataku dokonano bez wiedzy libijskiego przywódcy – płk. Kadafiego, sąd nie przedstawił wobec niego zarzutu kierowania zamachem. W opinii politycznych obserwatorów miały na to wpływ racje polityczne.

Spektakularne ataki bombowe przy użyciu samochodów wypełnionych materiałami wybuchowymi, na obiekty amerykańskie rozmieszczone na Bliskim Wschodzie oraz na kontynencie afrykańskim, miały miejsce w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych. 25.06.1996 roku, o godzinie 22.00 przed bazą lotniczą Stanów Zjednoczonych w Arabii Saudyjskiej podjechała cysterna z paliwem. Z szoferki wyskoczyło dwóch mężczyzn, którzy następnie wsiedli do czekającego

na nich białego samochodu. Zaalarmowane tym faktem dowództwo bazy rozpoczęło ewakuację pobliskich domów. Nie udało się jej przeprowadzić. O godzinie 22.30 eksplodowało 20 tysięcy litrów paliwa i około 2,5 tony ładunku wybuchowego. Według władz USA zginęło 19 amerykańskich żołnierzy, rannych zostało 109 Amerykanów, 147 Saudyjczyków, 118 żołnierzy z Bangladeszu. Część budynków mieszkalnych legła w gruzach. Całkowitemu zniszczeniu uległ system obronny bazy. Do zamachu przyznała się nieznana dotychczas organizacja islamska *Legion męczennika Abdullaha al-Hufaizi*.

W sierpniu 1998 roku, w krótkich odstępach czasu, dwie rozpęzdzone ciężarówki wypełnione materiałami wybuchowymi uderzyły w budynki amerykańskich ambasad w stolicy Kenii – Nairobi oraz Dar es-Salam w Tanzanii. Wybuchy zniszczyły budowle, powodując śmierć 260 osób i rany u ponad 5 tysięcy. Za tymi zamachami stał saudyjski miliarder Osama bin Laden, terrorysta uważany przez amerykańskie władze za wroga numer jeden Stanów Zjednoczonych. Jeszcze kilka lat wcześniej, podczas interwencji ZSRR w Afganistanie, USA wspomagały bin Ladena (finansowo i sprzętowo), który prowadził wojnę partyzancką z armią radziecką na terytorium afgańskim. Po wycofaniu się wojsk radzieckich Saudyjczyk rozpoczął antyamerykańską krucjatę w imię walki muzułmanów z izraelskim i amerykańskim wrogiem. Wykorzystując terrorizm jako narzędzie walki, tłumaczył swoje działania słowami: *Jeśli Izraelczycy zabijają małe dzieci w Palestynie, a Amerykanie zabijają niewinnych ludzi w Iraku, zaś większość Amerykanów popiera swojego prezydenta znaczy to, że naród amerykański walczy przeciw nam i mamy prawo uznać go za swój cel*. W odwecie za ataki na ambasady w Kenii i Tanzanii, w kilka dni po ich dokonaniu, władze USA przeprowadziły atak raketami manewrującymi Tomahawk na cele w Afganistanie (miejsce Chost – bazy szkoleniowe islamskich terrorystów) oraz Sudanie (zakłady farmaceutyczne Shifa w Chartumie, produkujące gaz bojowy VX, ich udziałowcem był Osama bin Laden). Ogółem wystrzelono 80 pocisków, niszcząc cele. Spotkało się to z ostrą krytyką państw arabskich. Ówczesny sekretarz obrony USA, w rządzie Billa Clintona, skomentował amerykańskie działania odwetowe słowami: *Przyczyną*

podjęcia działań był obowiązek ochrony Amerykanów przed terrorystami. Amerykanie rozesłali za bin Ladenem międzynarodowy list gończy.

Osama bin Laden jest jednym z inspiratorów, jak też autorów dość osobliwego, kilkusetstronicowego podręcznika zwanego *Biblią terrorystów*. Książka zawiera dokładne opisy, jak konstruować bomby, jak samemu wyprodukować materiał wybuchowy i inne „niezbędne” informacje na temat prowadzenia działalności terrorystycznej, sygnowana jest przez *Dowództwo wszystkich obozów na wszystkich frontach*. Dość znamienity jest wstęp do powyższej pozycji: *Braciom, którzy uczestniczyli w wydaniu tej encyklopedii. Nikt oprócz Allaha nie zna ich imienia. Prosimy Go, by pamiętał o ich pracy w dniu Sądu Ostatecznego i nagroził wszystkich, którzy tłumaczyli, projektowali, drukowali, pisali, gromadzili materiały, a także tych, którzy wykonali zdjęcia, dostarczyli komputery... i wszystkich tych, o których być może zapomnieliśmy, a którzy również przyczynili się do powstania tej pozycji. Niech Allah w Dniu Sądu Ostatecznego sam oceni wasz trud wraz z innymi waszymi drobnymi uczynkami*. Osobne podziękowania są kierowane do Osama bin Ladena – guru islamskich terrorystów: *Naszemu umiłowanemu bratu Abu Abdullah – Osامية bin Ladenowi, który nie szczędząc wysiłków ani kosztów prowadził dżihad w Afganistanie, który aż po dziś dzień nie zrezygnował z prowadzenia dżihadu ani zagrzewania do walki (...) Niech Allah da ci siły i nagrodzi cię za twe czyny. W imię Allaha, wszystkiego co najlepsze od wszystkich muzułmanów i tych, którzy prowadzą dżihad*. Podręcznik jest pilnie strzeżony, a jego egzemplarze dość rygorystycznie reglamentowane wśród fundamentalistów islamskich, tak aby nie wpadły w ręce jakichkolwiek służb specjalnych. Jest on jednak *źródłem energii dla wiernych*, na podstawie jego treści z całą pewnością powstaną w przyszłości śmiercionośne ładunki, skierowane przeciwko obywatelom USA i innych krajów o proamerykańskiej orientacji.

Najgłośniejszą akcją przeprowadzoną przez islamskich fanatyków na terenie Stanów Zjednoczonych był zamach bombowy na World Trade Center w Nowym Jorku 26 lutego 1993 roku (śmierć poniosło 6 osób, ponad 1000 zostało rannych). Do jego dokonania przyznała się

nikomu nieznaną organizacją terrorystyczną: *Piąty Batalion Armii Wyzwolenia*. FBI (Federal Bureau of Investigation – Federalne Biuro Śledcze) po przeprowadzeniu żmudnego śledztwa, w trakcie którego aktywną rolę odegrał jeden z potencjalnych terrorystów – palestyński emigrant Salameh – współpracując z policją, zatrzymało islamskich sprawców zamachu i ich duchowego przywódcę, inspiratora podłożenia ładunku wybuchowego – szejka Omara Abdel Rahmana. Kolejnym celem terrorystów miała być siedziba Organizacji Narodów Zjednoczonych<sup>36</sup>.

Terroryzm rodzimy w USA ma różne podłoże. Na przełomie lat 60. i 70. zamachy terrorystyczne stanowiły formę walki o równouprawnienie czarnoskórych Amerykanów z ekstremistycznej organizacji *Czarne Pantery*. Przeobrażenie amerykańskiego społeczeństwa, w kwestii segregacji rasowej, doprowadziło do wyciszenia problemu w skali kraju. *Czarne Pantery* przestały istnieć. Nie wszyscy biali obywatele Stanów Zjednoczonych pogodzili się z faktem zniesienia segregacji rasowej. 19 kwietnia 1995 roku bomba zniszczyła budynek federalny w Oklahoma City. Eksplozja zabiła ponad 200 osób. Tym razem nie było to dzieło arabskich ekstremistów, sprawcami byli Amerykanie. Ładunek podłożył 27-letni Timothy McVeigh – członek prawicowego, rasistowskiego ugrupowania paramilitarnego (skazany przez amerykański wymiar sprawiedliwości na karę śmierci), a współpracowali z nim dwaj bracia – James i Terry Nichols (skazani za swój czyn na wieloletnie więzienie). Jako motyw jego działania wskazuje się przede wszystkim chęć zemsty na władzach federalnych za samospalenie wyznawców *Szczepu Dawidowego*, podczas oblężenia przez FBI i ATF siedziby sekty w Waco (Teksas).

W 2001 roku, w 6. rocznicę zamachu, prezydent USA, George W. Bush, odsłonił w Oklahoma City pomnik upamiętniający tamto tragiczne wydarzenie i jego ofiary.

Wiele ekstremistycznych organizacji paramilitarnych prowadzi swoją działalność, dokonując własnej interpretacji drugiego artykułu amerykańskiej konstytucji, który dopuszcza istnienie podporządkowa-

---

<sup>36</sup> D. Jeffreys, *FBI*, Poznań 1996, s. 311 i następn.

nych prawu milicji obywatelskich i potwierdza prawo posiadania broni. Na tej podstawie działa amerykański ruch Chrześcijańskich Patriotów skupiający zwolenników supremacji rasowej białych, reprezentujących kombinację wywrotowych, antysemitycznych i rasistowskich poglądów<sup>37</sup>.

W Stanach Zjednoczonych uważano przez długie lata, że terroryzm nie dotknie kontynentu Ameryki Północnej. Steven Emerson z FBI stwierdził, że od ataku na World Trade Center Amerykanie muszą sobie uświadomić fakt, że kraj ich stał się celem ataków światowych grup terrorystycznych. To, czego doświadczyła Europa od lat 60. i z czym zмага się do dziś, może dotknąć Stany Zjednoczone. Gdy się okazało, że głównymi podejrzanymi aresztowanymi w sprawie zamachu na budynek federalny w Oklahoma City są trzej obywatele amerykańscy, członkowie paramilitarnych grup, które nie poddają się kontroli państwa, a państwo do tej pory nie było zainteresowane ich działalnością, opinia publiczna USA przyjęła tę wiadomość z ogromnym zaskoczeniem. Mit Ameryki, wielonarodowego kotła, ustępuje miejsca nowej formule: państwa ściśle posegregowanego na warstwy etniczne i klasowe. Dysponują one własnymi mediami, szkołami, religią i przywódcami. Mówi się teraz o nowej twarzy terroryzmu amerykańskiego: opartego nie na dużych, dobrze zorganizowanych międzynarodowych organizacjach, lecz na małych grupach amatorów. Ich działania są trudne do przewidzenia. Mają bez trudu dostęp do tanich materiałów wybuchowych (koszt pół kilograma substancji wybuchowych nie przekracza 16 centów), łatwiej im przeto wysadzić budynek w powietrze niż kupić broń palną. Amerykańskie służby specjalne, mimo imponujących osiągnięć, przyznają, że konstruowanie bomby jest dziś wyjątkowo proste, więc nawet najlepiej prowadzona akcja policyjna nie jest w stanie uchronić państwa przed atakami terrorystów. Ładunek, który eksplodował przed centrum rządowym w Oklahoma City, był najprawdopodobniej mieszaniną zwykłego sztucznego nawozu i tanich, powszechnie dostępnych chemikaliów. Sama produkcja bomby nie wymagała żadnego fachowego

---

<sup>37</sup> B. Hoffman, wyd. cyt., s. 101.

przygotowania. Odpowiednią recepturę można znaleźć chociażby na stronach Internetu. 28 lipca 1996 roku USA przeżyły kolejny szok wywołany zamachem terrorystycznym. Podczas trwania igrzysk olimpijskich w Atlancie eksplodowała bomba. Wybuch nastąpił o godzinie 1.25 w nocy, na terenie Parku Olimpijskiego. Zamach był poprzedzony anonimowym telefonem informującym o podłożeniu ładunku. Mimo podjętej natychmiast ewakuacji wybuch zabił dwie osoby i ranił ponad sto. Był to drugi, po tragedii w Monachium (1972 rok), zamach terrorystyczny w historii olimpiad nowożytnych. Stanowił bardzo poważny cios, wymierzony zarówno w Stany Zjednoczone, jak i w społeczność międzynarodową. Olimpiady są bowiem symbolem jedności i pojednania między narodami. Wszystko wskazuje jednak na to, iż nie była to zorganizowana akcja określonej grupy terrorystycznej, a zamach niezrównoważonego amatora, który w ten sposób chciał osiągnąć bliżej nie określony cel. Być może kierowała nim chęć wywołania psychozy strachu podczas igrzysk.

Nienawiść do techniki i cywilizacji kierowała Theodora Kaczyńskiego do wysyłania amerykańskim naukowcom bomb-pułapek. Swoją morderczą działalność prowadził przez kilka lat, w jej wyniku zginęły 3 osoby, a 23 zostały ranne. Amerykański sąd skazał go za to na dożywocie.

Współczesne Stany Zjednoczone będą z całą pewnością musiały tworzyć systemy bezpieczeństwa zdolne do przeciwstawienia się zagrożeniu ze strony terroryzmu zewnętrznego. Złożoność problemu wynika także z tego, że ten rodzaj terroryzmu atakuje wszystko, co łączy się z USA poza granicami tego kraju. Terroryzm wewnętrzny nadal będzie stanowił problem, z którym władze tego kraju będą się spotykały. W tak dużym wielonarodowym państwie, gdzie ścierają się różne racje, religie, poglądy na wiele różnych kwestii, zawsze znajdują się osoby, które w działaniach terrorystycznych będą upatrywać możliwości zmanifestowania swojej obecności i zwrócenia uwagi na jedynie słuszne, w ich mniemaniu, racje.

Stany Zjednoczone, zdając sobie sprawę z zagrożeń swojego, wewnętrznego, a także światowego bezpieczeństwa, aktywnie współpracują, udzielają pomocy, wymieniają się doświadczeniami z innymi

państwami na świecie. Rządzący tym supermocarstwem, niezależnie od prezentowanej opcji politycznej, deklarują realizację zdecydowanej polityki wobec terroryzmu. Prezydent USA, Bill Clinton, podsumowując obrady szczytu przywódców i czołowych polityków, który odbył się 13 marca 1996 roku w Szram el-Szejk, na Półwyspie Synajskim, powiedział: *Pokój i bezpieczeństwo to dwie strony tego samego medalu (...) Stany Zjednoczone zdecydowane są udzielić każdej pomocy siłom walczącym z terroryzmem*<sup>38</sup>.

---

<sup>38</sup> J. Kaczmarek, *Bezpieczeństwo Europy a fundamentalizm islamski*, „Zeszyty Naukowe AON” 1999, nr 3/36, s. 17.

## 2. Walka z terroryzmem

### 2.1. Działania antyterrorystyczne

Każde państwo, bez względu na swoje położenie geograficzne, posiada obecnie szereg agend rządowych, formacji wojskowych i policyjnych, przygotowanych na walkę z terroryzmem. Rozwiązania są w bardzo szerokim zakresie podobne. Wynika to z faktu traktowania terroryzmu jako wspólnego zła, z którym solidarnie należy walczyć i któremu należy przeciwdziałać. Dlatego też istnieje powszechna tendencja do wymiany pomiędzy państwami zarówno doświadczeń w zakresie prewencji antyterrorystycznej, prowadzenia działań bojowych przeciwko terrorystom, jak i informacji o organizacjach, liderach i aktywności ugrupowań terrorystycznych. Przedsięwzięcia prowadzone w tym zakresie są określane w terminologii anglojęzycznej mianem *combating terrorism* (CBT), co oznacza: *szerokie spektrum działań i akcji mających na celu całkowite zneutralizowanie groźby terroryzmu. Dzielą się na obronne działania antyterrorystyczne (anti-terrorism) oraz zaczepne działania antyterrorystyczne (counterterrorism)*<sup>39</sup>.

Działania *antyterrorystyczne* to: *przedsięwzięcia obronne, wywiadowcze i kontrwywiadowcze zapewniające zmniejszenie wrażliwości ludzi i obiektów na działania terrorystyczne. Obejmują one czynności i udział wyspecjalizowanego personelu ochronnego w celu uniemożliwienia niepowołanym osobom dostępu do ochranianego wyposażenia, instalacji, materiałów i dokumentów, a także ochronę przed szpiegostwem, sabotażem, uszkodzeniem i kradzieżą. W skład tych działań wchodzi również ochrona osób, realizowana przez fizyczne prowadze-*

---

<sup>39</sup> S. Kulczyński, R. Kwečka, *Działania specjalne w walce zbrojnej wojsk lądowych*, AON Warszawa 1997, s. 76.

nie działań ochronnych oraz uświadomienie chronionym drogą praktycznych treningów zagrożenia atakami terrorystycznymi<sup>40</sup>.

Działania służb specjalnych w ramach przedsięwzięć antyterrorystycznych mają bardzo istotne znaczenie z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa. Zdobywanie informacji o zamiarach terrorystów pozwala na przeprowadzenie akcji (operacji) wyprzedzających, tak że dokonanie zamachu terrorystycznego staje się niemożliwe lub jego potencjalni wykonawcy zostają zatrzymani podczas przygotowań do niego. W zależności od tego, w jakiej fazie władze dowiedzą się o poczynaniach terrorystów, można atakowi terrorystycznemu przeciwdziałać lub zatrzymać sprawców jego dokonania. Etapy zamachu terrorystycznego to<sup>41</sup>:

1. **planowanie** – jest to faza najtrudniejsza do wykrycia;

2. **zbieranie informacji o obiekcie ataku** – jest najbardziej dogodną fazą do przeprowadzenia działań wyprzedzających, można bowiem łatwo wychwycić osoby zainteresowane danym miejscem, zachowujące się nietypowo;

3. **wykonanie** – w fazie tej można zatrzymać sprawców podczas ataku lub też dokonać ich aresztowania w wyniku śledztwa, przeprowadzić operację odwetową na podstawie informacji wywiadowczych o sprawcach.

Informacje na temat terrorystów i ich zamiarów są głównie przedmiotem zainteresowania służb zajmujących się ochroną wewnętrzną państwa – kontrwywiadu, chociaż także wywiad – służba specjalna działająca poza granicami państwa – podejmuje działania operacyjne przeciwko organizacjom terrorystycznym, zwłaszcza w kontekście terroryzmu międzynarodowego.

Brytyjskie służby specjalne są oznaczone kodem **MI (Military Intelligence – wywiad wojskowy)**, jest to tradycja będąca wynikiem takiego oznaczenia brytyjskiego wywiadu i kontrwywiadu przed I wojną światową<sup>42</sup>. Brytyjska Służba Bezpieczeństwa odpowiedzialna

---

<sup>40</sup> Tamże, s. 73.

<sup>41</sup> K. Jałoszyński, *Działania militarne Izraela w walce z terroryzmem*, „Zeszyty Naukowe AON” 1999, nr 2/35, s. 204.

<sup>42</sup> N. Polmar, T. B. Allen, *Księga szpiegów*, Warszawa 2000, s. 372.

za działalność kontrwywiadowczą w Zjednoczonym Królestwie to *MI-5*. Jej korzenie sięgają 1909 roku. Do sześciu głównych zadań, które mieszczą się w operacyjnym zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa – *MI-5*, należy terroryzm. Pochłania 70% zasobów służby, uważa się bowiem, że terrorystyczne organizacje irlandzkie są największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa wewnętrznego Wielkiej Brytanii<sup>43</sup>. Od początku lat 90. brytyjski kontrwywiad notuje liczne sukcesy w walce z irlandzkim terroryzmem. Za największe uważa się te, gdy kierowany był przez Stellę Remington. Do służby w komórce zajmującej się zdobywaniem informacji zatrudniono 300 nowych pracowników. Zintensyfikowano zdobywanie wyprzedzającej wiedzy, łącząc pracę informatorów z rozbudową nowoczesnych urządzeń technicznych służących temu celowi.

W Niemczech służbą specjalną odpowiedzialną za bezpieczeństwo wewnętrzne państwa jest *BfV (Bundesamt für Verfassungsschutz – Federalny Urząd Ochrony Konstytucji)*. Początki tej służby wywiadowczej sięgają 1949 roku, kiedy to alianci zezwolili na stworzenie agencji informacyjnej, bezpośrednio podlegającej kanclerzowi. Agencja w obecnym kształcie, wzorowana na brytyjskim *MI-5*, powstała rok później. *BfV* zapewnia bezpieczeństwo państwowe Niemiec, weryfikując pracowników państwowych lub ludzi ubiegających się o taką pracę, podejmując klasyczne działania kontrwywiadowcze, śledząc prawicowych i lewicowych ekstremistów, terrorystów, sprawując nadzór nad cudzoziemcami i chroniąc materiały objęte klauzulą informacji niejawnych<sup>44</sup>.

Kontrwywiad francuski *DST (Direction de la Surveillance du Territoire – Dyrekcja Obserwacji Terytorialnej)* powstał w okresie międzywojennym. Do jego obowiązków należy, poza zajmowaniem się wywrotowcami politycznymi i terrorystami, również obserwowanie i aresztowanie szpiegów państw obcych na terytorium Francji<sup>45</sup>.

Włoskie służby specjalne dzielą się, według schematu obowiązującego na całym świecie, na:

---

<sup>43</sup> Tamże, s. 373 – 375.

<sup>44</sup> *Encyklopedia szpiegostwa*, Warszawa 1995, s. 38.

<sup>45</sup> Tamże, s. 92.

- kontrwywiad – *SIFAR*;
- cywilną służbę wywiadowczą – *SISDE*;
- wywiad i kontrwywiad wojskowy – *SISME i SISMI*.

Oprócz zadań wynikających z charakteru i obszaru zainteresowania służb specjalnych – wywiadowczych i kontrwywiadowczych, włoskie tajne służby zajmują się problemem terroryzmu oraz mafii, dwóch głównych problemów zagrożenia wewnętrznego Włoch<sup>46</sup>.

Hiszpańskie służby specjalne, w obecnym kształcie, powstały dopiero w 1977 roku, po śmierci hiszpańskiego dyktatora – generała Franco. Funkcjonują pod nazwą *CESID (Cento Superior de Informacion de la Defensa – Najwyższy Urząd Wywiadu Obronnego)*. Zadaniem tego urzędu jest ochrona państwa przed zagrożeniami zewnętrznymi – wywiad, a także wewnętrznymi – kontrwywiad, oraz oczywiście przed zagrożeniami wynikającymi z baskijskiego terroryzmu<sup>47</sup>.

*Federalne Biuro Śledcze (FBI)* jest główną agencją kontrwywiadowczą Stanów Zjednoczonych, powołaną do życia w 1908 roku, badającą przypadki potencjalnego pogwałcenia amerykańskich praw regulujących działalność wywiadowczą przez agentów amerykańskich i obcych oraz służb wywiadowczych państw trzecich. Pełni również rolę policji państwowej, zajmującej się przestępstwami wykraczającymi poza granice danego stanu<sup>48</sup>. Obecnie, w wyniku zmian w układzie sił na naszym globie, wyraźnego wzrostu nowych form zagrożenia egzystencji państwa, główny ciężar zainteresowań FBI przesunął się z kontrwywiadowczego tropienia szpiegów państw Europy Wschodniej, na walkę z terroryzmem i handel narkotykami<sup>49</sup>. *Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA)*, powołana do życia w 1947 roku, stanowi wywiad zagraniczny USA. Stawiane jej cele, zgodnie z dyrektywami prezydenta Clintona ogłoszonymi w lipcu 1995 roku, takie jak: zapobieganie rozprzestrzenianiu broni masowego rażenia, walka

<sup>46</sup> Tamże, s. 276.

<sup>47</sup> Tamże, s. 110.

<sup>48</sup> N. Polmar, T. B. Allen, wyd. cyt., s. 183.

<sup>49</sup> Tamże, s. 189.

z narkobiznesem, światową przestępczością zorganizowaną, bezpośrednio łączą się z zagrożeniem terroryzmem<sup>50</sup>.

Przykładem na szeroko zakrojone prewencyjne działania antyterrorystyczne, w związku z zagrożeniem zamachami terrorystycznymi, mogą być przedsięwzięcia, jakie wprowadzono w połowie lat 90. we Francji<sup>51</sup>.

Na przełomie 1994 i 1995 roku na terytorium tego państwa miała miejsce seria terrorystycznych zamachów bombowych inspirowanych i wykonywanych, jak wykazało późniejsze śledztwo, przez ugrupowania islamskie. Ogółem było dziewięć incydentów związanych z podkładaniem ładunków wybuchowych: siedem na terenie Paryża, dwa poza nim. Konstrukcja wszystkich bomb była podobna. Ładunki wykonano bardzo prymitywnie. Materiał wybuchowy stanowiła mieszanina nawozów sztucznych, a za obudowę bomb w większości wypadków posłużyły stalowe butle turystyczne po gazie. W celu zwiększenia siły rażenia w ładunku wybuchowym umieszczano gwoździe oraz kawałki metalu. Miało to na celu powstanie dodatkowych odłamków, które mogły razić większą liczbę osób, a przez to zwieliokrotnić liczbę ofiar.

W odróżnieniu od zamachów bombowych, jakie miały miejsce we Francji kilka lat wcześniej (w połowie lat 80.), nie był konkretnie zdefiniowany przeciwnik. Żadna z organizacji terrorystycznych nie przyznawała się do podkładania bomb. Dziesięć lat wcześniej wiadomo było, że sprawcami zamachów jest *Akcja Bezpośrednia*, która nie tylko nie kryła tego faktu, ale wręcz zabiegała o jego nagłośnienie. Instytucje powołane do zapewnienia bezpieczeństwa w państwie miały o tyle ułatwione zadanie, że wiedziały, gdzie mają skierować działania operacyjno-śledcze, aby wykryć i aresztować organizatorów zamachów.

Sprawcy podłożenia bomb w 1995 roku pozostawali anonimowi. Na podstawie zeznań świadków, którzy widzieli podejrzaną osobę tuż przed eksplozjami, można było wywnioskować, iż są to osoby powią-

---

<sup>50</sup> Tamże, s. 115.

<sup>51</sup> K. Jałoszyński, *Prewencyjne antyterrorystyczne zabezpieczenie Francji w 1995 roku – plan „Vigipirate”*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy” 1997, nr 1/97, s. 56 – 58.

zane ze środowiskiem islamskich fundamentalistów. Najprawdopodobniej emigranci z Algierii, lub też osoby stamtąd przybyłe, niezadowolone z polityki Francji wobec tego kraju. Dodatkową motywację do tego typu działalności terrorystycznej stanowić mogło rozczarowanie emigrantów warunkami życia, z jakimi spotkali się we Francji, a także odczuwalna dyskryminacja obywateli o odmiennej karnacji w starcie życiowym, możliwości znalezienia godziwej pracy i bytu.

Władze w Paryżu stanęły przed bardzo poważnym problemem zapewnienia bezpieczeństwa swoim obywatelom oraz licznym turystom przyjeżdżającym w okresie letnim. Zdecydowano o wprowadzeniu w życie opracowanego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w latach 80. planu *Vigipirate – Bocianie Gniazdo*. Został on stworzony na wypadek konieczności zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego w państwie w związku z realnym lub potencjalnie mogącym wystąpić zagrożeniem zamachami terrorystycznymi. Przy czym źródła zagrożenia terrorystycznego mogą wynikać zarówno z sytuacji wewnętrznej, panującej w danym okresie we Francji, bądź też mogą być wywołane aktualną sytuacją na arenie międzynarodowej.

Po raz pierwszy plan *Vigipirate* wprowadzono w 1991 roku. Miało to związek z konfliktem w rejonie Zatoki Perskiej i prowadzoną operacją wojskową *Pustynna Burza*. Obawiano się wówczas zamachów terrorystycznych ze strony fundamentalistycznych organizacji islamskich w następstwie ogłoszonej przez ich duchowych przywódców *świętej wojny* skierowanej przeciwko państwom zachodnim – uczestnikom antyirackiej koalicji.

Plan nakłada szereg obowiązków związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa w państwie na wszystkie podmioty Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Główny ciężar odpowiedzialności za prewencyjne zabezpieczenie kraju spoczywa na policji, jednakże zgodnie z jego założeniami, w sytuacji najwyższego stopnia zagrożenia, możliwe jest wsparcie działań policyjnych przez siły zbrojne.

Plan *Vigipirate* ma przede wszystkim na celu przeciwdziałanie zamachom terrorystycznym i uniemożliwienie ich dokonania na terenie Francji, a ponadto informowanie społeczeństwa o stopniu zagrożenia, sposobach zabezpieczania się przed ewentualnością zamachu

i zachowania w obliczu jego zaistnienia. Akcja propagandowa prowadzona jest w związku z tym głównie w miejscach publicznych i prywatnych, najczęściej odwiedzanych przez społeczeństwo (szpitale, poczty, szkoły, domy towarowe itp.).

Plan zakłada także właściwe przygotowanie funkcjonariuszy policji do adekwatnego do sytuacji postępowania podczas podejmowania interwencji przed atakiem terrorystycznym (np. po informacji o podłożeniu w danym miejscu ładunku wybuchowego) i po zamachu (właściwe zabezpieczenie terenu eksplozji, udzielenie i pomocy poszkodowanym, zorganizowanie akcji ratowniczej itp.). Plan na szczeblu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jest planem kierunkowym. Każdy kierownik (komendant) jednostki policyjnej niższego szczebla opracowuje i realizuje własny plan na podstawie planu głównego.

Plan *Vigipirat*, w zależności od stopnia występującego zagrożenia, jest podzielony na dwie fazy:

1. **fazę zwykłą** – związaną ze stałym informowaniem poszczególnych ogniw służb policyjnych o zagrożeniu, kontroli prawidłowości pełnienia służby i zabezpieczenia miejsc zagrożonych, jedynym obciążeniem jest wprowadzenie 24-godzinnych dyżurów w jednostkach, w których dotychczas taki system nie obowiązywał;

2. **fazę zagrożenia** – polegającą na wzmocnieniu służb policyjnych, wprowadzenie tej fazy wynika z wystąpienia poważnego zagrożenia zamachami terrorystycznymi.

W ramach *Vigipirat* szczególnym (wzmocnionym) systemem zabezpieczenia objęte są:

- zakłady wytwarzające energię elektryczną oraz gaz;
- ujęcia wody pitnej, stacje przepompowywania i filtrowania wody;
- zakłady mające strategiczne znaczenie dla normalnego funkcjonowania państwa;
- instytucje społeczne i miejsca kultury narodowej;
- instytucje kulturalne i oświatowe;
- szkoły i uczelnie wyższe;
- gmachy i urzędy administracji rządowej i państwowej;
- placówki dyplomatyczne państw obcych akredytowanych we Francji;

- dworce kolejowe, porty lotnicze, metro;
- centra handlowe;
- urzędy pocztowe;
- urządzenia i sieci przesyłania informacji.

Po wprowadzeniu planu, latem 1995 roku, ze szczebla centralnego, Komendy Głównej Policji we Francji, do Komend Wojewódzkich zostały skierowane następujące dyrektywy (wytyczne):

- wprowadzenie stałego, całodobowego systemu patrolowania wszystkich miejsc zagrożonych;

- permanentne kontaktowanie się z przedstawicielami władz lokalnych, dyrektorami przedsiębiorstw, szkół, instytucji publicznych, komunikacji miejskiej, w celu zbierania informacji, a także uczulenia służb ochrony tych instytucji na pozostawione paczki, porzucone samochody, osoby zachowujące się nienaturalnie.

Realizacja planu ma na celu zapewnienie normalnego funkcjonowania państwa, stałych, niczym nie zakłóconych dostaw towarów do sklepów, normalnego ruchu na drogach i kolei. Wprowadzany jest stopniowo. W pierwszej kolejności, zgodnie z wytycznymi KGP, przedstawiciele policji spotykają się z dyrektorami dużych obiektów handlowych, dyrektorami i kierownikami teatrów, kin, muzeów itp. Spotkania mają na celu przedstawienie zaproszonym gościom skali zagrożenia, sprecyzowanie oczekiwań policji w stosunku do służb ochrony tychże placówek, wysłuchanie i uwzględnienie przy dyslokacji służby ich uwag i spostrzeżeń, które mogą mieć istotne znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa. Drugi etap polega na wprowadzeniu w newralgiczne miejsca służb policyjnych, kontrolowanie i egzekwowanie zaleceń policji.

W związku z planem *Vigipirat* ze wszystkich miejsc publicznych usunięto kosze na śmiecie, kontenery używane do wyrzucania zbędnych materiałów podczas remontów mieszkań, pojemniki na makulaturę, szkło, odpady z tworzywa sztucznego. Wprowadzono zakaz parkowania pojazdów w pobliżu szkół.

W celu uzyskania lepszej możliwości kontroli osób w miejscach publicznych wprowadzono ograniczenia w ciągach komunikacyjnych, polegające na zamknięciu niektórych z nich. Miało to miejsce złasz-

cza na stacjach metra, stacjach kolejowych, wokół wejść do Łuku Triumfalnego.

Ostatnim etapem wprowadzania planu *Bocianie Gniazdo* jest wsparcie pododdziałów policji wojskiem. Ta faza realizacji planu ma miejsce w sytuacji najwyższego zagrożenia bezpieczeństwa i porządku publicznego w państwie.

Po wrześniowych zamachach władze Francji oceniły, iż stan taki ma miejsce i zdecydowały o wprowadzeniu do realizacji planu sił zbrojnych (8 września 1995 roku). Początkowo wojsko zostało wykorzystane wyłącznie do patrolowania ulic Paryża (400 żołnierzy), jednak po kolejnym wybuchu w metrze w dniu 17 października 1995 roku, wprowadzono dodatkowo 800 żołnierzy do fizycznej ochrony metra.

Jednostki wojskowe zostały podzielone na cztery zgrupowania działające na terenie Francji. Każde zgrupowanie związane było z odpowiedzialnością operacyjną za ochronę poszczególnych obiektów czy instytucji:

– **zgrupowanie I** – miało na celu prewencyjne zabezpieczenie dworców;

– **zgrupowanie II** – było odpowiedzialne za bezpieczeństwo w metrze;

– **zgrupowanie III** – odpowiadało za bezpośrednie zabezpieczenie miejsc odwiedzanych przez turystów, placówek dyplomatycznych, urzędów i instytucji państwowych;

– **zgrupowanie IV** – było odpowiedzialne za zapewnienie porządku i bezpieczeństwa w pozostałych departamentach Francji, gdzie nie występują obiekty i instytucje chronione przez zgrupowania I – III.

Ogółem zostało zaangażowanych do realizacji planu 5000 żołnierzy, z czego 2400 w Paryżu. Pełnili oni służbę w dwu- lub trzyosobowych patrolach, w skład których wchodził jeden żandarm lub policjant. Wynikało to z braku ustawowych uprawnień policyjnych wojska. Rolą żołnierzy było asystowanie i ubezpieczanie podejmujących czynności służbowe żandarmów (policjantów). Zafoliowane magazynki z ostrą amunicją znajdowały się w ładownicach, natomiast suwadła w pistoletach maszynowych wyposażono w dodatkowe zabez-

pieczenie w postaci plomby. Żołnierze, zgodnie z obowiązującym we Francji prawem, mają prawo użycia broni tylko w sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia własnego bądź innych osób.

Przed wprowadzeniem wojska na ulice Francji policja przeprowadziła szkolenie z kadrami żołnierzy odnośnie do sposobu i zasad patrolowania oraz zakresu uprawnień i obowiązków, a także postępowania w sytuacjach ekstremalnych. Zarówno przedstawiciele wojska, jak i policji podkreślają dobrą współpracę pomiędzy obu formacjami. Włączenie wojska do realizacji planu pozwoliło na zwielokrotnienie liczby patroli w miejscach najbardziej zagrożonych. Na przykład w metrze liczba ta wzrosła aż trzykrotnie. Jest to nie bez znaczenia, biorąc pod uwagę skalę problemu oraz rozmiar i liczbę obiektów i instytucji koniecznych do zabezpieczenia.

Wszystkie zadania związane z realizacją planu *Vigipirate* policja we Francji realizuje jako zadania dodatkowe, poza normalnie obowiązującymi. W 1995 roku wprowadzono w jednostkach policyjnych stan podwyższonej gotowości i mobilności. Polegał on na wstrzymaniu urlopów i dyżurowaniu w systemie ciągłym.

Zadania policjantom były przekazywane na odprawach przed służbą w formie poleceń na piśmie. Do zadań wyznaczano zarówno policjantów służb prewencyjnych, jak i operacyjno-kryminalnych. Częściej niż zwykle dokonywano przeglądu bagaży, legitymowania osób w miejscach publicznych. W ramach działań realizujących założenia planu *Vigipirate* wylegitymowano ponad 2,5 miliona osób. Zatrzymano 28 907 sprawców różnych naruszeń prawa, w tym wielu przestępców poszukiwanych listami gończymi, ujawniono 6000 osób nielegalnie przebywających na terytorium Francji. Liczba dokonywanych przestępstw radykalnie spadła. W rejonie Paryża w ciągu trzech miesięcy zarejestrowano 981 zgłoszeń o podłożeniu ładunku wybuchowego, w tym kilka potwierdzonych, lecz nie związanych z zamachami terrorystycznymi. Udało się ustalić i zatrzymać 42 osoby zgłaszające na zasadzie żartu nieprawdziwy fakt o podłożeniu bomby.

W ramach planu *Vigipirat* policja podjęła się kontroli zabezpieczenia fabryk, prywatnych obiektów handlowych itp., wykraczając świadomie poza swoje ustawowe zadania.

Bardzo istotną rolę w całym systemie zabezpieczenia i realizacji planu miało zapewnienie prawidłowej współpracy z prasą (mass mediami). Wiadomo bowiem, że instytucje te mają największy wpływ na kształtowanie opinii na temat sytuacji w państwie. Zamach terrorystyczny, nawet najłagodniejszy w skutkach, może być przedstawiony w publikacjach jako niewyobrażalny kataklizm. Odpowiednie przekazywanie społeczeństwu informacji o panującej sytuacji oraz zamierzeniach policji pozwala na lepszy odbiór społeczny wzmoczonych działań prewencyjnych, a także uspokojenie nastrojów wśród ludności. Po eksplozjach w metrze odnotowywano spadek liczby osób korzystających z tego środka transportu. Stan taki trwał zwykle kilka dni. Jednak informacje na temat czynności podjętych przez policję, podane w środkach masowego przekazu, powodowały wzrost zaufania społecznego do działań władz i ponowną normalizację życia.

W planie *Vigipirat* nie określono, w jakim momencie zostaje on odwołany. Zakończenie realizacji planu następuje niejako samoistnie, w wyniku poprawy stanu bezpieczeństwa. Stan normalnego funkcjonowania państwa następuje na skutek ustania zamachów terrorystycznych, wykrycia i zatrzymania ich sprawców. Wówczas władze powoli zmniejszają ilość sił policyjnych i wojskowych zaangażowanych w realizację planu.

Powyższe działania mają charakter nadzwyczajny, wymuszony szczególnie eskalacją zagrożenia terroryzmem. Na co dzień podmioty odpowiedzialne za bezpieczeństwo w państwie, czy też danego obiektu, instytucji, zobowiązane są do podejmowania działań w celu zapewnienia właściwej ochrony antyterrorystycznej obywateli. Przedsięwzięcia takie szczególnie widoczne są na lotniskach, w pobliżu ważnych z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa budynków, ambasad itp. Wprowadza się w tych miejscach ograniczenia w ruchu, zakazy dłuższego przebywania, kosze na śmieci są przezroczyste i częściej niż w innych miejscach opróżniane. Wewnątrz obiektów wyznacza się strefy dostępu, do niektórych miejsc można wejść tylko po uprzednim zidentyfikowaniu osoby przez odpowiednie urzędników (czytniki) lub pracowników ochrony. Wszystko to ma na celu niedopuszczenie do dokonania zamachu terrorystycznego lub wczesne wykrycie zamiaru dokonania go.

## **2.2. Działania kontrterrorystyczne**

Zaczepekne działania antyterrorystyczne, czyli *kontrterroryzm*, to: *wszelkie akcje i przedsięwzięcia realizowane przez cywilne i wojskowe instytucje rządowe mające zapobiegać, powstrzymywać lub stanowić odpowiedź na akt terroru. Zadaniem jednostek przeznaczonych do prowadzenia tychże działań jest wykorzystywanie zdolności do zapobiegania i likwidacji wszelkich aktów terroru. Mogą one obejmować takie przedsięwzięcia, jak uwalnianie zakładników, odzyskiwanie ważnych materiałów będących w posiadaniu terrorystów, niszczenie organizacji i grup terrorystycznych*<sup>52</sup>. Tego typu przedsięwzięcia realizowane są przez specjalistyczne podmioty, policyjne lub wojskowe, określane mianem pododdziałów kontrterrorystycznych. Podejmują one działania, w chwili gdy atak terrorystyczny zaistniał, miało miejsce zdarzenie o charakterze terrorystycznym, a rozwiązanie powstałej sytuacji wymaga wprowadzenia opcji siłowej. Zaniechanie bowiem podjęcia takich kroków mogłoby spowodować ofiary, np. wśród przetrzymywanych zakładników. Dlatego też posiadanie przez państwo w swoich strukturach jednostki kontrterrorystycznej jest nieuniknioną potrzebą chwili, znakiem naszych czasów.

## **2.3. Działania legislacyjne w walce z terroryzmem**

Prawo jest istotnym elementem, narzędziem, w rękach władzy, mającym chronić społeczeństwo przed patologiami społecznymi i bandytyzmem, do którego terroryzm, jako szczególnie kwalifikowana forma bandytyzmu, z całą pewnością się zalicza. Fakt nieuchronności kary stanowi przestrożę dla wielu potencjalnych terrorystów, wymierzanie kar za działalność terrorystyczną stanowi dla społeczeństwa istotny sygnał wskazujący na skuteczność władzy w walce z terroryzmem, wzmocnienie poczucia bezpieczeństwa obywateli przez świadomość odizolowania terrorystów w więzieniu.

---

<sup>52</sup> S. Kulczyński, R. Kwečka, wyd. cyt., s. 78.

W Wielkiej Brytanii funkcjonują dwie ustawy dotyczące odpowiedzialności karnej za działania terrorystyczne: *Northern Ireland (Emergency Provisions)* – obowiązująca wyłącznie na terytorium Irlandii Północnej, oraz *Prevention of Terrorism (Temporary Provisions)* – mająca zastosowanie zarówno w Ulsterze, jak i na całym terytorium Zjednoczonego Królestwa. Obie ustawy definiują pojęcie terroryzmu (jako czynu o charakterze politycznym), organizacji terrorystycznej, działalności terrorystycznej, określają sankcje karne za tego typu działalność, a także odwołują się do innych regulacji prawnych, takich jak np. prawo karne, wiążących się bezpośrednio z działalnością o charakterze terrorystycznym<sup>53</sup>.

Niemiecki kodeks karny nie przewiduje odrębnych uregulowań prawnych w odniesieniu do pojęcia terroryzmu. Wprowadza natomiast (od 1976 roku) odpowiedzialność karną za tworzenie związku terrorystycznego, którego działalność nastawiona jest na popełnianie następujących przestępstw<sup>54</sup>:

- zabójstwa lub ludobójstwa;
- uprowadzenia osoby w połączeniu z szantażem;
- brania zakładników;
- niszczenia ważnych środków pracy;
- podpalenia;
- doprowadzenia do wybuchu lub eksplozji;
- niebezpiecznej ingerencji w komunikację kolejową, wodną i powietrzną;
- przeszkadzania w działalności zakładów publicznych;
- niebezpiecznych zamachów na komunikację lotniczą i wodną;
- sprowadzenia niebezpieczeństwa zatrucia;
- sprowadzenia niebezpieczeństwa zatrucia wód płynących.

Do połowy lat 80. we Francji działalność terrorystyczna była ścigana na podstawie powszechnego prawa karnego. W 1986 roku parlament francuski przyjął ustawę *O walce z terroryzmem i zamachami na bezpieczeństwo państwa*, a w 1992 roku w nowym kodeksie kar-

---

<sup>53</sup> K. Indecki, *Prawo karne wobec terroryzmu i aktu terrorystycznego*, Łódź 1998, s. 152 i następn.

<sup>54</sup> S. Pikulski, *Prawne środki zwalczania terroryzmu*, Olsztyn 2000, s. 102 – 103.

nym Francji znalazł się rozdział *O aktach terroryzmu*. Wymieniono tam przestępstwa, które mogą być uznane za akty terrorystyczne, a są nimi<sup>55</sup>:

- umyślne zamachy na życie lub nieetykalność cielesną – morderstwo, zabójstwo, rozbój w okolicznościach kwalifikowanych, otrucie, torturowanie, groźby i inne akty przemocy;

- zamachy na wolność jednostki – porwanie, nielegalne przetrzymywanie, uprowadzenie statku powietrznego, morskiego lub innego środka zbiorowego transportu;

- przestępstwa przeciwko prawu własności – kradzieże popełnione w okolicznościach zaostrej odpowiedzialności karnej, uszkodzenia mienia, wymuszenia i przestępstwa w dziedzinie informatyki;

- produkcja lub przechowywanie sprzętu i maszyn mogących spowodować utratę życia albo urządzeń i materiałów wybuchowych;

- produkcja, sprzedaż, import lub eksport materiałów wybuchowych lub sprzętu o charakterze wojskowym, broni i amunicji;

- nabywanie, przechowywanie, transportowanie lub bezprawne posiadanie substancji wybuchowych, pocisków i amunicji;

- wdrażanie, produkcja, przechowywanie, wchodzenie w posiadanie lub przekazywanie broni biologicznej lub na bazie toksyn.

Rozwój ustawodawstwa włoskiego dotyczącego terroryzmu następował stopniowo, polegał na wprowadzaniu do kodeksu karnego zasad odpowiedzialności karnej za akty terroryzmu. Przepisy karne nastawione stricte na zwalczanie terroryzmu włączone zostały do kodeksu karnego Włoch w połowie lat 70. W większości przypadków stanowią one modyfikację już istniejących stanów faktycznych<sup>56</sup>. Włoski model prawnokarnej regulacji odpowiedzialności za działalność terrorystyczną jest oparty na trzech elementach<sup>57</sup>:

1. **terroryzmie** – jako znamieniu konstruktywnemu przestępstwa;
2. **celu terrorystycznym** – jako motywie przestępstwa;
3. braku definicji **terroryzmu**.

---

<sup>55</sup> Tamże, s. 100 – 101.

<sup>56</sup> K. Indecki, wyd. cyt., s. 164 – 165.

<sup>57</sup> S. Pikulski, wyd. cyt., s. 95 – 96.

Wynika stąd możliwość dokonywania podziału przestępstw dających się logicznie powiązać z działalnością terrorystyczną na tzw. przestępstwa *czyste* – to te, których znamieniem ustawowym jest terrorystyczny cel działania, oraz *relatywne* – wszystkie pozostałe przestępstwa, które mogą być popełniane z motywów terrorystycznych<sup>58</sup>.

Rozwój zasad odpowiedzialności karnej za akty terroryzmu w prawie hiszpańskim wiąże się z rozwojem ustawodawstwa mającego na celu represjonowanie ruchów anarchistycznych i sięga XIX wieku<sup>59</sup>. Obowiązujące w tym zakresie ustawy służyły przede wszystkim jako narzędzie walki z opozycją polityczną. Rozwój separatystycznego terroryzmu baskijskiego spowodował konieczność wprowadzenia w życie nowych rozwiązań prawnych w tym zakresie. Po śmierci dyktatora Franco wprowadzono w Hiszpanii ustawę, która przewidywała karę śmierci za przestępstwa polegające na zamachu na przedstawicieli władzy i funkcjonariuszy publicznych. Kolejne nowelizacje dostosowywały hiszpańskie prawo do standardów międzynarodowych. Pojęcie *przestępstwa terrorystycznego* zastąpiono pojęciami: *zabójstwo*, *ciężkie uszkodzenie ciała*, *bezprawne pozbawienie wolności*, *nielegalne posiadanie broni* itp. Kolejna nowelizacja określiła formy uczestnictwa w organizacji terrorystycznej, które polegają na: *udziale*, *współdziałaniu*, *zarządzaniu*, *kierowaniu*, *promowaniu*. Bardzo obszerne ustawodawstwo antyterrorystyczne w Hiszpanii charakteryzuje się ciągłą ewolucją aktów prawnych dostosowywanych do aktualnej sytuacji w walce z organizacjami terrorystycznymi<sup>60</sup>.

Stany Zjednoczone są stroną większości umów międzynarodowych, dotyczących zwalczania terroryzmu międzynarodowego, a wiele przepisów zostało inkorporowanych do prawa wewnętrznego. W prawie federalnym USA istnieje pięć podstawowych aktów prawnych, które bezpośrednio regulują kwestie walki z terroryzmem, należą do nich<sup>61</sup>:

---

<sup>58</sup> Tamże, s. 96.

<sup>59</sup> K. Indecki, wyd. cyt., s. 179.

<sup>60</sup> S. Pikulski, wyd. cyt., s. 97 – 99.

<sup>61</sup> Tamże, s. 87 – 89.

1. *Code, Crimes and Criminal Procedure* – kodeks karny z 1948 roku. W rozdziale *Terroryzm* zawarto postanowienia umożliwiające rozszerzenie stosowania prawa amerykańskiego poza jego terytorium w wypadku najcięższych zbrodni skierowanych przeciwko obywatelom USA, takich jak morderstwa, ciężkie uszkodzenia ciała, usiłowanie dokonania tychże czynów.

2. *Omnibus Diplomatic Security and Antiterrorism Act* – akt prawny z 1986 roku penalizujący zdarzenia przeciwko obywatelom USA, dokonane w sposób terrorystyczny, w wyniku których zostali oni zabici lub ranni.

3. *Act to Combat International Terrorism* – akt prawny z 1984 roku definiujący pojęcie aktu terrorystycznego jako: *każdą działalność, która pociąga za sobą przemoc lub inny czyn niebezpieczny dla życia ludzkiego, stanowiący pogwałcenie prawa karnego USA lub innych państw, albo mogący stanowić takie pogwałcenie, jeśli został popełniony w obrębie jurysdykcji USA lub innych państw, zdaje się być popełniony z zamiarem zastraszenia lub zmuszenia osób cywilnych, wpłynięcia na politykę rządu przez zastraszenie i przymus, oddziaływania na zachowanie się rządu poprzez zabójstwo polityczne lub uprowadzenie osoby.*

4. *Anti-Terrorism Act* – z 1987 roku, w związku z wydarzeniami na Bliskim Wschodzie określił, że: *Organizacja Wyzwolenia Palestyny i jej członkowie są organizacją terrorystyczną i zagrażają interesowi Stanów Zjednoczonych oraz prawu międzynarodowemu i nie będą korzystać z przywileju działania na terenie USA.*

5. *Foreign Intelligence Surivillance Act* – stanowi uzupełnienie przepisów z 1984 roku. Rozszerza definicję aktu terrorystycznego na płaszczyznę międzynarodową, gdyż akt taki może oznaczać także działalność poza terytorium Stanów Zjednoczonych lub podjętą po przekroczeniu granicy.

W ustawodawstwie Stanów Zjednoczonych istnieją co najmniej cztery definicje zjawiska terroryzmu. Zależnie od potrzeby chwili władze stosują odpowiednią wykładnię prawną. Przez lata terroryzm nie był traktowany jako zagrożenie globalne, przed którym obrona wymagałaby stosowania szczególnych metod, lecz jako seria specy-

ficznych aktów przemocy kryminalnej. Po zamachu w Oklahoma City atmosfera zmieniła się radykalnie. Administracja Clintona podjęła kroki w celu radykalizacji przepisów dotyczących przeciwdziałania terroryzmowi, a także nadania szczególnych uprawnień FBI podczas prowadzenia działań śledczych w walce z terroryzmem<sup>62</sup>.

---

<sup>62</sup> C. Gearty, *Terroryzm*, Warszawa 1998, s. 45.

### 3. *Wojskowe i policyjne jednostki kontrterrorystyczne*

#### 3.1. *Charakterystyka sił kontrterrorystycznych*

Potrzeba powołania do życia jednostek bojowych, zdolnych do prowadzenia operacji ratunkowych w sytuacji gdy terroryści przetrzymują zakładników, wymuszona została przez życie, co zostało uwypuklone w poprzednim rozdziale. Nieudana akcja niemieckiej policji, w 1972 roku podczas olimpiady w Monachium<sup>63</sup>, kiedy palestyńscy terroryści wzięli w charakterze zakładników sportowców izraelskich, zakończona śmiercią Izraelczyków, uświadomiła rządzącym potrzebę rozwiązywania siłowego podobnych sytuacji przez specjalnie do tego przygotowywane pododdziały szturmowe.

Wybierano przy tym dwie drogi ich tworzenia. Pierwsza polegała na rozszerzaniu zadań wojskowych jednostek specjalnych: *przeznaczonych do wykonywania zadań o charakterze wojskowym i specjalnym, tj. rozpoznawczo-dywersyjnych, sabotażowych (...)*<sup>64</sup>, przez źródła amerykańskie określanych jako *przeznaczone do: wykonywania akcji o charakterze wojskowym zmierzających do osiągnięcia narodowych celów politycznych, militarnych, gospodarczych i psychologicznych. Działania te mogą być prowadzone pod kątem klasycznych działań zbrojnych bądź jako akcje selektywne, w przypadku kiedy użycie wojsk regularnych jest niecelowe lub niemożliwe*<sup>65</sup>. Ponadto do zakresu działań specjalnych wchodzi te formy oddziaływania na prze-

<sup>63</sup> Z. Domarańczyk, *Terroryzm*, Warszawa 1979, s. 8.

<sup>64</sup> *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1979, s. 489.

<sup>65</sup> A. Knap, *System szkolenia jednostek specjalnego przeznaczenia wojsk lądowych sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych i możliwości jego wykorzystania do szkolenia jednostek specjalnych WP*, praca dyplomowa, AON, Warszawa 1998, s. 6.

ciwnika, które prowadzi się skrycie, a ich specyfika wynika z następujących cech<sup>66</sup>:

- walka sił przeznaczonych do działań specjalnych jest prowadzona na terytorium nieprzyjaciela wobec liczebnej przewagi jego wojsk, sił obrony terytorialnej i sił bezpieczeństwa, a rozległość terenu i jego charakter nie pozwala nieprzyjacielowi na pełną kontrolę i dostateczną obronę wszystkich obiektów o znaczeniu militarnym, ekonomicznym i politycznym;

- istnieje wrogie nastawienie miejscowej ludności lub jej części, która współpracuje z nieprzyjacielem;

- nieprzyjaciel dysponuje zorganizowanym aparatem administracyjnym i propagandowym;

- siły przeznaczone do działań specjalnych na terytorium nieprzyjaciela zaopatrywane są z zewnątrz, gdyż w przeciwnym wypadku zmuszone byłyby do samodzielnego rozwiązywania problemów związanych z uzbrojeniem, zaopatrzeniem i bytowaniem, co musiałoby spowodować olbrzymią stratę energii i czasu, kosztem sił i czasu przeznaczonego na wykonywanie zadania;

- działania specjalne ściśle się wiążą z aspektami politycznymi.

Wyróżnia się następujące rodzaje *operacji specjalnych*<sup>67</sup>:

- rozpoznawcze;
- dywersyjne;
- prowadzone w celu zapewnienia wewnętrznego bezpieczeństwa państwa;
- poszukiwawczo-ratunkowe;
- pomocnicze;
- rozpoznawczo-dywersyjne;
- wykonywane na korzyść danego rodzaju wojsk lub służb;
- prowadzone w celu tworzenia bojowego wsparcia dla użycia sił nieregularnych;
- psychologiczne;

---

<sup>66</sup> H. Herman, *Działania specjalne w wojnach i konfliktach zbrojnych po II wojnie światowej*, Warszawa 2000, s. 19.

<sup>67</sup> Tamże, s. 21 – 22.

– podejmowane w obronie własności i praw własnego państwa oraz jego obywateli poza jego granicami.

Druga droga polegała na powoływaniu policyjnych jednostek kontrterrorystycznych, które szkolono przy wykorzystaniu doświadczeń, metod i form działania wymienionych specjalnych jednostek wojskowych. Wypracowano wzorce działań taktycznych (taktyki antyterrorystycznej) oparte na zasadach działania wojsk lądowych oraz systemie walki piechoty, polegającej na podejściu do celu (obiektu ataku) i bezpośrednim rażeniu przeciwnika ogniem (walka bezpośrednia)<sup>68</sup>.

Aby można było mówić o pododdziale kontrterrorystycznym, w pełnym tego słowa znaczeniu, musi on być zorganizowany strukturalnie według wzorca, który obowiązuje praktycznie na całym świecie.

W tego typu formacji istnieją trzy podstawowe piony: szturmowy, sztabowy, wsparcia (schemat 2). Nie wystarczy bowiem samo określenie zadań dla danej jednostki, czy też umieszczenie w jej nazwie przymiotnika antyterrorystyczny, muszą być przede wszystkim stworzone warunki, aby tego typu pododdział osiągnął właściwy poziom wyszkolenia bojowego.

### 3.2. Wielka Brytania

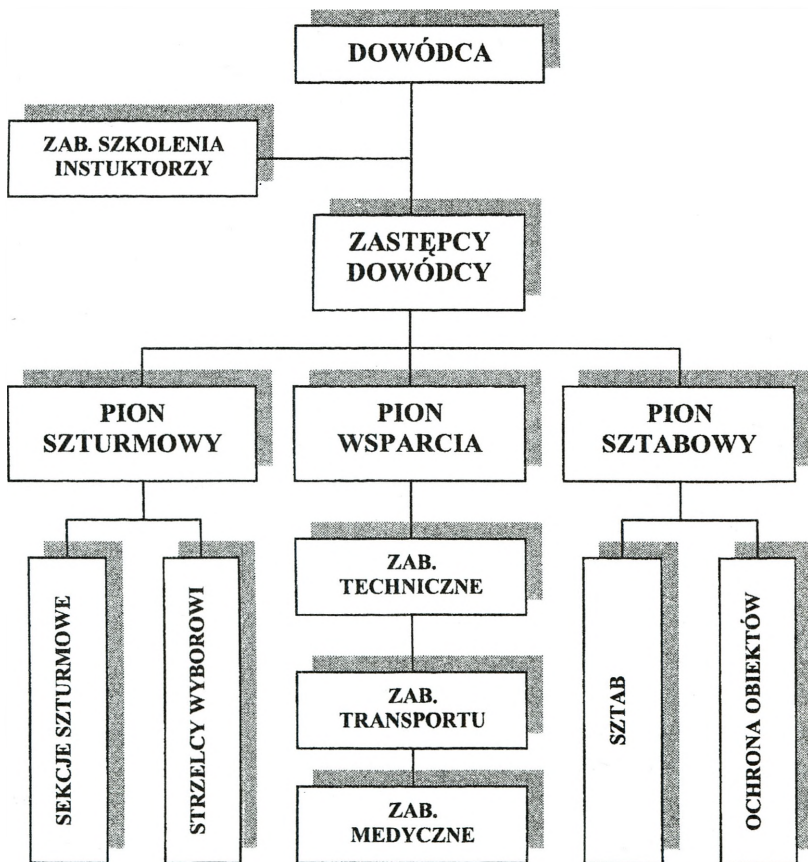
Najbardziej znaną jednostką Zjednoczonego Królestwa, wykonującą zadania kontrterrorystyczne, jest **22 Regiment SAS (Special Air Service)** – Specjalna Służba Powietrzna – logo jednostki ryc. 1). Ta elitarna formacja wojskowa powstała w 1941 roku<sup>69</sup>. Brała udział w wielu akcjach dywersyjnych podczas II wojny światowej w Afryce Północnej.

---

<sup>68</sup> K. Jałoszyński, *Taktyka antyterrorystyczna – zachowanie policjanta pododdziału antyterrorystycznego w sytuacji stresogennej*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy” 1999, nr 3 – 4, s. 71 – 72.

<sup>69</sup> D. Anderson, *Oddziały elitarne*, Kraków 1994, s. 58.

STRUKTURA IDEOWA PODODDZIAŁU KONTRTERRORYSTYCZNEGO





*Ryc. 1. Logo 22 Regimentu SAS*

Jednakże obecną nazwę SAS otrzymała w 1952 roku<sup>70</sup>. Do dotychczasowych zadań Specjalnych Sił Powietrznych postanowiono dodać przedsięwzięcia kontrterrorystyczne, a skrót SAS, w odniesieniu do nich, tłumaczony jest jako: *speed* – szybkość, *agression* – agresja, *surprise* – zaskoczenie.

Kandydaci do służby w pododdziale rekrutowani są spośród żołnierzy – ochotników o minimum pięcioletnim stażu w wojsku. Kandydaci, których raporty zostały rozpatrzone pozytywnie, są kierowani na 21-dniowy obóz sprawdzający. Formą testowania predyspozycji psychofizycznych kandydatów są m.in. wyczerpujące marsze na różne dystanse, w różnych warunkach z różnym ekwipunkiem, np. pokonanie 1,5 mili w czasie 12 minut w butach wojskowych, marsze z kompasem i mapą. Dystans i ciężar ekwipunku są zwiększane z dnia na dzień, zmniejszany jest natomiast limit czasu i odpoczynku. Ostatni tydzień poświęcony jest na testy sprawdzające. Polegają one na marszu pojedynczo po stromym zboczu góry, przepłynięciu bez ubrania rzeki Wye (pogranicze Walii i Anglii). Cały ekwipunek bierze się ze sobą. Cechą charakterystyczną rzeki Wye jest bardzo zimna woda. Końcowy test polega na przejściu 45 mil z 25-kilogramowym plecakiem, karabinem bez pasa (należy nieść go w rękę) w czasie 20 godzin.

W trakcie sprawdzianów można odmówić wykonania ćwiczenia, jest to jednoznaczne z rezygnacją z ubiegania się o przyjęcie do pododdziału. Każdego dnia po zajęciach kandydaci piszą opinie na swój temat, kolegów, dowódców. Są one przedmiotem analizy pod kątem osobowości piszącego je żołnierza. Oficerowie przechodzą dodatkowo testy z umiejętności podejmowania trudnych decyzji, polega to m.in. na tym, że żołnierze SAS zadają kandydatowi pytania, na które musi udzielić odpowiedzi. Zwykle cały proces selekcji wstępnej przechodzi około 10% chętnych.

Po przyjęciu do pododdziału podoficerowie na czas służby w nim tracą stopnie, oficerowie je zachowują. Oficerowie mogą pracować w jednostce tylko przez dwa lata. Ma to na celu wyeliminowanie rutyny, wprowadzenie świeżych pomysłów i koncepcji. Po upływie trzech

---

<sup>70</sup> Tamże, s. 104.

lat przerwy oficer może znów starać się o przyjęcie do pododdziału. Podoficerowie mogą służyć do emerytury<sup>71</sup>.

Dalsze szkolenie koncentruje się na skokach spadochronowych na tzw. wolne otwarcie, nurkowaniu, wspinaczce górskiej, jeździe szybkiej samochodami, strzelaniu, szkoleniu taktycznym.

Zajęcia z taktyki odbywają się na makietach budynków, pociągów, samolotów oraz tzw. domu śmierci. Jest to pomieszczenie, w którym ćwiczy się operacje ratowania zakładników z użyciem ostrej amunicji i środków pozoracji, rolę zakładników grają dowódcy żołnierzy biorących udział w ćwiczeniu. Za dobrze wyszkolonego komandosą uważa się takiego, który szkolił się co najmniej 2 – 3 lata<sup>72</sup>.

Możliwość wzięcia udziału w pierwszej akcji i rzeczywista walka zależą całkowicie od wydarzeń na świecie, i może być tak, że miną miesiące lub nawet całe lata, zanim nowo przyjęci żołnierze zostaną wysłani na misję bojową<sup>73</sup>.

Struktura organizacyjna pododdziału antyterrorystycznego SAS stanowi tajemnicę. Wiadomo jednak, że jest on podzielony na szwadrony, te z kolei na 4-osobowe grupy bojowe. Szwadrony działają niezależnie. W każdym 4-osobowym zespole wchodzącym w skład szwadronu jest jeden wyspecjalizowany paramedyk, saper i tłumacz.

Siedziba SAS mieści się na pograniczu Walii i Anglii nad wspomnianą wcześniej rzeką Wye. Brytyjczycy bardzo dbają o anonimowość swoich komandosów. Obowiązuje zasada, że żołnierz, którego zdjęcie pojawi się w środkach masowego przekazu, jest przenoszony do innej jednostki<sup>74</sup>.

Drugą równie słynną jednostką kontrterrorystyczną w Wielkiej Brytanii jest **SBS** (*Special Boat Squadron* – Eskadron Łodzi Specjalnych). Wchodzi on w skład Królewskiej Piechoty Morskiej (Royal Marines Comandos). Jego zadania w zakresie walki z terroryzmem są ukierunkowane na działania na wodzie: barki, statki, platformy wiertnicze itp.

---

<sup>71</sup> Tamże.

<sup>72</sup> Tamże.

<sup>73</sup> G. Stewart, *SAS – elita wojsk brytyjskich*, Warszawa 1999, s. 33.

<sup>74</sup> Kuba Paweł, wyd. cyt., s. 29.

Rodowód SBS, podobnie jak SAS, sięga czasów drugiej wojny światowej. W 1941 roku w ramach piechoty morskiej istniał oddział przeznaczony do działań dywersyjnych. Obecną nazwę SBS, pododdział dywersyjno-rozpoznawczy płetwonurków piechoty morskiej, otrzymał w 1975 roku.

Główna baza SBS mieści się w Pool w Dorest. Jednostka liczy 36 oficerów i około 200 podoficerów i szeregowych. Cztery plutony (po 22 płetwonurków) przydzielone są do każdego z trzech batalionów piechoty morskiej, jeden pozostaje rezerwowy. Każdy z kandydatów do SBS, po podpisaniu kontraktu na 5 – 9 lat, musi przejść selekcję wstępną. Podczas trzydniowych testów psychologicznych sprawdza się poziom intelektualny kandydatów. Następnie dwudziestodniowy etap ma dać odpowiedź na pytanie, jaki jest poziom ich sprawności fizycznej oraz jakie mają predyspozycje do swobodnego nurkowania. Całą wstępną selekcję przechodzi zwykle 30 – 40% chętnych.

Nowo przyjęci są kierowani na czteroipółmiesięczne przeszkolenie wstępne, obejmujące: trening fizyczny, ćwiczenia w strzelaniu, topografię, podstawy nawigacji, pomoc medyczną, prowadzenie kurtów, alpinizm.

Kolejny etap stanowi wyszkolenie spadochronowe: od podstaw aż do uzyskania umiejętności skoków z opóźnionym otwarciem spadochronu. Żołnierze uczą się przy tym cały czas nurkowania swobodnego, opuszczania zanurzonej łodzi podwodnej, poruszania się minipojazdami podwodnymi, przebywania dłuższy czas pod wodą na różnych głębokościach.

Prawie roczny cykl szkoleniowy zamykają kursy specjalistyczne: techniki fotografowania, rozpoznawania plaż i wybrzeży, minerstwa. Całość programu szkolenia jest jednakowa dla szeregowców, podoficerów i oficerów. Kończy się uzyskaniem tytułu swimmer caveist (pływak-kajakarz).

Eskadron Łodzi Specjalnych wykonuje przede wszystkim zadania rozpoznawcze na wybrzeżu i w głębi lądu na rzecz przyszłej operacji desantowej. Przygotowywany jest także do wykonywania specjalnych akcji dywersyjnych przeciw okrętom oraz obiektom portowym, wykonywania przejść w przeciwdesantowych umocnieniach brzegowych

przeciwnika oraz do prowadzenia podwodnych prac remontowych. Od końca lat siedemdziesiątych, wobec znacznego wzrostu zagrożenia terroryzmem na świecie, żołnierze szkoleni są również w wykonywaniu operacji kontrterrorystycznych na wymienianych wcześniej statkach i morskich platformach wydobywczych.

### 3.3. Niemcy

**GSG-9 (*Grenzschutzgruppe 9* – Jednostka Policji Granicznej nr 9 – logo jednostki ryc. 2)** powstała na podstawie decyzji federalnego ministra spraw wewnętrznych z dnia 26 września 1972 roku<sup>75</sup>. Skład osobowy to ponad 200 ludzi. Trzon bojowy stanowią cztery 25-osobowe oddziały szturmowe<sup>76</sup>. Siedzibą GSG-9 jest miejscowość St. Augustin koło Bonn.

Kandydaci do jednostki są ochotnikami i muszą spełniać wymóg formalny, jakim jest trzyletni staż pracy w policji i pisemne zobowiązanie się do co najmniej pięcioletniej dalszej służby.

Po przejściu wstępnych testów psychofizycznych kandydaci są kierowani na 22-tygodniowy kurs szkolenia wstępnego<sup>77</sup>. Podzielony on jest na dwa etapy. W pierwszym etapie największy nacisk kładzie się na wszechstronne przygotowanie fizyczne oraz wiedzę typowo policyjną. Wszyscy zakwalifikowani do drugiego etapu przechodzą specjalistyczny trening antyterrorystyczny. W trakcie jego realizacji policjanci poznają metody działania oraz struktury organizacyjne międzynarodowych organizacji terrorystycznych. Dużo czasu poświęca się na naukę języków obcych. Przeciętnie takie 22-tygodniowe szkolenie zalicza z wynikiem pozytywnym, równoznacznym z przyjęciem do GSG-9, 20% kandydatów.

---

<sup>75</sup> R. Tophoven, *Grenzschutzgruppe 9*, Koblencja 1984, s. 7.

<sup>76</sup> Kuba Paweł, wyd. cyt., s. 29.

<sup>77</sup> Tamże.



*Ryc. 2. Logo jednostki GSG-9*

Jednostka jest uważana za najlepiej wyposażoną na świecie. Baza oraz zaplecze treningowe są przykładem najnowocześniejszych rozwiązań technicznych.

Zadania, jakie stawia się przed tym pododdziałem, zostały sformułowane na Konferencji Ministrów Spraw Wewnętrznych Niemiec 15 lutego 1974 roku. Określono je jako wykonywanie zadań policyjnych w przypadkach o szczególnym znaczeniu, tzn. gdy sytuacja wymaga działania, jawnego lub tajnego, przy użyciu bezpośredniego przymusu wobec przestępców zorganizowanych w bandę terrorystów<sup>78</sup>.

Na polecenie rządu Niemiec GSG-9 może wykonywać zadania poza granicami kraju, gdy zagrożone jest życie obywateli tego państwa.

### 3.4. Francja

*GIGN (Groupe d'Intervention de la Gendarmerie Nationale* – Grupa Interwencyjna Żandarmerii Narodowej) – powstała w 1973 roku jako jednostka antyterrorystyczna żandarmerii do działań zarówno na terenie Francji, jak i poza jej granicami<sup>79</sup>. Siedziba pododdziału mieści się w małej miejscowości koło Marsylii. Pion szturmowy liczy 80 żandarmów. Kandydaci do służby są ochotnikami. Rekrutują się z Żandarmerii Narodowej<sup>80</sup>. Egzamin wstępny jest trójstopniowy. Pierwszy etap stanowią testy badające osobowość i zrównoważenie psychiczne kandydata. Drugi etap to egzamin z sprawności fizycznej. Podczas niego sprawdza się następujące cechy: siłę, zwinność, umiejętność pływania. Wszyscy kandydaci po przejściu dwóch pierwszych etapów zostają poddani sprawdzianowi strzeleckiemu. Sprawdziany trwają przez tydzień. Towarzyszy im presja psychiczna wywierana na

---

<sup>78</sup> R. Tophoven, wyd. cyt., s. 7.

<sup>79</sup> Kuba Paweł, wyd. cyt., s. 31.

<sup>80</sup> S. Kochański, *Brygady antyterrorystyczne. Operacje. Uzbrojenie*, Warszawa 1992, s. 20.

kandydatów, tak aby zniechęcić ich do służby w GIGN, co jest równoznaczne z wyborem najbardziej odpornych.

Wszyscy, którzy przeszli selekcję, są kierowani na ośmiesięczny kurs podstawowy. Obejmuje on szkolenie taktyczne, fizyczne, specjalistyczne (nurkowe, alpinistyczne itp.). Duży nacisk kładzie się na umiejętność pływania i nurkowania swobodnego. Każdy członek GIGN jest strzelcem wyborowym.

Centralnym pododdziałem antyterrorystycznym policji jest we Francji **RAID** (*Renseignement Aide Intervention Dissnasion* – logo jednostki ryc. 3). Skrót RAID utworzono od słów: *poszukiwanie, pomoc, interwencja, perswazja*. Siedziba jednostki znajduje się pod Paryżem. W jej skład, oprócz sekcji szturmowych, wchodzi specjalści od techniki operacyjnej. Jednostka powstała na mocy rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z dnia 23 października 1985 roku, uczestniczy w zwalczaniu wszelkich form terroryzmu i przestępczości zorganizowanej na terytorium Francji<sup>81</sup>. Jej zadania zostały zawarte w art. 2 rozporządzenia z 1985 roku.

RAID, podporządkowana centralnie pod Dyrektora Generalnego Policji Narodowej, wprowadzana jest do działań w przypadku wystąpienia poważnych zdarzeń wymagających neutralizacji niebezpiecznych osób. Wspomaga jednostkę koordynującą zwalczanie terroryzmu we Francji – UCLAT, realizując zadania w zakresie obserwacji i zabezpieczenia na rzecz innych wyspecjalizowanych służb. RAID jest wykorzystywana również do udzielania pomocy w zakresie:

- ochrony szczególnie zagrożonych ważnych osobistości;
- szkolenia personelu policji francuskiej, a także innych państw, w zakresie zwalczania terroryzmu i działań podczas sytuacji z zakładnikami;
- prowadzenia badań, analiz i prób sprzętu oraz środków technicznych wspólnie z Dyrekcją Administracji Policji Państwowej;
- wprowadzania do użytku na rzecz jednostek policji sprzętu specjalnego opracowanego przez specjalistów z RAID.

---

<sup>81</sup> P. Michna, W. Trzepiota, *Struktura i wykorzystanie francuskiej jednostki RAID*, „Policja” 2000, nr 4, s. 55 – 56.



*Ryc. 3. Logo pododdziału RAID*

Do służby w jednostce przyjmowani są kandydaci do 35 roku życia i przynajmniej z pięcioletnim stażem pracy w policji. Wszyscy przechodzą testy fizyczne, psychologiczne oraz medyczne i na podstawie uzyskanych wyników przyjmowani są do służby w pododdziale. Nowo przyjęci policjanci przechodzą wstępne, 6-miesięczne, szkolenie podstawowe przygotowujące ich do działań kontrterrorystycznych. Po pozytywnym zaliczeniu sprawdzianów kończących ten etap szkolenia są kierowani na kolejny, 12-miesięczny kurs, na którym następuje specjalizacja (snajperzy, nurkowie, przewodnicy psów bojowych itp.).

Stan osobowy RAID to 110 policjantów. Strukturalnie jednostka jest podzielona na trzy sekcje. Do zadań sekcji pierwszej (*interwencja – obserwacja – zabezpieczenie – ochrona*), składającej się z pięciu grup, należy:

- zatrzymywanie szczególnie niebezpiecznych przestępców, zwłaszcza uzbrojonych;
- zatrzymywanie osób o zaburzonej osobowości (szaleńców), które swoim zachowaniem zagrażają porządkowi i bezpieczeństwu obywateli;
- prowadzenie operacji ratunkowych w sytuacjach wzięcia przez terrorystów (przestępców) zakładników;
- ochrona ważnych osobistości podczas ich podróży, wystąpień publicznych itp.

Sekcja druga (*nauka – poszukiwania – technika – przewidywania*) składa się z czterech grup:

- *rekrutacji i szkolenia* – zajmującej się rekrutacją do pododdziału, szkoleniem w RAID, a także szkoleniem innych jednostek policji francuskiej oraz szkoleniem policji z innych państw;
- *poszukiwań i informacji* – odpowiedzialnej za gromadzenie informacji dotyczących prowadzonych realizacji i ich analizę, dokonywaną wspólnie z innymi zainteresowanymi podmiotami policji;
- *techniki i przewidywań* – przydzielanej do dyspozycji jednostki lub wydziału policji, który zgłosił zapotrzebowanie na wykorzystanie środków technicznych; grupa ta prowadzi również badania i próby nowych rodzajów sprzętu;

– *uzbrojenia i prób* – zajmującej się środkami walki oraz środkami ochrony osobistej policjantów, a także osób podlegających ochronie; grupa udziela też pomocy właściwym jednostkom policji w zakresie przeprowadzania prób balistycznych broni.

Sekcja trzecia (*zarządzania podczas sytuacji kryzysowych i negocjacji*) specjalizuje się w organizacji dowodzenia podczas sytuacji kryzysowych oraz negocjacjach policyjnych, ma również za zadanie dostarczanie pomocy psychologicznej, w sytuacjach tego wymagających, całej policji francuskiej. Jest ona w stałej, 24-godzinnej, gotowości, może być wprowadzona do działań niezależnie od pozostałych sił RAID. Jest kierowana jako pierwsza na miejsce przyszłych działań pododdziału w celu oceny sytuacji i zagrożenia.

RAID jest kierowana do realizacji zadań wyłącznie na rozkaz uprawnionych przełożonych. Gdy działa wspólnie z terenowymi jednostkami interwencyjnymi policji narodowej – *GIPN*, wtedy dowódca lub zastępca dowódcy RAID staje się automatycznie dowódcą całości sił antyterrorystycznych.

We Francji istnieje wyraźny rozdział kompetencyjny pomiędzy *GIGN* a *RAID*. Pododdział żandarmerii prowadzi operacje wszędzie tam, gdzie miejsce działania stanowi obszar przygraniczny – odbicie uprowadzonego samolotu leży w kompetencji tej jednostki, a także poza Francją – w tym na francuskich terytoriach zamorskich. *RAID* realizuje zadania na terytorium francuskim.

Specjalne jednostki policyjne o charakterze terenowym (lokalnym) *GIPN* (*Grupe Intervention Police Nationale* – Grupa Interwencyjna Policji Narodowej) znajdują się w Lyonie, Marsylii (24-osobowe) oraz Lille, Bordo, Strasburgu, Ren, Tur (16-osobowe). Działają na obszarze kilku departamentów, zgodnie z przydzielonym rejonem odpowiedzialności operacyjnej, który jest związany z terytorialnym podziałem wojskowym we Francji<sup>82</sup>. Nabór do *GIPN* prowadzony jest na podstawie dobrowolnego akcesu kandydatów. Muszą mieć oni jednak minimum 5-letni staż pracy w jednostce liniowej policji. Kan-

---

<sup>82</sup> K. Jałoszyński, *Propozycje zmian w funkcjonowaniu polskich pododdziałów antyterrorystycznych policji na podstawie rozwiązań czeskich i francuskich*, „Policjny Biuletyn Szkoleniowy” 1996, nr 1 – 2, s. 43.

dydaci przechodzą testy psychologiczne, podobne do tych, które przechodzą kandydaci do RAID, oraz testy fizyczne i strzeleckie. Raz w roku policjanci poddawani są sprawdzianom mającym na celu określenie ich dalszej przydatności do służby w jednostce. Do zadań GIPN należy:

- podjęcie interwencji w przypadku zabarykadowania się przestępcy;
- podjęcie interwencji w przypadku wzięcia przez przestępców zakładników;
- ochrona zagrożonych rozpraw sądowych;
- podjęcie interwencji w przypadku buntu więźniów;
- działanie w tłumie – izolacja przywódców.

### 3.5. *Włochy*

Walka z terroryzmem we Włoszech w dużej mierze spoczywa na Korpusie Karabinierów Republiki Włoskiej (*Arma dei Carabinieri della Repubblica Italiana*). Został on utworzony w XIX wieku. Była to pierwsza włoska jednostka wojsk wewnętrznych z zadaniem obrony państwa oraz ochrony ładu i porządku publicznego. Jako element włoskich sił zbrojnych i w jego ramach, korpus wykonuje następujące zadania<sup>83</sup>:

- obrona integralności terytorialnej i bezpieczeństwa państwa we współdziałaniu z innymi rodzajami wojsk;
- ochrona instytucji państwowych i dóbr narodowych w sytuacji powszechnego zagrożenia;
- współuczestnictwo w systemie mobilizacyjnym państwa;
- wykonywanie zadań żandarmerii wojskowej w strukturach poszczególnych rodzajów sił zbrojnych.

---

<sup>83</sup> A. R., *Zadania i organizacja korpusu karabinierów Republiki Włoskiej*, „Wojskowy Przegląd Zagraniczny” 1999, nr 2/224, s. 69.

Jako istotny element bezpieczeństwa wewnętrznego państwa wykonuje następujące zadania<sup>84</sup>:

- ochrona bezpieczeństwa wewnętrznego państwa;
- zwalczanie przestępczości zorganizowanej;
- zwalczanie terroryzmu;
- utrzymanie ładu i porządku publicznego we współdziałaniu z policją;
- utrzymanie porządku i bezpieczeństwa podczas rozpraw sądowych, konwojowanie przestępców itp.

Stosownie do wykonywanych zadań siły i środki korpusu karabinierów podlegają bezpośrednio<sup>85</sup>:

- ministrowi obrony w sprawach naboru i szkolenia, dyscypliny, administracji i logistyki oraz realizacji zadań typowych dla sił zbrojnych;
- ministrowi spraw wewnętrznych w sprawach zapewnienia i utrzymania porządku publicznego.

W skład Korpusu Karabinierów Republiki Włoskiej wchodzi następujące formacje specjalistyczne<sup>86</sup>:

- **operacyjne zgrupowanie specjalne** – obejmuje zarówno oddziały zwarte przeznaczone do tłumienia zamieszek, jak i jednostki do walki z zorganizowaną przestępczością i kidnappingiem;
- **pułk kawalerii** – oprócz funkcji reprezentacyjnej pełni zadania związane z utrzymaniem bezpieczeństwa i porządku publicznego, zwłaszcza na terenach trudnodostępnych i podmiejskich;
- **pułk kirasjerów** – pełni przede wszystkim funkcję gwardii honorowej i eskorty prezydenta oraz siedziby głowy państwa (Pałac Kwirynalski);
- **wydział antynarkotykowy** – jego zadaniem jest podejmowanie wszelkich działań ukierunkowanych na zwalczanie przestępczości związanej z produkcją i handlem narkotykami na terytorium całej Republiki Włoskiej;

---

<sup>84</sup> Tamże.

<sup>85</sup> Tamże, s. 70.

<sup>86</sup> Tamże, s. 73 – 77.

- **wydział ds. fałszerstw artykułów spożywczych i ochrony zdrowia** – zadaniem tej służby jest ochrona zdrowia obywateli przez zwalczanie podróbek i fałszowania produktów żywnościowych, leczniczych i weterynaryjnych;

- **ekologiczna służba operacyjna** – realizuje zadania w zakresie prewencji oraz ścigania przestępstw, wykroczeń i innych przypadków naruszenia przepisów o ochronie środowiska naturalnego;

- **wydział ochrony Ministerstwa Spraw Zagranicznych** – podporządkowane mu jednostki wykonują zadania z zakresu ochrony obcych przedstawicielstw dyplomatycznych we Włoszech i włoskich na terytorium obcych państw oraz kontroli ruchu imigracyjnego, w tym zwalczania nielegalnej imigracji;

- **wydział ochrony zabytków** – jest odpowiedzialny za ochronę i bezpieczeństwo obiektów dziedzictwa kulturalnego i historycznego narodu i państwa włoskiego;

- **wydział ochrony banków** – realizuje zadania z zakresu nadzoru i ochrony konwojów pieniężnych i przesyłek wartościowych na terenie całego kraju oraz zwalczania fałszerstw pieniędzy i innych walorów bankowych;

- **wydział ochrony VIP** – zajmuje się fizyczną ochroną prezydenta, członków rządu, senatorów, posłów, członków Trybunału Konstytucyjnego itp.;

- **służba powietrzna karabinierów** – składa się z trzynastu zespołów śmigłowców rozmieszczonych na terenie całego kraju oraz centrum śmigłowcowego w Rzymie, realizuje zadania w zakresie transportu grup operacyjnych, patrolowania i kontroli aglomeracji miejskich i pozamiejskich;

- **służba morska karabinierów** – jej zadania obejmują patrolowanie akwenów morskich i śródlądowych, ochronę wód terytorialnych, ściganie przestępców (przemytników, handlarzy narkotyków itp.);

- **służba przewodników psów** – jest przygotowana do podjęcia działań w zakresie tropienia i poszukiwania ludzi, narkotyków i materiałów wybuchowych;

- *centrum badań naukowych* – wykonuje kompleksowe badania kryminalistyczne i specjalistyczne na potrzeby własne, policji, sądownictwa, sił zbrojnych oraz innych instytucji;

- *interwencyjna grupa specjalna* – pododdział kontrterrorystyczny Korpusu Karabinierów Republiki Włoskiej.

Włoski pododdział kontrterrorystyczny zlokalizowany w strukturach karabinierów nosi nazwę *GIS (Gruppo di Intervento Speciale – Grupa do Interwencji Specjalnych)*<sup>87</sup>. Pododdział liczy około 100 karabinierów w pionie szturmowym, może być przedyslokowany w każde miejsce na terytorium Włoch zarówno transportem lotniczym (śmigłowce, samoloty), jak i kołowym. Siedziba jednostki znajduje się w mieście Livorno, na północ od Rzymu. Do zadań GIS należy:

- podejmowanie działań w sytuacji zlokalizowania miejsca przebywania członków organizacji terrorystycznych (np. Czerwonych Brygad);

- podejmowanie działań w sytuacji zlokalizowania miejsca przechowywania (magazynowania) przez mafię znacznych ilości narkotyków;

- podejmowanie działań w sytuacji wzięcia zakładników przez terrorystów, kryminalistów, i przetrzymywania ich w budynkach, pojazdach, samolocie, pociągu lub innym miejscu;

- podejmowanie działań w sytuacjach zlokalizowania miejsca przetrzymywania osób porwanych dla okupu;

- podejmowanie działań w sytuacjach konieczności obezwładnienia osoby niezrównoważonej psychicznie (dewianta) przetrzymującej zakładników.

Wzorce w budowaniu jednostki, naborze kandydatów, szkoleniu, karabinierzy z Gruppo di Intervento Speciale zaczerpnęły z niemieckiej GSG-9. Potrzeba utworzenia grupy do zadań kontrterrorystycznych wynikała we Włoszech z sytuacji związanej z prowadzeniem od szeregu lat w tym państwie swoistej wojny z przeciwnikami włoskiego państwa: od Czerwonych Brygad poczynając, na sycylijskiej mafii

---

<sup>87</sup> S. M. Katz, *The Illustrated Guide to the World's Top Counter-Terrorist Force*, Hongkong 1995, s. 143 – 146.

kończąc. Gwałtowna fala terroryzmu oraz masowego handlu narkotykami, jaka miała miejsce od początku 1978 roku na terenie Włoch, stanowiła impuls do natychmiastowego utworzenia GIS.

Kandydaci do służby w pododdziale rekrutowani są spośród ochotników – karabinierów. Muszą mieć wzorową opinię z jednostki, w której odbywali służbę wojskową. Poddawani są dwutygodniowym testom, podczas których przechodzą badania lekarskie, testy psychologiczne, testy fizyczne (sprawnościowe), te ostatnie związane są z długotrwałym wysiłkiem fizycznym – biegami, pływaniem na długich dystansach. Przez ten czas instruktorzy prowadzą obserwację kandydatów, starają się dociec motywacji, która skłoniła kandydatów do podjęcia starań o przyjęcie do jednostki, oceniają także predyspozycje do pracy zespołowej.

Wszyscy kandydaci, którzy po wstępnej selekcji zostali zakwalifikowani do służby w GIS, przechodzą trwający 10 miesięcy kurs mający przygotować ich do służby w pionie liniowym pododdziału. Jego program obejmuje następujące zagadnienia:

- terroryzm – zasady i metody działania, struktury organizacyjne, motywacja, cele organizacji terrorystycznych, ze szczególnym naciskiem na Czerwone Brygady;

- posługiwanie się bronią, walka z użyciem broni, skuteczne rażenie celu z broni palnej;

- walka wręcz;

- eliminacja przeciwnika bez użycia broni palnej;

- taktyka antyterrorystyczna – szturm budynku, autobusu, samochodu, pociągu, statku, samolotu itp.;

- nurkowanie swobodne;

- biegi na orientację;

- szkolenie z zakresu technik wysokościowych (używania lin w taktyce antyterrorystycznej);

- posługiwanie się środkami łączności;

- technika szybkiej jazdy samochodem;

- podstawy negocjacji o zakładników.

Podczas tego szkolenia, jak również w czasie służby, karabinierzy Gruppo di Intervento Speciale korzystają z najlepszych instruktorów

i obiektów treningowych, jakie są dostępne na terenie Włoch. Dla przykładu jazda szybka samochodami jest prowadzona przez kadre instruktorską koncernu Ferrari na torze przyzakładowym tejże fabryki. Szkolenie wysokościowe odbywa się wspólnie z alpejskim oddziałem włoskim sił zbrojnych, a pływaczki ćwiczą ze specjalistyczną jednostką włoskiej marynarki wojennej.

Pododdział współpracuje z Francuzami i Niemcami, a także Hiszpanami w zakresie wspólnych działań przeciwko terrorystom.

Oprócz kontrterrorystycznej jednostki żandarmerii we Włoszech funkcjonuje jeszcze jeden tego typu pododdział – *NOCS (Nucleo Operativo Centrale di Sicurezza* – Centralna Komórka Operacyjna Bezpieczeństwa)<sup>88</sup>, zwany też niekiedy *skórzane głowy* (z uwagi na jeden z rodzajów stosowanego nakrycia głowy – kamuflażu). Podlega on bezpośrednio pod komendę główną włoskiej policji narodowej. Skład osobowy, podobnie jak Gruppo di Intervento Speciale, wynosi 100 policjantów pionu bojowego. Jednostka realizuje prawie identyczne zadania jak GIS, z tym że współpracuje bezpośrednio z pionem kryminalnym policji we Włoszech. Nabór do pododdziału prowadzony jest spośród policjantów, którzy zgłosili chęć służby w jednostce.

Siedziba NOCS mieści się na terenie bazy NATO, niedaleko Sardinii. Policjanci podczas działań zawsze mają zamaskowane twarze (niezależnie czy są umundurowani, czy też realizują zadania w ubraniach cywilnych)<sup>89</sup>.

W styczniu 1982 roku, wspólnie z amerykańską Delta Force, policjanci-komandosi z Nucleo Operativo Centrale di Sicurezza przeprowadzili udaną akcję uwolnienia, przetrzymywanego przez Czerwone Brygady, amerykańskiego generała Jamesa Doziera. Dziesięciu z nich, wykorzystując środki odwracające uwagę (celowo wytworzono hałas na ulicy, co zwróciło uwagę terrorystów przetrzymujących generała, dając tym samym możliwość niepostrzeżonego wejścia zespołu szturmowego do budynku), szturmem zdobyło pomieszczenie, w którym przetrzymywany był generał. Podczas akcji nikt nie odniósł żadnych obrażeń. Terroryci zostali aresztowani. Był to ogromny sukces władz włoskich i amerykańskich w walce z terroryzmem.

---

<sup>88</sup> Tamże, s. 146 – 147.

<sup>89</sup> Kuba Paweł, wyd. cyt., s. 31.

### 3.6. Hiszpania

Pierwszy hiszpański pododdział kontrterrorystyczny powstał w 1978 roku w ramach struktur hiszpańskiej policji narodowej. Podlega komendzie głównej policji jednostka nosi nazwę *GEO (Grupo Especial de Operacions* – Grupa Operacji Specjalnych), liczy 150 policjantów pionu bojowego<sup>90</sup>. Powołanie GEO, sześć lat po tym jak inne państwa europejskie utworzyły szturmowe oddziały do walki z terrorystami, było związane ze wzrostem aktywności terrorystów z ETA. Pierwszego naboru 100 policjantów – ochotników do pododdziału dokonano spośród 1000, którzy się zgłosili. Testy i sprawdziany fizyczne oraz psychologiczne trwały dwa tygodnie.

Policjanci z GEO przygotowani są do przeprowadzania operacji ratunkowych, w sytuacji gdyby zakładnicy byli przetrzymywani w pociągu, autobusie, samolocie lub budynku. W tym celu ćwiczy się różne warianty taktyczne w specjalnie do tego celu przygotowanym ośrodku szkolenia. Do tych zadań dochodzą jeszcze związane ze wspieraniem policji podczas akcji przeciwko terrorystom z ETA. Kiedy w 1992 roku w Barcelonie odbywały się igrzyska olimpijskie, GEO była przygotowana do podjęcia działań, tak aby nie powtórzyła się tragedia z Monachium.

Pododdział jest wykorzystywany również do odbijania zakładników, w sytuacjach nie noszących znamion aktu terrorystycznego, np. gdyby zakładnicy zostali wzięci w wyniku napadu na bank. Policyjni komandosi z GEO odbili z rąk bandytów między innymi ojca słynnego hiszpańskiego piosenkarza dr. Julio Iglesiasa Puga (1982 rok) i przemysłowego magnata Guzmanu Uribe (1986 rok).

Hiszpanie współpracują z podobnymi jednostkami z Francji (RAID) i Niemiec (GSG-9).

---

<sup>90</sup> S. M. Katz, wyd. cyt., s. 170 – 172.

### 3.7. Stany Zjednoczone

W celu właściwej koordynacji działań w dziedzinie zwalczania terroryzmu w Stanach Zjednoczonych została utworzona grupa robocza do walki z terroryzmem. Wypracowana przez nią koncepcja zwalczania terroryzmu dotyczyła<sup>91</sup>:

- ochrony ważnych obiektów przed potencjalnym zamachem terrorystycznym;
- zapobiegawczych działań ofensywnych;
- przedsięwzięć podejmowanych w celu zapewnienia bezpieczeństwa placówek dyplomatycznych;
- uwalniania zakładników;
- działań odwetowych.

Jednostki kontrterrorystyczne Stanów Zjednoczonych, o przeznaczeniu ponadregionalnym, tworzy się na podstawie wspomnianych wcześniej wojsk specjalnego przeznaczenia. Są one bowiem idealnym narzędziem do przeciwdziałania przemocy, służą zapewnieniu bezpieczeństwa narodowego. Oprócz wymienianych zadań w zakresie walki z terroryzmem, mogą one wspierać instytucje rządowe w walce z przemytem narkotyków przez wydzielanie odpowiednich sił i środków oraz szkolenie personelu w krajach współpracujących w zwalczaniu przemytu narkotyków<sup>92</sup>. Jest to szczególnie istotne z punktu widzenia amerykańskich interesów związanych z bezpieczeństwem państwa.

Główną jednostką kontrterrorystyczną USA jest *Delta Force* (Oddział Delta – logo jednostki ryc. 4), utworzona w 1977 roku<sup>93</sup>. Stacjonuje w Fort Bragg (Karolina Północna).

Jednostka została powołana przede wszystkim do prowadzenia operacji ratunkowych w przypadku wzięcia obywateli USA jako zakładników (zarówno cywili, jak i żołnierzy amerykańskich) poza granicami kraju, a także<sup>94</sup>:

---

<sup>91</sup> H. Herman, wyd. cyt., s. 20.

<sup>92</sup> A. Knap, wyd. cyt., s. 17.

<sup>93</sup> D. Anderson, wyd. cyt., s. 130.

<sup>94</sup> H. Herman, wyd. cyt., s. 20.



*Ryc. 4. Logo Delta Force*

– likwidacji grup terrorystycznych, których działalność zagraża podstawowym interesom Stanów Zjednoczonych;

– likwidacji skrajnych elementów terrorystycznych, które weszłyby w posiadanie broni masowego rażenia w celu szantażowania lub wywierania nacisku politycznego.

Ochotnicy do oddziału rekrutują się z amerykańskich wojsk powietrznodesantowych, a także z osławionych Zielonych Beretów i Piechoty Morskiej<sup>95</sup>. Wstępnej selekcji dokonuje komputer na podstawie wprowadzonych do niego informacji dotyczących kandydata. Po tej fazie sprawdzeń kolejną próbą są testy psychofizyczne. Jeden ze sprawdzianów polega na dotarciu w pełnym oporządzeniu (broń, hełm kuloodporny, 40-kilogramowy plecak) z oddalonego o kilkadziesiąt kilometrów miejsca do bazy<sup>96</sup>. Zwykle wstępną selekcję przechodzi 10 – 15% ochotników.

Brak jest materiałów na temat struktury organizacyjnej jednostki. Liczy ona około 800 żołnierzy. Delta jest podzielona na oddziały bojowe stacjonujące w różnych częściach świata. Ma to na celu szybszą reakcję na zaistniały akt terroryzmu. Jedna z grup stacjonuje między innymi w amerykańskiej bazie wojskowej na Sycylii.

Do prowadzenia operacji przeciwko terrorystom oraz zorganizowanej przestępczości na akwenach morskich, przeznaczona jest w USA wojskowa jednostka specjalna *SEAL* (*sea, air, land* – morze, powietrze, ziemia; jednostka nazywana też jest popularnie *Foki*), jest to pododdział pływonurków wchodzący w skład amerykańskiej marynarki wojennej. Swoje działania o charakterze specjalnym jednostka prowadzi od 1962 roku, tzn. od zaangażowania jej przez dowództwo armii USA w konflikcie wietnamskim<sup>97</sup>.

W ramach amerykańskiego Federalnego Biura Śledczego (*FBI* – Federal Bureau of Investigation) utworzono w 1982 roku policyjną jednostkę kontrterrorystyczną *HRT* (*Hostage Rescue Team* – Oddział

---

<sup>95</sup> Kuba Paweł, wyd. cyt., s. 27.

<sup>96</sup> Tamże, s. 28.

<sup>97</sup> S. Kaczyński, *Organizacja, wyposażenie oraz przykłady udziału pływonurków bojowych wybranych państw obcych w działaniach specjalnych*, praca dyplomowa, AON, Warszawa 1998, s. 25 – 27.

Ratowania Zakładników). Kandydaci do służby rekrutują się spośród agentów FBI. Ochotnicy zanim zostaną członkami pododdziału przechodzą szereg testów i sprawdzianów selekcyjnych. Policjanci, którzy przeszli wstępną weryfikację, są kierowani na szkolenie w FBI Training Center w Quantico (Wirginia). Mieści się tam Centralny Ośrodek Szkolenia Agentów FBI. Zajęcia treningowe to przede wszystkim: technika wejść do pomieszczeń, walka wręcz, alpinizm miejski, strzelanie, trening snajperski. Agenci uczą się także posługiwania sprzętem elektronicznym w działaniach specjalnych, nurkowania swobodnego, skoków na spadochronie. HRT jest kierowany do działań o najwyższej randze na terenie Stanów Zjednoczonych.

Do rozwiązywania lokalnych incydentów związanych z wzięciem przez przestępców zakładników, zatrzymywaniem uzbrojonych bandytów, przemytników i handlarzy narkotyków, przeznaczone są w Stanach Zjednoczonych oddziały *SWAT (Special Weapons and Tactics* – Oddział Specjalnej Broni i Taktyki). Jednostki tego typu tworzone są przez poszczególne departamenty policji w zależności od stopnia zagrożenia przestępczością oraz uznania i możliwości finansowych miejscowych władz.

Są to zwykle 20 – 30-osobowe policyjne jednostki specjalne wykorzystywane również, oprócz wcześniej wymienianych sytuacji, do walki z bandami ulicznymi. Kandydaci rekrutują się z ochotniczego zaciągu policjantów. Praca w SWAT traktowana jest w szeregach policji jako swoista nobilitacja. Czas oczekiwania na przyjęcie do grupy, od momentu zgłoszenia akcesu wstąpienia do niej, może wynosić nawet 5 – 7 lat.

Każdy departament sam kształtuje wyposażenie i szkolenie oddziału. Nie ma jednolitego modelu treningowego dla wszystkich tego typu jednostek w USA. Dlatego też poziom ich jest zróżnicowany. Do najlepiej wyszkolonych grup SWAT należą oddziały w Miami oraz Los Angeles.

Szeryfowi federalnemu w Stanach Zjednoczonych podlega jednostka *SOG (Special Operation Group* – Specjalna Grupa Operacyjna), składająca się ze 150 osób. Baza pododdziału mieści się w Pineville, natomiast ośrodek szkolenia taktycznego, strzeleckiego, fizycz-

ny i taktyczny tor przeszkód oraz budynek z salą wykładową w Camp Beauregard. Jednostka stanowi część United States Marshals Service (Federalnej Służby Szeryfów Stanów Zjednoczonych). SOG jest przeznaczona do walki z terroryzmem, bandytyzmem, ścigania zbiegłych niebezpiecznych przestępców oraz ich konwojowania. W zakres jej zadań wchodzi również ochrona VIP-ów. Kandydaci do służby rekrutują się spośród żołnierzy jednostek specjalnych armii USA, część (bardzo niewielka) ma przeszłość policyjną. Wielu z nich ma wyższe wykształcenie.

## ***4. Operacje europejskich i amerykańskich jednostek kontrterrorystycznych***

### ***4.1. Wprowadzenie***

Pododdziały kontrterrorystyczne, powstałe w latach siedemdziesiątych i następnych, mają okazję zmierzyć swe siły z realnym przeciwnikiem – terrorystami. Wynika to z faktu, iż organizacje terrorystyczne nie mają zamiaru złożyć broni, nawet w obliczu istnienia jednostek przeznaczonych do walki z nimi. Co pewien czas na świecie mają miejsce incydenty, które rozwiązywane są za pomocą opcji siłowej, wobec braku możliwości innego, pokojowego, rozwiązania. Należy jednak pamiętać, że oprócz tychże, jakże spektakularnych operacji szeroko rozpowszechnianych przez media, jednostki kontrterrorystyczne wykonują na co dzień wiele działań związanych z rozwiązywaniem lokalnych incydentów, tak o charakterze terrorystycznym, jak i bandyckim, zatrzymań i innych akcji specjalnych, o których nigdy opinia publiczna się nie dowie. Zasadą jest, że tego typu działania są objęte klauzulą informacji niejawnych.

### ***4.2. Dżibuti – GIGN***

3 lutego 1976 roku w Dżibuti (Somalia Francuska) porwany został autobus szkolny z francuskimi dziećmi<sup>98</sup>. Porwania dokonało czterech terrorystów z Frontu Wyzwolenia Somalii Francuskiej. Zamachowcy zażądali uwolnienia wszystkich więzionych działaczy tegoż frontu oraz natychmiastowego proklamowania niepodległości Dżibuti.

---

<sup>98</sup> S. Kochański, wyd. cyt., s. 17 – 20.

Autobus został skierowany w kierunku granicy z Somalią. Miejscowy garnizon francuski postawiono w stan gotowości. Otoczono samochód tuż przy granicy somalijskiej.

Z Paryża przyleciała grupa GIGN pod dowództwem porucznika Prouteau. Jako jednostkę wsparcia wyznaczono Drugi Pułk Spadochronowy Francuskiej Legii Cudzoziemskiej.

Na podstawie analizy uzyskanych informacji przyjęto plan siłowego rozwiązania powstałej sytuacji, polegający na jednoczesnym strzale sześciu snajperów do sześciu terrorystów. Taką opcję wymuszała odkryty teren, na którym znajdował się autobus, uniemożliwiający skryte podejście, a także zbyt bliska odległość od posterunku somalijskich żołnierzy.

Plan był trudny do wykonania. Terroryci przemieszczali się po autobusie, upał powodował, że dzieci również nie mogły usiedzieć w miejscu<sup>99</sup>. O godzinie 14.00 podano do autobusu posiłek ze środkiem usypiającym. Po kilku godzinach dzieci usnęły. Kiedy w celowniku snajperów znaleźli się wszyscy terroryci nastąpił jednoczesny strzał. Pięciu terrorystów zostało zlikwidowanych, szósty zdołał skryć się za autobus. Komandosi z GIGN zaatakowali samochód, jednak ich atak został zatrzymany przez żołnierzy z somalijskiego posterunku. Do chwili wyeliminowania dziewięcioosobowego posterunku żandarmi musieli położyć się na ziemi. W tym czasie pozostały przy życiu terrorysta wszedł do pojazdu i zastrzelił kilkuletnią dziewczynkę. Chwilę później został zlikwidowany przez komandosów.

GIGN podczas działań nie odniosła żadnych strat własnych.

### 4.3. Mogadiszu – GSG-9

13 października 1977 roku godzinę po starcie z Palma de Mallorca samolot niemieckich linii lotniczych Lufthansa lecący do Frankfurtu został uprowadzony przez dwóch mężczyzn i dwie kobiety<sup>100</sup>. Przywódca terrorystów określił się mianem kapitana Mahmuda. Po wylą-

---

<sup>99</sup> D. Anderson, wyd. cyt., s. 130.

<sup>100</sup> Kuba Paweł, wyd. cyt., s. 41.

dowaniu na rzymskim lotnisku Fiumicino w zamian za uwolnienie pasażerów i załogi terroryści zażądali zwolnienia z niemieckich więzień członków Frakcji Czerwonej Armii (RAF).

O godzinie 17.45 samolot po zatankowaniu paliwa poleciał na Cypr, gdzie wylądował na lotnisku Larnaca. Kanclerz Niemiec H. Schmidt podjął decyzję o przeprowadzeniu akcji odbicia samolotu z rąk porywaczy. Do przeprowadzenia operacji wyznaczono jednostkę GSG-9. Po tej decyzji w ślad za uprowadzoną maszyną leciał samolot z komandosami oraz szefem sztabu operacji, ówczesnym ministrem spraw wewnętrznych, Wischnewskim.

Po starcie z Cypru samolot lądował kolejno w Damaszku i w Dubaju. Terroryści postawili ultimatum: jeżeli 16 października do godziny 13.00 nie zostaną spełnione ich żądania, to wysadzą maszynę w powietrze. Niespodziewanie o godzinie 12.19 samolot wystartował. Tym razem wylądował w Jemenie Południowym, a przywódca terrorystów zabił tam pierwszego pilota, 31-letniego J. Schumanna<sup>101</sup>. Drugi pilot otrzymał polecenie dalszego lotu do stolicy Somalii – Mogadiszu.

17 października o godzinie 4.34 rano, samolot wylądował w Mogadiszu. Wraz z nim wylądowała też maszyna z GSG-9. Rząd Niemiec otrzymał zgodę na przeprowadzenie operacji odbicia samolotu z rąk terrorystów. Ponadto Somalijczycy zadeklarowali swoją pomoc. Przyjęto następujący plan działania<sup>102</sup>:

- stworzenie pierścienia wewnętrznego przez somalijskich żołnierzy;
- założenie urządzeń elektronicznych umożliwiających zlokalizowanie miejsca pobytu terrorystów;
- zastosowanie przez Somalijczyków elementów odwracających uwagę;
- szturm na samolot;
- ewakuacja pasażerów;
- powrót w rejon wyczekiwania.

---

<sup>101</sup> S. Kochański, wyd. cyt., s. 31.

<sup>102</sup> R. Tophoven, wyd. cyt., s. 56.

W celu uśpienia czujności terrorystów przekazano im informację, iż rząd Niemiec zgadza się na wypuszczenie więźniów, a miejscem ich przekazania będzie Mogadiszu<sup>103</sup>.

Wszystkie przygotowania do szturmego zakończenia o godzinie 18.30. Przeprowadzono końcową odprawę. Przydzielono zadania<sup>104</sup>. Operacja ratunkowa podjęta w celu odbicia przetrzymywanych zakładników miała następujący przebieg:

- o godzinie 22.05 grupy rozpoznania oraz strzelcy wyborowi zajęli pozycję, zameldowali o gotowości;
- o godzinie 22.25 nadeszły pierwsze meldunki z rozpoznania;
- o godzinie 23.15 zespoły szturmowe rozpoczęły przemieszczanie z pozycji wyjściowych w kierunku samolotu;
- o godzinie 23.30 obserwatorzy zameldowali o przejściu terrorystów do kokpitu;
- o godzinie 23.50 somalijscy żołnierze rozpalili ognisko 100 metrów od samolotu w celu odwrócenia uwagi terrorystów;
- o godzinie 23.52 zespoły szturmowe zajęły pozycje pod samolotem: z przodu i z tyłu;
- o godzinie 0.05 padła komenda: Naprzód! Od strony kokpitu dwaj przybyli wraz z GSG-9 komandosi SAS (major A. Morrison i sierżant B. Davies)<sup>105</sup> rzucili granaty ogłuszająco-oślepiające, po czym otworzyli drzwi wejściowe samolotu. Komandosi po drabinach weszli przez luki do środka. Dwóch terrorystów zostało zlikwidowanych w kokpicie;
- o godzinie 0.07 rozpoczęła się ewakuacja pasażerów;
- o godzinie 0.11 terrorystka rzuciła granat w kierunku komandosów. Ekspłodował pod fotelami, nie powodując u nikogo żadnych obrażeń. Zanim została wyeliminowana rzuciła jeszcze jeden granat, który eksplodując spowodował niewielkie obrażenia wśród zakładników. W toalecie została zlikwidowana druga terrorystka.
- o godzinie 0.12 dowódca GSG-9 (Ulrich Wegener) zameldował do stanowiska dowodzenia o zakończeniu ataku;

---

<sup>103</sup> S. Kochański, wyd. cyt., s. 31.

<sup>104</sup> R. Tophoven, wyd. cyt., s. 57.

<sup>105</sup> Kuba Paweł, wyd. cyt., s. 45.

- o godzinie 0.15 została zakończona ewakuacja zakładników;
- o godzinie 0.16 na pokład samolotu weszli technicy bombowi w celu odnalezienia ewentualnych min-pułapek;
- o godzinie 0.20 przekazano samolot władzom somalijskim;
- o godzinie 1.00 przeprowadzono odprawę końcową z komandosami z GSG-9;
- o godzinie 3.13 komandosi odlecieli do Niemiec.

W wyniku działań trzech terrorystów zostało zabitych, jedna terrorystka ranna. Kilku pasażerów zostało lekko rannych. Po stronie GSG-9 jeden komandos został lekko ranny.

Terrorysty byli Palestyńczykami działającymi na rzecz *Frakcji Czerwonej Armii*. Prawdziwe nazwisko kapitana Mahmuda brzmiało Zahair Akache<sup>106</sup>. Ranną terrorystką była Souhaili Sami Andrewes Sayeh. Została skazana przez sąd w Somalii na 20 lat więzienia. Jednakże po roku została zwolniona. Osiedliła się w Norwegii, gdzie została w 1996 roku zatrzymana i przekazana władzom niemieckim. W kwietniu 1996 roku w Hamburgu rozpoczął się jej proces. Oskarżono ją o:

- szantaż;
- udział w próbie zamordowania pasażerów;
- porwanie;
- atak na komunikację lotniczą;
- współudział w zamordowaniu kapitana samolotu. Ostatecznie skazano ją na 12 lat więzienia.

#### **4.4. Teheran – Delta Force**

Upadek w 1979 roku szacha Iranu Mohammada Rezy Pahlawi diametralnie zmienił układ sił politycznych w rejonie Zatoki Perської<sup>107</sup>.

---

<sup>106</sup> Kuba Paweł, wyd. cyt., s. 45.

<sup>107</sup> Tamże, s. 45.

Iran mający przyjazne stosunki z USA z dnia na dzień stał się dla Amerykanów krajem wrogiem. Fanatycy religijni pod przywództwem ajatollaha Chomeiniego wezwali naród irański do niszczenia wszystkiego, co ma jakikolwiek związek z kulturą amerykańską czy też zachodnioeuropejską.

4 listopada 1979 roku ulicami Teheranu przemaszewołał tłum studentów popierających Chomeiniego<sup>108</sup>. Około 400 młodych ludzi, przechodząc koło ambasady USA, zaatakowało ją, biorąc 90 Amerykanów jako zakładników. Ochrona ambasady nie zareagowała, zdając sobie sprawę, że próba powstrzymania podekscytowanego tłumu skończyłaby się rozlewem krwi.

Mimo iż rząd irański odciął się od kierowania atakiem studentów, to jednak po zaistnieniu incydentu zaczął ich wspierać. Irańczycy postawili ultimatum: uwolnienie zakładników w zamian za odblokowanie i przekazanie aktywów finansowych szacha z kont zagranicznych.

Władze USA przedsięwzięły szereg środków mających spowodować uwolnienie amerykańskich obywateli. Ówczesny prezydent, Jimmy Carter, zarządził blokadę polityczną oraz gospodarczą Iranu. Jednocześnie zlecił doradcy do spraw bezpieczeństwa narodowego Zbigniewowi Brzezińskiemu, aby z ministrem obrony Haroldem Brownem i generałem Davisem Jonesem opracował plan wojskowej operacji ratunkowej<sup>109</sup>.

Centralna Agencja Wywiadowcza otrzymała zadanie zgromadzenia informacji na temat miejsca przetrzymywania zakładników, liczby strażników i ich przyzwyczajęń oraz rodzaju uzbrojenia. Zdobycie takich informacji było ważne, ze względu na liczbę obiektów znajdujących się na dość dużym terenie ambasady (było ich czternaście). CIA dostała również zadanie znalezienia miejsca lądowania dla samolotów biorących udział w operacji.

Miejsce takie znaleziono na pustynnych terenach w okolicy miasta Tabas, nie zamieszkanego od czasów, kiedy wystąpiło tam trzęsienie ziemi.

---

<sup>108</sup> Tamże, s. 46.

<sup>109</sup> Tamże, s. 47.

Misję przygotowania się do działań w Teheranie postawiono jednostce antyterrorystycznej Delta Force, dowodzonej przez pułkownika Charlesa A. Beckwortha. Na miejsce przygotowań operacji oraz treningu wyznaczono poligon w Arizonie. Warunki, jakie tam panowały odpowiadały klimatowi Iranu. Wybudowano makietę ambasady USA w Teheranie.

Operacji nadano kryptonim *Błękitne Światło*. Przyjęto następujący plan działań:

- przelot komandosów samolotami transportowymi typu C-130 Herkules na lądowisko pustyńne w Tabas;
  - przelot śmigłowcami z Tabas na odległość kilkudziesięciu kilometrów od Teheranu;
  - przejazd zorganizowanymi przez agentów CIA ciężarówkami do opuszczonych magazynów na przedmieściach Teheranu, oczekiwanie tam na rozkaz ataku;
  - po otrzymaniu komendy: Naprzód! komandosi ciężarówkami podjadą pod mur ambasady, część z nich zajmie pozycje wokół budynku, aby uniemożliwić udzielenie pomocy zaatakowanym strażnikom;
  - główny zespół szturmowy wejdzie na teren ambasady przez mur po drabinach, po wyeliminowaniu strażników rozpocznie ewakuację zakładników do lądujących na dziedzińcu helikopterów (w celu łatwiejszego liczenia zakładników każdy z nich otrzyma odbłaskowe naklejki z numerem);
  - w sytuacji kiedy żołnierze nie będą mogli powstrzymać idących na pomoc Irańczyków, wezwą na pomoc myśliwce z zakotwiczonego na wodach Zatoki Perskiej lotniskowca *Nimitz*;
  - po przeprowadzonej ewakuacji komandosi skierują się na teren przyległego do ambasady stadionu, gdzie wylądują po nich śmigłowce.
- Ponieważ zabiegi dyplomatyczne oraz blokada gospodarcza nie przyniosły rezultatów, 15 kwietnia 1980 roku prezydent Carter podjął decyzję o przeprowadzeniu wojskowej operacji ratunkowej<sup>110</sup>.

---

<sup>110</sup> Tamże, s. 48.

Do bazy amerykańskiej w Egipcie przerzucono komandosów z Delta Force. Samoloty C-130 i helikoptery Sea Stallion RH-53 postawiono w stan gotowości. Pływający na wodach Zatoki Perskiej lotniskowiec atomowy *Nimitz* otrzymał instrukcje związane z przeprowadzeniem akcji.

23 kwietnia 1980 roku prezydent podjął ostateczną decyzję o rozpoczęciu działań *Błękitne Światło*.

20 minut po starcie C-130 weszły w przestrzeń powietrzną Iranu. Sztab operacji znajdował się w samolocie z systemem wczesnego ostrzegania AWACS.

Z lotniskowca wystartowało osiem śmigłowców. Po kilkumilowym locie nad lądem wpadły w burzę piaskową. Jeden z nich się zgubił, był zmuszony lądować. Żołnierzy oraz ekwipunek zabrał śmigłowiec, który pośpieszył mu z pomocą. W innym został uszkodzony żyroskop, co zmusiło załogę do powrotu na pokład lotniskowca.

Herkulesy wylądowały na pustyni w okolicach Tabas. Z ich pokładu wylądowano beczki z paliwem. Śmigłowce przyleciały z opóźnieniem. Tuż po ich lądowaniu okazało się, że w jednym z nich nastąpiło poważne uszkodzenie hydraulicznego systemu pomocniczego. Z ośmiu zaplanowanych do działań helikopterów pozostało tylko pięć.

W tej sytuacji dalsze prowadzenie operacji nie miało szans powodzenia. Prezydent Carter o godzinie 16.47 podjął decyzję o jej przerwaniu<sup>111</sup>.

Nastąpiło lądowanie sprzętu do samolotów. Jeden ze startujących śmigłowców zawadził wirnikiem o skrzydło załadowanego paliwem transportowca. Obie maszyny stanęły w ogniu. Zginęło ośmiu żołnierzy. Dowodzący akcją podjął decyzję o pozostawieniu pozostałych śmigłowców na pustyni. Ich załogi wsiadły do Herkulesów, które odleciały do Egiptu.

O świcie samoloty irańskie wykryły opuszczone śmigłowce. Irańczycy uznali, że są one, jak też pustynia wokół nich, zaminowane.

---

<sup>111</sup> Tamże, s. 65.

Otoczyli cały teren, a następnie myśliwce ogniem z działek pokładowych zniszczyły dwa pozostawione helikoptery<sup>112</sup>.

Operacja *Błękitne Światło* była osobistą klęską prezydenta Cartera, kosztowała go przegrane wybory prezydenckie. Była też fiaskiem ze strony wojskowej. Przygotowujący ją nie wzięli pod uwagę wszystkich aspektów, jakie mogły mieć wpływ na jej przebieg. Wnioski z rajdu do Iranu wpłynęły na decyzję o wymianie wyposażenia i sprzętu w Delta Force.

Zakładnicy uzyskali wolność, kilka miesięcy później, wskutek działań dyplomatycznych.

#### 4.5. Londyn – SAS

30 kwietnia sześciu przeciwników przywódcy Iranu ajatollaha Chomeiniego opanowało ambasadę Iranu w Londynie<sup>113</sup>. Terrorysty wzięli w charakterze zakładników 26 osób, w tym policjanta, który pełnił w tym czasie służbę przed budynkiem ambasady, a także przypadkowo znajdującego się w rejonie ataku fotoreportera.

Okolice ambasady zostały otoczone. Na miejsce przybyła kontrterrorystyczna jednostka londyńskiej policji C-13, a także grupa specjalistów od techniki operacyjnej z jednostki C-7.

Na nadzwyczajnym posiedzeniu zebrał się rząd Wielkiej Brytanii. Było oczywiste, że władze Zjednoczonego Królestwa nie mają żadnego wpływu na decyzje Teheranu<sup>114</sup>. Terrorysty zażądali uwolnienia z więzień irańskich 91 więźniów politycznych. W przypadku niespełnienia ultimatum zagrozili zabiciem wszystkich zakładników i wysadzeniem budynku ambasady w powietrze.

Władze brytyjskie podjęły decyzję, iż w sytuacji rozwiązania siłowego atak przeprowadzi pododdział antyterrorystyczny SAS.

---

<sup>112</sup> B. Wołoszański, *Straceńcy*, Warszawa 1998, s. 367.

<sup>113</sup> S. Kochański, wyd. cyt., s. 36 i następne.

<sup>114</sup> Kuba Paweł, wyd. cyt., s. 65.

Pododdział szturmowy został przedyslokowany do Londynu i skoszarowany w jednostce wojskowej w Regents Park. Tam też na podstawie rozpoznania pomieszczeń ambasady zbudowano jej makietę, na której rozpoczęto trening różnych wariantów ataku.

Równoległe z przygotowaniem do szturmu rozpoczęto negocjacje. W ich wyniku zostało zwolnionych pięciu zakładników ze względu na stan zdrowia. Stanowili oni cenne źródło informacji dla przygotowujących operację ratunkową.

Jednostka C-7 rozmieściła w różnych punktach ambasady aparaturę, która umożliwiła zlokalizowanie miejsca pobytu terrorystów i zakładników. Ustalono, że 15-osobowa grupa, przetrzymywana w pokoju teleksowym, jest pilnowana przez trzech z sześciu terrorystów. Pozostali stale zmieniali miejsce swojego pobytu, poruszając się po pozostałych 49 pokojach budynku.

Przyjęto, po analizie wszystkich danych, wariant ataku polegający na równoczesnym wejściu do budynku z trzech kierunków: z dachu, od frontu, od tyłu ambasady.

Na skutek negocjacji terroryści zrezygnowali z żądania uwolnienia więźniów w zamian za gwarancję bezpieczeństwa i bezpieczny wyjazd do jednego z zaprzyjaźnionych krajów arabskich. Niespodziewanie, 5 maja o godzinie 13.31 w budynku rozległy się trzy strzały. Nie było wiadomo, czy są to strzały na postrach, czy rzeczywiście użyto broni palnej wobec zakładników. O godzinie 18.51 ponownie padły strzały. Przed budynkiem wyrzucono ciało mężczyzny – rzecznika prasowego ambasady. Późniejsza sekcja zwłok wykazała, że został zastrzelony o godzinie 13.31.

Pani premier Margaret Thatcher podjęła decyzję siłowego rozwiązania zaistniałej sytuacji.

Negocjatorzy, aby uspić czujność terrorystów, przekazali im informację o zgodzie rządu Wielkiej Brytanii na ich wyjazd do wskazanego przez nich kraju oraz oczekującym na nich na lotnisku samolocie.

O godzinie 19.23 zespoły szturmowe zajęły pozycje wyjściowe do szturmu. Kiedy padła komenda: Naprzód!, zespół pierwszy dostał się do środka ambasady przez balkon sąsiadującego z nią budynku, wysadzając ładunkami wybuchowymi okna balkonowe. Drugi zespół dostał

się do ambasady, zjeżdżając na linach do okien. Trzeci zespół wysadził ścianę z tyłu budynku i tędy wszedł do jego wnętrza.

Na pierwszym piętrze zlikwidowano terrorystę przetrzymującego jako zakładnika policjanta. Komandosi, sprawdzając po kolei pomieszczenia, wrzucali najpierw do nich granaty ogłuszające z gazem łzawiącym. Na parterze oraz na piętrze zostało zlikwidowanych dwóch następnym terrorystów. W chwili ataku na pomieszczenie teleksu terroryści zaczęli strzelać w kierunku zakładników. Jeden zakładnik został zabity, dwóch rannych. Po wejściu do pomieszczenia komandosi zlikwidowali kolejnych dwóch terrorystów. Szósty schował się wśród wyprowadzanych zakładników. Został ujęty na dziedzińcu i aresztowany przez policję.

Cała operacja trwała 11 minut. Komandosi nie odnieśli praktycznie żadnych strat. Jeden z nich został poparzony przez ogień palących się okien po wybuchu ładunków założonych na futryny. Podczas zjazdu na linie zablokował się na przyrządzie zjazdowym. Zanim zdołał się uwolnić nastąpiła eksplozja, mimo poparzeń brał czynny udział w akcji.

Ku wielkiej konsternacji żołnierzy z SAS w rejon działań zostały przemycone kamery telewizyjne i prawie każdy Brytyjczyk mógł w swoim domu oglądać na żywo przebieg większej części operacji. Gdyby zakończyła się ona nie tak, jak zakładał to plan, spowodowałoby to duże perturbacje, lecz jej sukces był szokiem dla terrorystów na całym świecie. SAS zyskała podziw państw demokratycznych na całym świecie. Wielka Brytania pokazała, że jest zdecydowana nie ustępować przed tymi, którzy w celu spełnienia swych dążeń politycznych posługują się przemocą<sup>115</sup>.

#### **4.6. Neuilly – RAID**

13 maja 1993 roku francuska miejscowość Neuilly znalazła się na czołowych miejscach programów informacyjnych światowych stacji telewizyjnych oraz pierwszych stronach gazet w każdym zakątku kuli

---

<sup>115</sup> S. Crawford, *Encyklopedia sił specjalnych – SAS*, Warszawa 1999, s. 84.

ziemskiej. Tego dnia rano do znajdującego się w tej miejscowości przedszkola wszedł uzbrojony i wyposażony w materiały wybuchowe mężczyzna. Wziął w charakterze zakładników 24 dzieci oraz ich opiekunkę. Część z przyniesionych materiałów wybuchowych założył na siebie, pozostałe rozłożył w różnych miejscach budynku. Postawił ultimatum: w zamian za uwolnienie dzieci zażądał 100 milionów franków, paszportu oraz samochodu. Zagroził jednocześnie, że niespełnienie jego żądań spowoduje wysadzenie w powietrze budynku wraz z dziećmi.

Budynek został otoczony przez policję. Na miejsce, decyzją ministra spraw wewnętrznych, skierowano negocjatorów oraz pododdział RAID. Rozpoczęły się negocjacje z mężczyzną. Na podstawie analizy przekazywanych przez niego komunikatów, pisanych na maszynie, skojarzono, iż może być to osoba, która kilka dni wcześniej spowodowała eksplozję materiałów wybuchowych w tym mieście, pozostawiając list zapowiadający dalszą eskalację przemocy. Podpisany był on tymi samymi inicjałami co przekazywane z przedszkola komunikaty.

Informacja ta była niezwykle istotna, ponieważ wiadomo było, na podstawie szczątków materiałów odnalezionych po wcześniejszej eksplozji, że osoba, która skonstruowała bombę, zrobiła to w sposób niezwykle profesjonalny. W miarę prowadzonych rozmów z bandytą zorientowano się, że zapalnik uruchamiający ładunek na jego ciele posiada podwójne zabezpieczenie. Wybuch może nastąpić zarówno przez naciśnięcie odpowiedniego przycisku, jak i w wyniku jego zwolnienia. Determinowało to sposób, w jaki mogła być przeprowadzona operacja ratunkowa. Likwidacja przestępcy równałaby się ze spowodowaniem eksplozji, a co za tym idzie licznymi ofiarami wśród dzieci.

Prowadzone nieustannie negocjacje doprowadziły do wymiany wychowawczyni na inną osobę – lekarkę, pracownika straży pożarnej, a także uwolnienie trójki dzieci. Środki techniczne, jakie zastosowano wewnątrz budynku pozwalały monitorować rozwój sytuacji wewnątrz przedszkola.

Wieczorem, 13 maja, pertraktacje zostały przerwane do południa dnia następnego. Ponowne ich wznowienie pozwoliło na wynegocjowanie uwolnienia kolejnej grupy dzieci. Ostatecznie w rękach bandyty pozostało sześcioro spośród 24, jakie zatrzymał na początku incydentu. Dalsze rozmowy, które przeciągnęły się do 1.00 w nocy, 15 maja, nie przyniosły rezultatu w postaci uwolnienia zakładników, a wręcz sytuacja się zaostrzyła. Mężczyzna odmówił bowiem przyjęcia okupu. Nie powiodła się próba dostarczenia mu kawy ze środkiem usypiającym. Bandyta odmówił jej wypicia. Znajdująca się w charakterze zakładnika lekarka przekazała do sztabu akcji sugestię, aby operację ratunkową przeprowadzić nad ranem, kiedy mężczyzna będzie spał.

Przyjęto następujący plan przeprowadzenia akcji, mającej na celu uwolnienie zakładników, przez policjantów z RAID:

- do akcji zostaną użyte dwa zespoły szturmowe;
- pierwszy, dwuosobowy, będzie miał za zadanie zneutralizowanie bandyty;
- drugi, trzyosobowy, będzie miał za zadanie wyprowadzenie zakładników z przedszkola.

Nad ranem lekarka poleciła dzieciom, aby nakryły się materacami. Miało to zabezpieczyć je przed ewentualnym rażeniem odłamkami eksplodującego materiału wybuchowego. Gdy wszyscy byli już przygotowani, minister spraw wewnętrznych wydał zgodę na przeprowadzenie operacji ratunkowej. Pierwszy zespół zbliżył się do bandyty, ten jakby wyczuwając obecność komandosów RAID nagle obudził się i usiłował sięgnąć po zapalnik. Policjanci w tej sytuacji użyli broni palnej. Dwa pociski trafiły mężczyznę w głowę, jeden w tułów, powodując jego natychmiastową śmierć. Drugi zespół, zgodnie z planem, wprowadził zakładników z budynku.

Prasa francuska nie szczędziła zarówno słów pochwały dla komandosów z RAID, jak i krytyki, zarzucając im, iż z zimną krwią dokonali zabójstwa śpiącego bandyty. Jak zwykle w takich sytuacjach znajdują się malkontenci, którzy każdy scenariusz kończący tego typu sytuację kryzysową będą zawzięcie krytykować. Byliby z całą pewnością pierwszymi, którzy nie szczędziliby słów krytyki pod adresem francuskiej jednostki kontrterrorystycznej, gdyby nastąpiła eksplozja bomby i śmierć zakładników.

## 4.7. Vitry-aux-Loges – RAID

Wydarzenia związane z serią zamachów terrorystycznych na terenie Francji, dokonywanych przez Akcję Bezpośrednią w połowie lat osiemdziesiątych, poważnie zachwiały poczuciem bezpieczeństwa francuskich obywateli. Władze stanęły przed poważnym problemem zapewnienia bezpieczeństwa w kraju. Policja i służby specjalne podjęły szeroko zakrojone działania mające na celu wykrycie miejsca pobytu i zatrzymanie ukrywających się terrorystów. W tym celu do wszystkich jednostek policji i żandarmerii na terenie Francji wysłano odpowiednie dyrektywy w tym zakresie. Zadania te, oprócz całości ich skomplikowania i trudności realizacji, były o tyle ułatwione, że terroryści byli rozpoznani, co umożliwiło rozesłanie ich dokładnych zdjęć i rysopisów.

Na początku 1987 roku do jednej z prefektur nadeszła informacja, że jedna z poszukiwanych listem gończym terrorystek mieszka na farmie Vitry-aux-Loges koło Orleanu. Dokonane czynności sprawdzające potwierdziły przekazane informacje. Pozwoliły również ustalić, że na farmie znajdują się jeszcze trzej inni poszukiwani terroryści. Na szczeblu centralnym francuskiej policji zapadła decyzja o przeprowadzeniu akcji mającej na celu aresztowanie poszukiwanych terrorystów.

Zadanie ich zatrzymania zlecono oddziałowi RAID dowodzonemu przez komisarza Ange Mancini. Podjęto czynności mające na celu przygotowanie operacji. Dokonano rozpoznania obiektu oraz zwyczajów jego mieszkańców.

Wieczorem 21 lutego 1978 roku komandosi zajęli pozycje do szturmowania wokół farmy. Całość przedsięwzięcia miała następujący przebieg:

- o godzinie 20.55 zespoły szturmowe zgłosiły gotowość;
- o godzinie 21.00 padła komenda: Naprzód! Drzwi wejściowe zostały wysadzone za pomocą ładunków wybuchowych. Był to manewr mający na celu odwrócenie uwagi osób znajdujących się wewnątrz budynku. Główny atak został przeprowadzony przez okna. Siedzący przy kolacji terroryści zostali zupełnie zaskoczeni. Jeden

usiłował sięgnąć po broń, jednakże został powstrzymany strzałem ostrzegawczym.

Zatrzymani terroryści byli przywódcami organizacji Akcja Bezpośrednia. Jeden pokój na farmie został przerobiony na dźwiękochłonną celę, w której mieli być przetrzymywani „wrogowie ludu”.

Aresztowanie przywódców Akcji Bezpośredniej przyczyniło się do faktycznego początku – końca tej organizacji terrorystycznej. Rozpad imperium radzieckiego, podobnie jak w przypadku niemieckiej RAF stanowił przysłowiową kropkę nad „i” w likwidacji francuskich lewackich terrorystów.

#### 4.8. *Waco* – *SWAT*

28 lutego 1993 roku oddział specjalny agencji federalnej *BATF* (Bureau of Alcohol, Tobacco and Firearms – Biuro ds. Alkoholu, Nikotyny i Broni Strzeleckiej) przeprowadził atak na siedzibę sekty Dawida Koresha na ranchu Mount Carmel koło miejscowości Waco stan Teksas<sup>116</sup>. Sektę na ranchu sprowadził w 1980 roku jej ówczesny przywódca duchowy Louis Roden. Koresh (żydowski emigrant, który legalnie w 1990 roku zmienił swoje nazwisko z Vernon Wayne Howell na Dawid Koresh, był członkiem sekty) podburzał wyznawców sekty przeciwko jej guru. Wykorzystywał do tego fakt strzelaniny Rodena z miejscowym szeryfem w 1985 roku, obwiniając tego pierwszego za całe zajście. Kiedy w 1987 roku Rodena aresztowano, objął przywództwo nad sektą.

W czerwcu 1992 roku informatorzy *BATF* powiadomili o zainteresowaniu Koresha zakupem dużej ilości broni. Podjęte w tej sprawie śledztwo potwierdziło przerabianie na farmie broni półautomatycznej na automatyczną (w USA nie wolno posiadać broni automatycznej), a także magazynowanie uzbrojonych granatów (zgodnie z prawem stanu Teksas wolno je przechowywać oddzielnie od zapalników). Zdobyte informacje miały wartość operacyjną, ale na ich podstawie

---

<sup>116</sup> Por. Ł. Cymer, *Piekło w Waco*, „Komandos” 1996, nr 3/46.

nie można było aresztować Koresha. Aby skierować akt oskarżenia do sądu, należało dokonać przeszukania na farmie Mount Carmel.

Szkoleniem agencji federalnych w działaniach antyterrorystycznych zgodnie z decyzją sekretarza obrony USA (w 1989 roku) Dicka Cheney zajmowała się grupa wydzielona z Zielonych Beretów o nazwie *Joint Task Force 6* (6 Jednostka do Specjalnych Zadań) stacjonująca w Fort Bliss (Teksas). W listopadzie 1992 roku BATF zwróciło się z prośbą do JTF-6 o przeszkolenie specjalnego oddziału o nazwie *RSU (Rapid Support Unit* – Oddział Szybkiego Wsparcia) w działaniach kontrterrorystycznych pod kątem przeprowadzenia operacji na farmie koło Waco. Szkolenie trwało 90 dni. Odbyło się na terenie Fort Hood, gdzie znajdował się ośrodek szkolenia taktycznego w terenie zurbanizowanym. W początkowym okresie agencji skupili się na treningu strzeleckim, technice wejść do pomieszczeń, sposobach sprawdzania i „czyszczenia” opanowanych pomieszczeń. Następnie zajęcia odbywały się na wybudowanej makiemie frontowej ściany Mount Carmel. Ćwiczyli również strzelcy wyborowi, zwłaszcza strzelanie z odległości 230 metrów (na taką odległość można było zająć bezpiecznie pozycje strzeleckie).

27 lutego 1993 roku oddział został przedyslokowany w pobliże Waco. Rozpoczęto przygotowania do wejścia na farmę. Nad całą operacją czuwał sztab złożony z oficerów FBI oraz BATF. Przez cały czas, gdy trwały przygotowania oddziału RSU, budynek sekty był obserwowany z opuszczonego domu, znajdującego się 250 metrów od niego. Agentom udało się wprowadzić w szeregi wyznawców Koresha swojego agenta.

28 lutego wyznaczono jako dzień przeprowadzenia działań. Tego dnia rano miejscowa stacja telewizyjna przechwyciła informację, z której wynikało, iż siły policyjne przygotowują się do przeprowadzenia ataku. Na miejsce wysłano kilku reporterów i ekipę kamerzystów. Jeden z nich zapytał listonosza, sądząc, że atak jest związany z wcześniejszymi negocjacjami z Koreshem, czy przywódca sekty wysunął jakieś żądania. Człowiek ten był sympatykiem wyznawców Dawida, informację przekazał natychmiast na farmę. Zdekonspirowano agenta BATF, pozwolono mu jednak opuścić Mount Carmel, aby

ostrzegł przygotowujących się do ataku policjantów, że w przypadku jakiegokolwiek próby wejścia na jej teren wyznawcy odpowiedzą ogniem.

Mimo otrzymania takiej informacji dowództwo operacji postanowiło ją przeprowadzić. Zaplanowano wejście trzech oddziałów:

- oddział I miał za zadanie wejść do środka frontowymi drzwiami; liczył 60 agentów;
- oddział II miał za zadanie wejść do budynku przez okno pokoju Koresha i zająć magazyn broni; składał się z 20 agentów;
- oddział III miał za zadanie osłaniać wszystkich ze śmigłowców UH-1 należących do Gwardii Narodowej.

O godzinie 9.30 w stronę farmy ruszyły dwa pick-upy ciągnące za sobą przyczepy do przewozu koni, w których ukryci byli agenci oddziału I i II.

Po wyhamowaniu samochodów przed ranczem wyskoczyli z nich, pobiegli w stronę farmy. Zanim zdążyli osiągnąć wyznaczone pozycje napotkali silny ostrzał z broni maszynowej. Oddział II poniósł największe straty, po wejściu na daszek graniczący z pokojem Koresha śmierć od kul poniosło trzech agentów. Dwa śmigłowce wspierające zostały ostrzelane i trafione, w wyniku czego musiały lądować. Po 45 minutach bezładnej strzelaniny ogłoszono przerwanie działań i wycofanie się w całości.

Bilans ataku to 4 zabitych agentów, 15 rannych. Po stronie sekty 6 zabitych, liczba rannych była nieznana, wiadomo było jednak, że ranny został sam Koresh.

Rozpoczęło się trwające 51 dni oblężenie Mount Carmel. Na miejsce ściągnięto 400 agentów federalnych z FBI i BATF, jednostkę FBI – HRU, policję lokalną i miejscowy oddział SWAT, policję stanową, pojazdy opancerzone Gwardii Narodowej. Na skutek negocjacji pomiędzy Koreshem a FBI zostało wypuszczonych z farmy 21 dzieci i 2 kobiety. Wezwanie do całkowitego poddania się całej sekty zostało jednak odrzucone.

Po przeprowadzeniu analizy sytuacji uznano, że jedyną możliwością zajęcia obiektu będzie użycie gazu łzawiącego CS.

19 kwietnia 1993 roku prezydent USA Bill Clinton wydał zgodę na użycie gazu. Operacja w tym dniu miała następujący przebieg:

- godzinie 6.00 pojazd opancerzony o kryptonimie CEV-1 wysięgnikiem umieścił 10-kilogramowy pojemnik z gazem na pierwszym piętrze budynku od jego frontu;

- godzinie 6.30 drugi pojazd o kryptonimie CEV-2 umieścił taki sam pojemnik po przeciwnej stronie budynku;

- godzinie 7.09 trzy pojazdy opancerzone typu Bradley ostrzelały okna budynku pociskami z gazem CS, do godziny 9.20 wystrzelono ich 48;

- godzinie 11.30 CEV-2 naruszył tylną ścianę budynku, o godzinie 11.59 zawałił ją;

- godzinie 12.07 na farmie w trzech miejscach wybuchły ogniska pożaru, mimo przybycia dwóch pojazdów gaśniczych o godzinie 12.22, w ciągu 35 minut cały kompleks spłonął doszczętnie.

Ze zgliszcz wydobyto ciała 85 osób, w tym 17 dzieci. Zdołały się uratować 23 osoby. Na podstawie zdjęć lotniczych oraz przeprowadzonych na miejscu ekspertyz bezspornie udowodniono, iż pożar celowo spowodowali wyznawcy sekty.

Trudno nazwać operację w Waco sukcesem amerykańskiej policji. Byłoby jednakże rzeczą niewłaściwą generalnie winić FBI za to, co się stało. Do tej tragedii nigdy by nie doszło, gdyby Koresh nie miał tak wielkiej władzy nad swoimi współwyznawcami albo gdyby BATF prawidłowo wykonało szturm na osiedle. Nie jest również uczciwe upieranie się przy twierdzeniu, że zmęczeni funkcjonariusze HRT z FBI powinni być przygotowani na cierpliwe wyczekiwanie tak długo, aż wszyscy opuszczą osiedle. Nie ma konkretnych dowodów na to, że Koresh i jego zwolennicy kiedykolwiek zamierzali się poddać. Część krytycznych uwag na temat sposobu przeprowadzenia oblężenia jest uzasadniona. Obecnie wydaje się oczywiste, że w różnych momentach akcji wystąpiły zdecydowane różnice zdań między taktykami a negocjatorami. Zmęczenie lub brak cierpliwości były czynnikami, które wpłynęły na decyzję FBI, aby dążyć do rozwiązań siłowych<sup>117</sup>.

---

<sup>117</sup> D. Jeffreys, wyd. cyt., s. 252 – 253.

## 4.9. Marsylia – GIGN

24 grudnia 1994 roku w Algierze został opanowany przez czterech terrorystów islamskich Airbus 300 francuskich linii lotniczych Air France. Porywacze zażądali lotu do Francji. Premier Eduar Balladur uzgodnił telefonicznie z prezydentem Algierii Zeroualem zgodę władz algierskich na lot w kierunku Francji. Wymuszenie tej decyzji wynikało z braku wiary ministra spraw wewnętrznych we francuskim rządzie, Charlesa Pasqua, w skuteczność algierskiego pododdziału kontrterrorystycznego.

Terrorzyści, aby wymusić na władzach zgodę na lot, zabili dwóch zakładników. Uzyskali zgodę na start o 2.12. Podczas lotu udało się przekonać terrorystów, że mają zbyt mało paliwa, aby dolecieć do Paryża. O godzinie 3.33 rano samolot wylądował w Marsylii. Na jego pokładzie znajdowało się 240 zakładników, w tym około 40 obywateli francuskich. W wyniku negocjacji zostało zwolnionych 63 zakładników. Rozpoczęto przygotowania do ewentualnego przeprowadzenia operacji ratunkowej mającej na celu odbicie zakładników.

Zgodnie z podziałem kompetencyjnym pomiędzy policją a żandarmerią, zadanie to należy do *GIGN* (Grupa Interwencyjna Żandarmerii Narodowej), a nie do *RAID*. Na podstawie informacji uzyskanych od zwolnionych wcześniej zakładników było wiadomo, że drzwi samolotu nie są ani zablokowane, ani zaminowane. Na podstawie żądań porywaczy (lot do Paryża) oraz uzyskanych informacji wnioskowano, że ich celem jest wysadzenie samolotu nad stolicą Francji. Dlatego też operację odbicia samolotu należało zrealizować w Marsylii. Zapadła wstępna zgoda na przeprowadzenie szturmu.

Dwa razy, o godzinie 9.30 i 10.30, odwoływano atak z powodu braku odpowiedniego przygotowania operacji. O godzinie 16.30 premier Balladur ostatecznie wyraził zgodę na szturm Airbusa. Miało to nastąpić tuż po zmierzchu lub w sytuacji, kiedy terrorzyści zaczęliby zabijać zakładników.

O godzinie 17.00 zostały zerwane negocjacje. Terrorzyści zaczęli wznosić modły, tak jakby przygotowywali się na śmierć. O godzinie 17.12 oddali strzał w kierunku wieży kontrolnej portu lotniczego.

W tym momencie padła komenda: Naprzód! Komandosi podjechali pod samolot z trzech stron na ruchomych schodach. Na każdym trapie było 10 żandarmów. W tym czasie wszyscy terroryści zgromadzili się w kokpicie.

Pojazd zespołu szturmowego przedniego objechał z prawej strony samolot i zajął pozycję na poziomie przedniego prawego luku wejściowego. Według wcześniejszych kalkulacji czasowych, pojazdy zespołów szturmowych, podjeżdżające od strony ogona samolotu, kończyły podobny manewr przy przydzielonych im lukach wejściowych tylnych.

Żandarmi zgodnie z przydzielonymi im zadaniami, będący na czele zespołów szturmowych, otwierali luki wejściowe.

Bezpośrednio po tym nastąpiło wejście do samolotu, a działania w jego wnętrzu miały następujący przebieg:

- godzina 17.12:

- wejście zespołów szturmowych przez luk wejściowy samolotu, tuż przy kabinie pilotów;

- atak na kabinę pilotów;

- pokonanie drzwi do kabiny pilotów;

- silny ostrzał ze strony terrorystów w kierunku atakujących żandarmów;

- taki rozwój sytuacji upewnił komandosów o obecność czterech terrorystów w kabinie pilotów;

- żandarm, znajdujący się na czele zespołu szturmowego, został poważnie ranny w wyniku rażenia serią z pistoletu maszynowego;

- terroryści starali się opuścić kabinę pilotów, wycofując się w pośpiechu w kierunku korytarza wewnątrz kokpitu, prowadzili ostrzał seriami z broni automatycznej, ranili kolejnego żandarma;

- godzina 17.12 + 20 s:

- ranny żandarm o własnych siłach wy dostał się przednim prawym wyjściem na zewnątrz samolotu;

- rozpoczęło się wejście zespołów szturmowych od strony ogona samolotu;

- ponownie komandosi próbują wejść do kabiny pilotów, żandarm ranny w tej fazie działań został ewakuowany z samolotu;

- cały czas przez luki trwała wymiana ognia między żandarmami znajdującymi się na schodach ruchomych a terrorystami;
- pierwsi pasażerowie zostali ewakuowani przez tylny luk wejściowy;
- zespoły wsparcia przeznaczone do ewakuacji pasażerów zajęły stanowiska przed samolotem, zespół szturmowy, który wszedł od strony ogona samolotu, podszedł w kierunku kabiny pilotów, udzielając pomocy zespołowi szturmowemu, który prowadził tam walkę z terrorystami;
- dwóch żandarmów rannych podczas ataku zostało ewakuowanych z samolotu;
- terroryści otworzyli drzwi kabiny pilotów, a następnie rzucili granat w rejon przednich drzwi wejściowych;
  - godzina 17.12 + 40 s, atak był kontynuowany;
- drugi pilot wyskoczył przez okno kabiny pilotów, wydostał się poza obszar ostrzału, dostarczył grupie wsparcia informacji na temat sytuacji w kabinie pilotów;
  - strzelcy wyborowi z zespołów wsparcia, po identyfikacji terrorystów, prowadzili do nich skuteczny ogień;
  - kontynuowano ewakuację pasażerów;
  - terroryści prowadzili ogień w kierunku kabiny pasażerskiej, czasami otwierając drzwi od kabiny pilotów;
  - kapitan samolotu został zlokalizowany na swoim fotelu w kabinie pilotów, był tam również mechanik-nawigator;
    - godzina 17.15 + 20 s:
      - opuszczono pneumatyczne trapy ratunkowe;
      - kontynuowano ewakuację;
    - godzina 17.16:
      - wrzucono granaty ogłuszające w kierunku kabiny pilotów przez okno z prawej strony kabiny;
      - zlokalizowano jednego z terrorystów pod oknem kabiny pilotów;
    - godzina 17.16 + 20 s:
      - zakończono ewakuację zakładników;
      - strzały terrorystów padały sporadyczne;

- godzina 17.17:
  - żandarmi prowadzili ogień w kierunku okna kabiny pilotów, członkowie załogi zostali dokładnie zlokalizowani;
- godzina 17.20:
  - terroryści rzucili kolejny granat, dwóch żandarmów zostało rannych, pozostali jednak nadal na swoich pozycjach;
  - jeden z terrorystów próbował wyjść z kabiny;
  - ewakuowano rannych żandarmów z zespołu szturmowego, którzy do tej pory nie mogli być ewakuowani, ponieważ znajdowali się w rejonie ostrzału;
- godzina 17.22:
  - powtórnie zaatakowano rejon kabiny pilotów, jeden z żandarmów został ranny;
- godzina 17.38:
  - na podstawie informacji z wieży kontrolnej oraz z punktów obserwacyjno-strzeleckich można było wnioskować, że terroryści zostali zlikwidowani;
- godzina 17.40:
  - mechanik-nawigator wyszedł z kabiny pilotów z rękoma na głowie;
  - ewakuowano go z samolotu;
- godzina 17.42:
  - kapitan wyszedł z kabiny pilotów z rękoma na głowie;
  - żandarmi weszli do kabiny pilotów.

Po 20 minutach od rozpoczęcia szturmowi wszyscy terroryści zostali zlikwidowani. W akcji zostało rannych 9 żandarmów i 20 pasażerów. Rozmieszczone w samolocie ładunki wybuchowe potwierdziły hipotezę, iż celem terrorystów było wysadzenie samolotu nad Paryżem.

Podczas planowania szturmowi nie wzięto pod uwagę, że samolot z pasażerami i bagażem w luku bagażowym znajduje się niżej w stosunku do płaszczyzny płyty lotniska niż samolot pusty. Dlatego też podczas podjazdu ruchomych schodów pod luk wejściowy nastąpiło w pierwszej fazie zablokowanie go przez schody. Odsunięcie ich na chwilę umożliwiło otwarcie drzwi luku. Sytuację tę można było zauważyć w trakcie oglądania relacji telewizyjnej z ataku żandarmów z GIGN na uprowadzony samolot.

## Zakończenie

*Terroryzm jest największym zagrożeniem ludzkości* – słowa te wypowiedział Jan Paweł II w marcu 2001 roku podczas uroczystości beatyfikacyjnych ponad 200 hiszpańskich męczenników poległych podczas wojny domowej. Słowa papieża mają podwójną wymowę, odnoszą się bowiem do zagrożenia, jakie niesie ze sobą terroryzm dla współczesnego świata, oraz podkreślają bezsensowność przelewania krwi w Hiszpanii – jednym z państw stale nękanym przez terroryzm. Separatyści z ETA mimo deklaracji rozmów i pokojowego rozstrzygnięcia powstałego problemu nadal nie odłożyli broni. Eksplozje bomb, w których giną niewinne osoby, wyroki śmierci wykonywane na osobach hiszpańskiego życia publicznego stanowią stały obraz hiszpańskiej rzeczywistości.

Mimo podejmowania środków zaradczych nie udało się jak dotąd znaleźć skutecznego antidotum na przeciwstawienie się terrorystom. Europa, chociaż mogłoby się wydawać, że wobec likwidacji terroryzmu lewackiego w kształcie z okresu zimnej wojny, stała się kontynentem wolnym od organizacji terrorystycznych, to jest stale realnie zagrożona terroryzmem. Miejsce ówczesnych lewaków przejmują islamscy fundamentaliści. Aktywność ich wzrasta wraz z zaostrzeniem się sytuacji w świecie. Nie bez wpływu na terroryzm fundamentalistyczny ma sytuacja na Bałkanach. Świat islamu pragnie bowiem konsolidować wszystkie siły swych wyznawców w *świętej wojnie* przeciwko państwom zachodu. Obecny przyptyk fundamentalizmu islamskiego jest bowiem przede wszystkim reakcją na rozpoczęte po II wojnie światowej procesy modernizacji, forsowane ogólnie przez władze niektórych państw muzułmańskich, często pod naciskiem Zachodu. Modernizacja gospodarcza, raczej selektywna i wyspowa, doprowadziła do kryzysu tożsamości kulturowej narodów mu-

zułmańskich, zachwiała ich równowagę psychospołeczną, opartą dotąd na życiu zgodnym z tradycjami, koranicznym modelem rodziny i obyczajów, zmusiła poddane jej społeczeństwa (a w każdym razie poważnie jej odtamy) do życia w konflikcie podwójnej moralności (moralność związana z tradycyjną obyczajowością i moralność związana z nowoczesną produkcją), przy czym ów szok modernizacyjny został wzmocniony przekonaniem, iż dokonywana jest obraza uczuć religijnych<sup>118</sup>.

Nie można również twierdzić, że europejski terroryzm lewacki to bezpowrotna przeszłość. Odnotowuje się obecnie w Europie aktywność skrajnie lewicowych organizacji o nowym kształcie i celach działania. Nie można w sposób jednoznaczny stwierdzić, iż radykalni (ekstremistycznie zorientowani) przeciwnicy globalizacji nie sięgną do terroryzmu jako metody swojego działania. Terror jest już formą powszechnie stosowaną przez prawicowych ekstremistów w Europie Zachodniej, którzy w ten sposób urzeczywistniają swoje polityczne idee.

Powstają nowe motywacje dla działalności terrorystycznej. Ekstremizm pojawił się w tak pacyfistycznym nurcie społecznym, jakim jest ekologia. Tego typu działania o charakterze terrorystycznym, prowadzone pod hasłami walki o czyste środowisko naturalne człowieka mają miejsce w krajach europejskich.

Stany Zjednoczone oprócz stałej ochrony swoich obywateli przed terrorystami poza granicami swojego kraju, muszą liczyć się coraz poważniej z działalnością terrorystyczną, zarówno rodzimą, jak i eksportowaną przez islamistów, na terenie USA.

Wszystko to jest nie tylko wynikiem sytuacji wewnętrznej na kontynencie europejskim i amerykańskim, ale też w dużej mierze międzynarodowej, zwłaszcza zaangażowania militarnego Stanów Zjednoczonych i niektórych europejskich państw NATO w lokalnych konfliktach zbrojnych. Do tego dochodzi niestabilna sytuacja w porażonych republikach kaukaskich oraz wojna w Czeczenii. Zamachy bombowe w Rosji, uprowadzenie rosyjskiego samolotu pasażerskiego

---

<sup>118</sup> T. A. Kisielewski, *Nowe konflikty globalne*, Warszawa 1993, s. 35.

w Turcji (marzec 2001 roku) są potwierdzeniem konieczności poważnego traktowania możliwości dokonywania ataków terrorystycznych przez bojowników czeczeńskich zarówno w Europie, jak i w innych częściach świata. Tezę tę głoszą również rządzący Rosją, ostrzegając tym samym świat przed groźbą terroryzmu czeczeńskiego.

Żaden kraj nie może autorytatywnie stwierdzić, że nie jest potencjalnie zagrożony terroryzmem. Każde współczesne państwo, podchodzące poważnie do problemów swojego bezpieczeństwa, musi być przygotowane na to, że również na jego terytorium może być dokonany atak terrorystyczny.

## Literatura

1. A. R., *Zadania i organizacja korpusu karabinierów Republiki Włoskiej*, „Wojskowy Przegląd Zagraniczny” 1999, nr 2/224.
2. Anderson D., *Oddziały elitarne*, Kraków 1994.
3. Crawford S., *Encyklopedia sił specjalnych – SAS*, Warszawa 1999.
4. Cymer Ł., *Piekło w Waco*, „Komandos” 1996, nr 3/46.
5. Domarańczyk Z., *Terroryzm*, Warszawa 1979.
6. *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1986.
7. *Encyklopedia szpiegostwa*, Warszawa 1995.
8. Flanagan G., *Terroryzm w Wielkiej Brytanii*, Departament Stanu USA, Kurs instruktorów taktyki antyterrorystycznej, Baton Rouge 1990, wykład – materiały własne autora.
9. Gearty C., *Terroryzm*, Warszawa 1998.
10. Grotowicz V., *Terroryzm w Europie Zachodniej*, Warszawa – Wrocław 2000.
11. Hanausek T., *W sprawie pojęcia współczesnego terroryzmu*, „Problemy Kryminalistyki” 1980, nr 143.
12. Herman H., *Działania specjalne w wojnach i konfliktach zbrojnych po II wojnie światowej*, Warszawa 2000.
13. Hoffman B., *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 1999.
14. Indeck K., *Prawo karne wobec terroryzmu i aktu terrorystycznego*, Łódź 1998.
15. Jałoszyński K., *Działania militarne Izraela w walce z terroryzmem*, „Zeszyty Naukowe AON” 1999, nr 2/35.
16. Jałoszyński K., *O współczesnym terroryzmie i roli państwa w walce z nim*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy” 1988, nr 1 – 2/98.
17. Jałoszyński K., *Prewencyjne antyterrorystyczne zabezpieczenie Francji w 1995 roku – plan „Vigipirate”*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy” 1997, nr 1/97.
18. Jałoszyński K., *Propozycje zmian w funkcjonowaniu polskich pododdziałów antyterrorystycznych policji na podstawie rozwiązań czeskich i francuskich*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy” 1996, nr 1 – 2.
19. Jałoszyński K., *Taktyka antyterrorystyczna – zachowanie policjanta pododdziału antyterrorystycznego w sytuacji stresogennej*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy” 1999, nr 3 – 4.

20. Jałoszyński K., *Terroryzm a wojsko*, „Zeszyty Naukowe AON” 2000, nr 2(39).
21. Jeffreys D., *FBI*, Poznań 1996.
22. Kaczmarek J., *Bezpieczeństwo Europy a fundamentalizm islamski*, „Zeszyty Naukowe AON” 1999, nr 3/36.
23. Kaczmarek J., *Terroryzm i konflikty zbrojne a fundamentalizm islamski*, Wrocław 1999.
24. Kaczyński S., *Organizacja, wyposażenie oraz przykłady udziału pletwonurków bojowych wybranych państw obcych w działaniach specjalnych*, praca dyplomowa, AON, Warszawa 1998.
25. Karolczak K., *Encyklopedia terroryzmu*, Warszawa 1995.
26. Katz S. M., *The Illustrated Guide to the World's Top Counter-Terrorist Force*, Hongkong 1995.
27. Kisielewski T. A., *Nowe konflikty globalne*, Warszawa 1993.
28. Knap A., *System szkolenia jednostek specjalnego przeznaczenia wojsk lądowych sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych i możliwości jego wykorzystania do szkolenia jednostek specjalnych WP*, praca dyplomowa, AON, Warszawa 1998.
29. Kochański S., *Brygady antyterrorystyczne. Operacje. Uzbrojenie*, Warszawa 1992.
30. Kopaliński W., *Słownik wydarzeń, pojęć i legend XX wieku*, Warszawa 1999.
31. Kuba Paweł, *Terroryzm i jednostki antyterrorystyczne na świecie*, Warszawa 1992.
32. Kulczyński S., Kwečka R., *Działania specjalne w walce zbrojnej wojsk lądowych*, AON, Warszawa 1997.
33. *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1979.
34. Michna P., Trzeptota W., *Struktura i wykorzystanie francuskiej jednostki RAID*, „Policja” 2000, nr 4.
35. Pikulski S., *Prawne środki zwalczania terroryzmu*, Olsztyn 2000.
36. Polmar N., Allen T. B., *Księga szpiegów*, Warszawa 2000.
37. *Słownik wyrazów obcych*, pod red. J. Tokarskiego, PWN, Warszawa 1997.
38. Stewart G., *SAS – elita wojsk brytyjskich*, Warszawa 1999.
39. Tomaszewicz J., *Terroryzm*, Katowice 2000.
40. Tophoven R., *Grenzschutzgruppe 9*, Koblencja 1984.
41. Wołoszanski B., *Straceńcy*, Warszawa 1998.

